Referendum strajkowe w Valeo. Związkowcy domagają się wyższych płac i respektowania praw pracowniczych s. 3

nr 36 (1716) 11 września 2025 przelom.pl

6 zł (w tym 5%VAT)
ISSN 1231-5664

przełom ®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 17.09.2025

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU"
697 351 999

LIBIĄŻ

Nie ma lamp. Radni świecą... oczami

s. 5

TRZEBINIA

Nowy sponsor i nowe nadzieje dla MKS

s. 4

DULOWA

Zaginiona wioska w ruinie

s. 9

BABICE

Strefa ekonomiczna przyciąga kolejnych inwestorów

s. 12

Łzy, rozpacz i pytania bez odpowiedzi po śmiertelnym wypadku 5-latka w Chrzanowie

Sekundy zadecydowały o wszystkim. 5-letni chłopiec próbował dogonić starszych braci i wjechał rowerkiem na przejście dla pieszych przy ul. Oświęcimskiej w Chrzanowie. Autobus nie zdążył się zatrzymać. Mieszkańcy, którzy widzieli rozpacz matki i ojca, mówią o dramacie, który na zawsze pozostanie w ich pamięci.

s. 6

Potrzebna reforma, a nie łatanie dziur w szkołach

Po ostatnim strajku nauczyciele dostali w twarz. Oczekiwania były bardzo duże, że coś się zmieni. Nie tylko finansowo, ale w całej edukacji. Tymczasem nauczyciel pod względem zarobków został zrównany z pracownikiem usługowym – mówi w rozmowie z Łukaszem Dulowskim i Michałem Koryczanem – Marian Sadzikowski, nauczyciel wychowania fizycznego w SP 8 w Chrzanowie, wcześniej wieloletni dyrektor tej szkoły, obecnie radny gminy Chrzanów.

s. 15

EDUKACJA

- Edukacja zdrowotna to przedmiot, który wchodzi w tym roku do szkół. Budzi skrajne emocje
- Szkolne wycieczki tylko na jeden dzień. Dlaczego?

s. 5

Alicja wojowniczka

Dlaczego ja? Czemu padło na mnie? Takie pytanie często zadają sobie osoby, których dotyka choroba. Ala nie pyta. Ala walczy. Z ograniczeniami własnego ciała. Z towarzyszącym jej bólem. Uwielbia sport i mimo coraz większej skoliozy, nie poddaje się. Wierzy, że wygra walkę o swoje zdrowie, bo przed nią jeszcze niejedno wyzwanie. Ala Rozmus z Krzeszowic potrzebuje jednak Waszej pomocy.

s. 16-17

eprasa.pl 58b5248e44

MOIM ZDANIEM

Brak prestiżu, pieniędzy i młodych nauczycieli

GRAŻYNA KAIM

Szkoła potrzebuje stabilizacji i spokoju, żeby skutecznie wypełniać swoją rolę, czyli dobrze uczyć. No i oczywiście pieniędzy. Od lat nie może liczyć na ten komfort.

W tym numerze mogą Państwo przeczytać obszerną rozmowę z Marianem Sadzikowskim (str. 15), wieloletnim praktykiem w tym temacie, i to z pozycji dyrektora, nauczyciela i radnego. Kto po lekturze będzie miał apetyt na więcej, może wysłuchać podkastu na przelom.pl, w którym Sadzikowski temat rozwija.

O niektórych problemach mówi prosto z mostu, bez dyplomatycznej delikatności.

Brakuje młodych nauczycieli, którzy pewnie lepiej niż pokolenie X czy boomersi przygotowaliby dzieci do wyzwań XXI wieku. Powód? Szkoła, mimo podwyżek, oferuje – zwłaszcza na start – mało satysfakcjonujące pieniądze.

Poza tym zawód nauczyciela ciągle nie odzyskał prestiżu, jakim kiedyś się cieszył. Od żadnego ze studentów, z którymi rozmawiałam na praktykach, nie usłyszałam, że jego marzeniem i celem byłoby zostać nauczycielem.

Na to wszystko nakłada się lawinowo rosnąca liczba orzeczeń o różnych dysfunkcjach uczniów (co świadczy o słabej kondycji fizycznej i psychicznej młodego pokolenia), brak dostatecznej liczby nauczycieli wspierających w klasach, gdzie takich orzeczeń jest sporo. A to odbija się na poziomie nauczania. O tym zbyt otwarcie się nie mówi, żeby nie zabić idei integracji uczniów zdrowych i z niepełnosprawnościami.

Marian Sadzikowski uważa, że oświata wymaga reformy, a nie łatania dziur. Niestety, teraz nawet z tym łataniem nie jest najlepiej.

Na koniec, tak dla przypomnienia - żeby na przyszłość nie oczekiwać cudów - słowa Jana Zamoyskiego: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie".

O TYM SIĘ MÓWI

Wilki zaczną częściej odwiedzać ludzi

Według myśliwych na naszym terenie żyje kilkanaście wilków. Drapieżników rokrocznie przybywa.

Fot. Nadesłane przez Czytelnika

Wilk w lesie w pobliżu Valeo w Chrzanowie

Wilki już na dobre zamieszkały na naszym terenie. Obecność drapieżników od kilku lat odnotowywana jest w różnych zakątkach ziemi chrzanowskiej.

- Szacujemy, że na naszym terenie żyje 15-16 wilków w stadach. Przemieszczają się. Kamery leśne je nagrywają. Ponadto obecność wilków zauważamy po zarżniętych sarnach i jeleniach. Piękną populację muflonów na obszarze Koła Łowieckiego „Słonka" w Trzebini zjadły wilki. Nic nie zostało z 80 muflonów. Rokrocznie przybywa wilków. Ich bardzo oszczędny przyrost naturalny to 30 procent, czyli 4-5 wilków więcej, jeśli obecnie mówimy o 15 sztukach. W końcu zaczną ludzi coraz częściej odwiedzać, a to nie maskotka, tylko groźny drapieżnik – mówi Jerzy Olearczyk, łowczy rejonu chrzanowskiego i członek Koła Łowieckiego „Bażant" w Trzebini.

Mieszkańcy, zwłaszcza związani z rolnictwem, liczyli, że wilki zasmakują sobie w dzikach, których nie brakuje. Tymczasem jakoś im nie przypadły do gustu.

- Po prostu dzik jest trudniejszym przeciwnikiem, bo to potężne zwierzę. Jeden wielki mięsień, który nie żartuje podczas ataku. Używa całej swojej mocy. Jeśli chodzi np. o sarny, to wilki potrafią je ganiać przez cały dzień, aż wreszcie zamęczą i zjedzą. Gdy będzie za dużo wilków, to braknie im jedzenia w lasach. Wtedy – tak, jak dzisiaj dziki – zaczną szukać żeru pod domostwami - mówi Jerzy Olearczyk.

Komentarze Czytelników na FB „Przełomu":

- Na razie więcej ludzi i zwierząt domowych oraz hodowlanych zabili myśliwi, „myląc" ofiary z dzikiem. Wilki boją się ludzi, za to chętnie polują na młode warchlaki, sarny i inną zwierzynę.

- Jak się pojawią śmiertelne ofiary wśród ludzi, to będą zalecać ostrożność tak jak to ma miejsce obecnie w Rumunii z niedźwiedziami.

- Straty poniesione podczas polowania nawet w stadzie mogą być zbyt duże. Poza tym saren i jeleni mamy tutaj pod dostatkiem. Jeszcze dość niedawno był nawet borsuk w lesie na Kroczymiechu, niestety rozprawił się z nim prawdopodobnie dzik. Oprócz tego w okolicach osadnika, a także we wspomnianym wyżej lesie występują bobry, na które również chętnie polują wilki.

- Wilki polują na dziki i jest to ważny element ich diety. Dziki, obok jeleni i saren, stanowią jedną z głównych ofiar wilków w Polsce. Wilki żywią się również padliną dzików, co pomaga w zwalczaniu chorób takich jak afrykański pomór świń (ASF).

- Proponuję leśnikom, aby zamiast wycinać lasy,zabrali się za te wilki, bo się zaraz rozpanoszą jak dziki i sobie nie dadzą z nimi rady.

- Żeby wilki czasami gdzieś na miasto nie wyszły i nie rozpanoszyły się tak jak dzik. Zobaczymy, jak wtedy szybko będą zmieniać zdanie o myśliwych.

Michał Koryczan

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 9 września 2015 roku, w numerze 36. (1209)

Tygodnik „Przełom" ogłasza
PLEBISCYT
„Osobowości Ziemi Chrzanowskiej 25-lecia"
w kategorii:
BIZNES, DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA, NGO, INSTYTUCJE, KULTURA, SPORT
mieszkańców, organizacje, instytucje i firmy zapraszamy do zgłaszania kandydatów
s. 39

Herbatka

przełom
25 lat
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

REZYGNUJE Z BYCIA POSŁEM.
BĘDZIE LAŁ WODĘ

Znajomości mi nie pomogły

Arkit najlepszym kandydatem był

O Tadeuszu Arkicie w pigułce

■ Poseł PO Tadeusz Arkit z Libiąża wygrał konkurs na szefa RPWiK (obecna nazwa spółki to Wodociągi Chrzanowskie) zajmującego się przede wszystkim dostarczaniem wody i odbiorem ścieków w gminach: Chrzanów, Trzebinia i Libiąż. Pokonał pięciu kandydatów starających się o tę posadę. Rada nadzorcza spółki nie ujawnia ich nazwisk. Decydując się na start w konkursie, Arkit zrezygnował z ponownego startu w zbliżających się wyborach parlamentarnych.

Przypomnijmy, że Tadeusz Arkit był posłem od 2007 roku. Pracował m.in. w komisji ochrony środowiska. Wcześniej przez wiele lat pełnił funkcję burmistrza Libiąża. Z pracy w Wodociągach Chrzanowskich odszedł w 2022 roku. Obecnie jest radnym wojewódzkim.

■ Kamień na kamieniu nie został z XIX-wiecznej siedziby Towarzystwa Psalmistów przy ul. Garncarskiej 18 w Chrzanowie. Ciężki sprzęt zniszczył obiekt w ciągu kilku dni. To była ostatnia z pięciu istniejących kiedyś chrzanowskich synagog. - W jaki sposób promować historyczne walory tego miasta!? Pałacu w Kościelcu nie ma, dużej synagogi nie ma, ratusza nie ma, kościoła świętego Krzyża nie ma, brak starej zabudowy przy ul. Balińskiej. Niedługo nie będzie absolutnie nic do pokazania – zauważa Zbigniew Mazur, dyrektor Muzeum w Chrzanowie. Eugeniusz Kępiński, znawca lokalnej historii informuje, że po wojnie, przez wiele lat, w budynku mieściła się piekarnia. W latach dwutysięcznych budynek trafił w ręce Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach i prawie natychmiast został odsprzedany osobie prywatnej.

Dziś stoi w tym miejscu nowoczesna architektonicznie kamienica. Jedyną pamiątką po poprzedniczce są łuki nad oknami na najwyższej kondygnacji.

■ Gdyby kilka tygodni temu zapytać mieszkańców o najbardziej obskurne miejsce w Chrzanowie, przynajmniej część wymieniłaby stację przy ul. Fabrycznej w Chrzanowie. Wysoką pozycję w tym rankingu zająłby także przystanek Chrzanów Śródmieście. Pomału się to zmienia, bo kolej wzięła się wreszcie za remont tych przystanków. Wymieniana jest nawierzchnia na peronach i prowadzące do nich schody, także wiaty i słupy oświetleniowe.

Mimo że prace te były wykonywane przed dekadą, to do teraz widoczne są ich efekty. Niestety cały czas stoi paskudny, zdewastowany budynek dworca kolejowego w Fabloku. Ostatnio burmistrz mówił publicznie na sesji rady miejskiej, że wystąpił do PKP o przejęcie tej nieruchomości dworca, aby ją zburzyć i teren zagospodarować na parkingi.

Najlepszy polski basista zagra w Chrzanowie

Wybitny gitarzysta i kompozytor, legenda polskiej sceny muzycznej, wystąpi w sobotę, 13 września w restauracji Odyseja w Chrzanowie.

Krzysztof Ścierański od lat 80. nieprzerwanie ma tytuł najlepszego polskiego basisty. Koncertował w 23 krajach Europy, w Indiach, Indonezji, Kanadzie, USA. Publiczność ceni go także jako członka krakowskiej grupy Laboratorium, uważanej za jedną z najważniejszych formacji w historii polskiego jazzu.

Koncert ma wyjątkowy lokalny wymiar, gdyż biografię tego artysty napisała chrzanowianka Renata Bednarz.

Będzie to wieczór pełen znakomitej muzyki z autorskimi jazz-rockowymi utworami Krzysztofa Ścierańskiego.

KIEDY: 13 września, godz. 18
GDZIE: Chrzanów, Rynek 14 (ODYSEJA)
BILETY: 50 zł w przedsprzedaży i 60 zł w dniu koncertu (rezerwacja 608-115-432)

Więcej informacji na temat wydarzeń kulturalnych i rekreacyjnych w regionie w naszym informatorze na str. 26-27

26
grobów ziemnych na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie powstałych w latach 1991-1998 nie zostało opłaconych i przeznaczonych jest do likwidacji. Cmentarzem administruje MZZK. Groby ziemne opłacane są w Chrzanowie na 20 lat, piwnice na 50 lat.

4
miejsce w rankingu miast z największą liczbą seniorów zajmuje w Małopolsce Chrzanów (29,4 proc. populacji). Wyprzedza go tylko Bukowno, Książ Wielki i Krynica. Wśród miast starych ludzi, Chrzanów jest w ogólnopolskim rankingu statystycznym na 99. miejscu w kraju.

60 000
zł do negocjacji. To wycena posiadacza wieczystego użytkowania 400-metrowej działki ROD w Trzebini-Gaju z altaną i przybudówką. Są na niej drzewa owocowe, krzewy, prąd i woda.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 58b5248e44

Referendum strajkowe w Valeo

Od 15 do 18 września w chrzanowskim zakładzie produkcyjnym związek zawodowy „Sierpień '80" zamierza przeprowadzić referendum strajkowe. Domaga się nie tylko wyższych płac, ale także respektowania praw pracowniczych.

Valeo, jeden z największych pracodawców w okolicy i producent systemów oświetleniowych do samochodów, od dłuższego czasu zmaga się z narastającym konfliktem między zarządem a pracownikami. Nie pomogły nawet mediacje w obecności mediatora przydzielonego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Katarzyna Jamróz, przewodnicząca ZZ „sierpień 80" w Valeo w Chrzanowie

Zakład Valeo w Chrzanowie

Postulaty, które przedstawia związek zawodowy „Sierpień '80":
- Przyznanie wszystkim pracownikom Spółki podwyżki wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 1000 zł do podstawy wynagrodzenia.
- Wprowadzenie w spółce dodatku stażowego w wysokości 8 proc. liczonego od minimalnego wynagrodzenia dla pracowników ze stażem do 5 lat oraz 1 proc. za każdy rok pracy powyżej 5 lat w oddziale Valeo Lighting Systems w Chrzanowie.
- Przyznanie podwyżki wysokości dodatku za pracę w systemie czterobrygadowym z kwoty 280 zł do kwoty 600 zł.

TO PIERWSZY KROK

Zaplanowane od 15 września referendum strajkowe ma być pierwszym krokiem do wyegzekwowania postulatów dotyczących płac.

- W zasadzie od stycznia tego roku członkowie naszego związku zawodowego znajdują się w sporze zbiorowym z pracodawcą. Kiedy w lipcu nie udało się uzyskać porozumienia w obecności mediatora, został spisany protokół rozbieżności, a on otwiera nam drogę do referendum strajkowego – mówi Katarzyna Jamróz, przewodnicząca Związku Zawodowego „Sierpień 80" w Valeo.

RÓŻNICE MIĘDZY ZAKŁADAMI

Podkreśla, że chodzi o poprawę sytuacji pracowników i zapewnienie godnych warunków pracy.

- Z informacji, jakie otrzymujemy od pracowników pozostałych zakładów Valeo, wynika, że różnice w wynagrodzeniach są naprawdę duże. Tam pracownicy mogą też liczyć na szereg benefitów, których w Chrzanowie brakuje, np. transport pracowniczy i zniżki na obiady. W jednym koncernie nie powinno być tak dużych różnic w traktowaniu – mówi przewodnicząca.

Zaznacza, że problemy z łamaniem prawa pracy były zgłaszane parokrotnie w Państwowej Inspekcji Pracy, ale to nie zmieniło sytuacji pracowników chrzanowskiego zakładu. Do Sanepidu zgłaszano również kłopoty z bezpieczeństwem i higieną pracy.

STRAJK TO OSTATECZNOŚĆ

Referendum strajkowe pokaże, ilu pracowników jest gotowych walczyć o poprawę swojej sytuacji. Jeśli większość zagłosuje „za", może dojść do strajku generalnego.

- Referendum obejmie zarówno zakład w Chrzanowie, halę w Trzebini oraz zakład w Mysłowicach. Po pozytywnym wyniku referendum nie wykluczamy rozmów z pracodawcą w temacie podwyżek. Walczymy o podwyżki dla wszystkich pracowników. Strajk to ostateczność – wylicza Katarzyna Jamróz.

Ewa Solak

Opiekunka zabytków w Młoszowej

Anna Górka i starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala

Anna Górska została we wtorek społecznym opiekunem zabytków. Ma zadbać o historyczne obiekty i budowle w Młoszowej, m.in. tamtejszy zespół pałacowo-parkowy.

Legitymację wręczył Annie Górskiej w poniedziałek starosta Bartłomiej Gębala.

W latach 2005-2007 Anna Górska była słuchaczką studiów podyplomowych „Akademia Dziedzictwa". Angażowała się także w organizację Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego oraz Europejskich Dni Dziedzictwa. Jest prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie. Za swoją działalność otrzymała w przeszłości od starosty medal „Bonum Facere".

„W planie działania społecznego opiekuna zabytków, wnioskodawczyni wskazała m.in. rozpoczęcie prac porządkowych przy zabytkowej kapliczce na ul. Krakowskiej, (...), rozpoznanie stanu technicznego ponad 100-letniego obrazu św. Floriana, będącego w posiadaniu OSP w Młoszowej. A także zbieranie materiałów archiwalnych dotyczących Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej z myślą o ich udostępnieniu w bibliotekach i instytucjach kultury. Ponadto planowane są działania edukacyjne i popularyzatorskie, w tym organizacja spacerów historycznych, prelekcji i wystaw poświęconych historii Młoszowej (...)" – informują przedstawiciele starostwa.

Anna Górska to absolwentka Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Przez 28 lat związana była zawodowo z Zespołem Pałacowo-Parkowym w Młoszowej jako nauczycielka, później dyrektorka Studium Nauczycielskiego, Policealnego Studium Zawodowego i Ośrodka Konferencyjnego Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Była inicjatorką i koordynatorką odbudowy i zabezpieczenia Baszty Florkiewiczów (remont dachu, pałacu, oficyny, budynku bramy wjazdowej i kaplicy).

(MO)

ogłoszenie

Im więcej losów tym więcej szans na wygraną!
15 000 zł kredytu = aż 15 szans na nagrody

Zapytaj doradcę w oddziale
Zadzwoń na infolinię: (+48) 71 731 95 00
Koszt zgodny z taryfą operatora
Pobierz aplikację mobilną

Chrzanów, ul. Kadłubek 2
czynne pon. wt. cz. pt. 8.30–16.00, śr. 9.00–16.00

Aktywności promocyjne i rejestracja do loterii trwają od 14.07.2025 r. do 21.09.2025 r. Loteria trwa do 29.12.2025 r. Szczegóły i regulamin na www.loteria.santanderconsumer.pl. Organizator loterii: SMOLAR Agencja Promocyjno-Reklamowa Sp. z o.o.

Santander Consumer Bank

eprasa.pl 58b5248e44

Nowy sponsor i nowe nadzieje

TRZEBINIA. Piłkarze MKS Trzebinia mają wkrótce dostać zaległe wynagrodzenia, a przynajmniej ich część. Tymczasem do grona sponsorów najwyżej notowanego klubu piłkarskiego w regionie dołączyła duża firma.

Obchodzący w tym roku 25 lat istnienia MKS Trzebinia to od dłuższego czasu wiodący i najwyżej notowany klub piłkarski w powiecie chrzanowskim.

BLISKO KATASTROFY

W 2023 r. MKS znalazł się na krawędzi. Ze względu na problemy organizacyjne i finansowe (kilkaset tysięcy długu, głównie wobec piłkarzy) mógł zniknąć z futbolowej mapy. Wydarzenia sprzed ponad półtora roku uwidoczniły, że przeszacowanie budżetu i opieranie go w znacznej mierze jedynie o deklaracje finansowego wsparcia, mogą doprowadzić do katastrofy.

Czarny scenariusz ostatecznie się nie spełnił. Wybrany został nowy zarząd, który musiał uporać się z długami poprzedników, jednocześnie myśląc o zdobyciu funduszy na bieżącą działalność, której koszty systematycznie rosną.

Gdy wszystkie zaległości wobec piłkarzy zostały uregulowane, wydawało się, że klub wyszedł już na prostą. Tymczasem po ostatnim meczu ubiegłego sezonu przeciwko Wieczystej II Kraków pojawiły się sygnały, że trzebiński klub ma zaległości wobec piłkarzy.

W rozmowie z „Przełomem" prezes trzebińskiego MKS Tomasz Kobierecki przyznał, że klub ma opóźnienia płacowe. Zapewniał, że zawodnicy otrzymają wszystkie pieniądze.

Jak powiedział Łukasz Gielarowski, były już bramkarz i asystent trenera MKS, chodzi o wynagrodzenia za kwiecień, maj i czerwiec oraz premie meczowe.

WEZWANIE DO ZAPŁATY

Pod koniec sierpnia dziewięciu byłych zawodników MKS złożyło w klubie wezwanie do zapłaty, mając nadzieję, że przyniesie to jakiś efekt.

- Dostaliśmy informację z zarządu, że w najbliższych dniach otrzymamy zaległe pieniądze. Nie wiemy jednak w jakiej wysokości – mówi Łukasz Gielarowski.

- Wszyscy jesteśmy dorośli i nie chowamy głowy w piasek. Tak samo jak posprzątaliśmy po starym zarządzie, tak samo te bieżące sprawy też spróbujemy jak najszybciej uregulować. Mamy dżentelmeńską umowę i będziemy się z niej stopniowo wywiązywać. Nie jesteśmy jednak w stanie spłacić wszystkiego od razu, bo przecież są bieżące koszty funkcjonowania – mówi Tomasz Kobierecki, prezes trzebińskiego klubu.

Podkreśla, że poślizgi z płatnościami zdarzały się już w MKS-ie w przeszłości. Zresztą w wielu innych klubach również mają miejsce. Nie ukrywa, że na tym poziomie rozgrywek piłkarskich walka o sponsora i pieniądze trwa cały rok, a żaden ze sponsorów nie wpłaci z góry całej zadeklarowanej kwoty. Kluby muszą więc cierpliwie czekać.

NOWY SPONSOR

Niedawno do grona sponsorów MKS Trzebinia dołączyła firma MIKI, co powinno poprawić kondycję finansową klubu. Umowa sponsorska ma obowiązywać przez rok. Wysokość wsparcia dla klubu jest objęta tajemnicą handlową.

- W ramach umowy będziemy eksponować logotypy sponsora na stadionie, na materiałach promocyjnych, na plakatach czy na biletach – mówi Tomasz Kobierecki.

MIKI to rodzinna firma o pełnym polskim kapitale, która funkcjonuje na rynku od przeszło 35 lat. Główna siedziba i Eko-Centrum segregacji ulokowane są w Krakowie. Firma posiada również oddziały w Tarnowie i Trzebini.

W tym ostatnim MIKI odpowiada za odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców w czterech gminach.

Fot. Udostępnione przez firmę MIKI

Wiceprezes MKS Trzebinia Kacper Ślusarek i kierownik operacyjny MIKI Piotr Krok

- Mieszkańcy dobrze nas znają, bo od kilku lat zajmujemy się odbiorem odpadów komunalnych w Chrzanowie, Trzebini, Libiążu i Babicach. Jednak poza działalnością stricte ekologiczną, konsekwentnie wspieramy także lokalną społeczność, zwłaszcza w gminie Trzebinia, gdzie znajduje się nasz oddział - mówi Karol Jakubowski, dyrektor operacyjny firmy MIKI.

Jak podkreśla kierownik operacyjny MIKI Piotr Krok, kolejnym, naturalnym etapem społecznego zaangażowania firmy jest wsparcie finansowe MKS Trzebinia, najwyżej notowanego klubu piłkarskiego z powiatu chrzanowskiego.

- Staramy się pozyskiwać kolejnych sponsorów, aby klub mógł nadal funkcjonować na tym poziomie. Wiadomo, że koszty cały czas rosną, a dotacja gminna nie wystarcza. Poza tym, nie wszystko można opłacić z pieniędzy dotacyjnych. Dlatego cały czas prowadzimy rozmowy z firmami i szukamy kolejnych sponsorów i partnerów. Również do funkcjonującego Klubu Stu, zrzeszającego firmy oraz osoby prywatne. Minimalna wpłata członkowska wynosi 200 złotych miesięcznie – mówi Tomasz Kobierecki.

Michał Koryczan

Aula już gotowa, czas na nowe boisko

LIBIĄŻ. Półtora miliona na szkolną aulę, setki tysięcy na dokumentacje i miliony na realizację zapowiadanych zadań - takie są efekty i inwestycyjne plany powiatu w gminie Libiąż.

W tym roku samorząd powiatowy zrealizował w gminie kilka dużych inwestycji. Na początku września w Zespole Szkół w Libiążu została oddana do użytku zmodernizowana aula. Remont objął m.in. scenę, dach oraz sufit. Prace kosztowały prawie półtora miliona złotych.

- Planujemy także opracowanie projektu budowy boiska wielofunkcyjnego przy tej szkole. Powstanie do stycznia 2026 roku. Dokumentacja ma kosztować około 60 tysięcy złotych. Wcześniej chcemy się spotkać z przedstawicielami szkoły, by poznać potrzeby dotyczące zaplecza sportowego. Realizacja takiej inwestycji nastąpi w przyszłym lub najdalej w 2027 roku – informuje Urszula Ziajka, pełniąca od maja funkcję sekretarza powiatu.

Termin wykonania prac uzależniony jest od tego, czy powiatowi uda się pozyskać na ten cel dofinansowanie.

Zakończyła się w tym roku przebudowa i rozbudowa dwukilometrowego odcinka ulicy Nadwiślańskiej w Gromcu. W Żarkach modernizacji doczekał się niedawno powiatowy odcinek ulicy Struga. Do 30 listopada w tym sołectwie wyremontowane zostanie także dwustumetrowe przedłużenie ulicy Wojciecha, co ma kosztować 150 tysięcy złotych. Trwa wyłanianie wykonawcy.

460
tysięcy złotych
kosztować ma dokumentacja dla pięciu zadań do realizacji w gminie Libiąż; powstanie do końca roku

W tym roku powstanie także dokumentacja techniczna kilku innych zadań.

Chodzi o rozbudowę dwóch odcinków dróg powiatowych, czyli przedłużenie ulicy Astronautów w Żarkach i Powstańców Styczniowych w Chrzanowie o pas drogi rowerowej na odcinku 3 kilometrów. Bitumiczna droga dla rowerów ma mieć prawie 3 metry szerokości. Od jezdni zostanie oddzielona separatorami z tworzywa. Na dokumentację trzeba będzie wydać 157 tysięcy złotych. Na tę inwestycję powiat wystąpi o fundusze unijne.

Jeszcze w tym roku powstanie także za 67 tysięcy złotych dokumentacja projektowa drogi dla rowerów i pieszych na odcinku z Libiąża do Chełmka. Zapłacą za nią wspólnie gminy Libiąż i Chełmek oraz powiaty chrzanowski i oświęcimski.

Kolejny projekt (ma kosztować 99 tysięcy złotych) dotyczy przebudowy i rozbudowy ulicy Wolności w Libiążu. Obejmie remont istniejących chodników i zjazdów oraz skrzyżowań z drogami gminnymi i budowę utwardzonego pobocza.

W perspektywie jest też wykonanie projektu remontu ulicy Armii Krajowej w Libiążu, który ma kosztować 80 tysięcy złotych.

- Mamy również w planach przebudowę w przyszłym roku części ulicy Gromieckiej w Libiążu oraz drogi do Gromca. Złożyliśmy projekt do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Mamy na razie zapewnienie niepełnego dofinansowania, czyli w kwocie 2,2 miliona złotych z 6 milionów potrzebnych na ten cel – podkreśla sekretarz powiatu.

Trwają prace nad przyszłorocznym budżetem powiatu. Na razie więc nie wiadomo, które projekty doczekają się w 2026 r. realizacji, a jakie będą musiały poczekać.

(MOR)

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Łukasz Dulowski, Agnieszka Filipowicz, Andrzej Gawera, Weronika Korbut Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan, Alicja Molenda, Joanna Biel, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22 pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 58b5248e44

Edukacja zdrowotna jak drzazga

Edukacja zdrowotna to nowy przedmiot, który wchodzi do szkół. Budzi skrajne emocje, choć z założenia ma służyć edukacji dzieci i ich rozwojowi.

Nowy przedmiot wchodzi od IV klasy szkoły podstawowej. Część rodziców uważa, że powinno się to stać wcześniej. Z kolei dla osób związanych z kościołem nauka edukacji zdrowotnej powinna być wycofana. Po licznych protestach, ministra edukacji narodowej Barbara Nowacka zdecydowała, że w tym roku szkolnym przedmiot będzie nieobowiązkowy. Dlatego rodzice do 25 września mają prawo wypisać z niego dziecko.

WSZYSTKIE OSOBY ZASŁUGUJĄ NA SZACUNEK, ALE...

Według podstawy programowej, dla uczniów podstawówek edukacja zdrowotna ma przynieść wiedzę na temat higieny osobistej, zasad zdrowego odżywiania, zdrowia psychicznego i dobrej kondycji psychicznej. Ma ułatwić rozpoznawanie niewłaściwych relacji, radzenie sobie ze stresem.

Uczeń ma się dowiedzieć, jakie są różnice między dojrzałością fizyczną a psychiczną, jakie zmiany zachodzą w okresie dojrzewania. Mają poznać budowę narządów płciowych, proces powstawania życia od zapłodnienia przez ciążę i opiekę nad noworodkiem. Ma również poznać sposoby reagowania na przekraczanie granic intymnych.

Kwestie seksualności budzą największy sprzeciw kościoła. Do tego stopnia, że dla przykładu ks. z parafii św. Stanisława Kostki w Kwaczale nawołuje na FB do wypisywania dzieci z tego przedmiotu.

„W programie znalazły się treści dotyczące tożsamości płciowej oraz kwestii prawnych i społecznych związanych ze środowiskiem LGBTQ+. Wszystkie osoby zasługują na szacunek, ale ich wizja seksualności nie jest zgodna z nauką kościoła. Proponowane treści mogą prowadzić do zniekształcania obrazu kobiecości i męskości, a nawet powodować, że dziewczęta będą się identyfikowały jako chłopcy, a chłopcy jako dziewczęta..." - napisał ksiądz z Kwaczały na FB.

WIEDZA Z FILMÓW W INTERNECIE?

Wielu rodzicom program edukacji zdrowotnej mógłby ułatwić trudne rozmowy z dzieckiem na temat seksualności.

- Chyba lepiej, żeby rozmawiały na ten temat w szkole z nauczycielem oraz z rodzicami, niż czerpały na ten temat wiedzę z filmików na YT – uważa jedna z mam.

Nikt do końca nie jest jednak pewny, jak nauka tego przedmiotu w szkołach będzie wyglądała. Mają go uczyć osoby posiadające do tego kwalifikacje: biolodzy, wuefiści czy nauczyciele uczący do tej pory wychowania do życia w rodzinie. Do tego ostatniego przedmiotu kościół zastrzeżeń nie miał.

Ale nie tylko seksualność w programie edukacji zdrowotnej ma znaczenie. To także kwestie szacunku, empatii, dbałości o zdrowie. Dla wielu rodziców takie tematy powinny być poruszane od najmłodszych lat procesu edukacyjnego.

NA PEWNO NIE BĘDZIE STU PROCENT

Jak mówi wiceburmistrz Chrzanowa i wieloletnia nauczyciel Jolanta Zubik, na razie nie ma żadnej informacji, jak duża liczba rodziców wypisała dzieci z nauki edukacji zdrowotnej w szkołach w Chrzanowie.

- Mam świadomość, że na pewno nie będzie w niej uczestniczyć sto procent uczniów, ale na razie trudno nam jest oceniać, ile się wypisze. Takie informacje będziemy mieć dopiero po 25 września – mówi wiceburmistrz.

Dodaje, że poleca dokładne przeczytanie podstawy programowej każdemu rodzicowi mającemu wątpliwości co do tego przedmiotu.

- Dzisiaj życie jest inne niż 30 lat temu. Trzeba to mieć na uwadze, żeby świadomie i mądrze przekazywać wiedzę z różnych dziedzin – zaznacza.

Ewa Solak

Szkolne wycieczki tylko na jeden dzień

Po pierwszych zebraniach w okolicznych szkołach rodzice są zaskoczeni. Dostali informację, że w tym roku nie ma szans, żeby dzieci pojechały na dwudniową wycieczkę. Dlaczego?

1 września zaczęła obowiązywać część przepisów nowelizujących Kartę Nauczyciela. Pozostałe wejdą w życie w 2026 r.

Nowe rozwiązania mają przynieść korzystne zmiany dla nauczycieli. Obejmują one m.in.: wyższe nagrody jubileuszowe, lepsze odprawy emerytalne, ujednolicenie pensum nauczycieli kształcenia zawodowego, doprecyzowanie zasad rozliczania i wynagradzania za pracę w godzinach ponadwymiarowych i doraźne zastępstwa.

- Czekamy na rozporządzenie ministerstwa, bo jak dotąd nikt nie wyjaśnił, w jaki sposób mielibyśmy płacić nauczycielom za godziny spędzone z dziećmi na wycieczkach czy zielonych szkołach – mówi Jolanta Zubik, wiceburmistrz Chrzanowa.

Dlatego na razie nie ma opcji, żeby uczniowie w podstawówkach czy szkołach ponadpodstawowych prowadzonych przez samorządy wyjeżdżali na kilka dni. To, co nauczyciele do tej pory robili na wycieczkach za darmo, czyli opieka nad dziećmi poza godzinami pracy w szkole, teraz ma być odpłatna.

- Absolutnie nie chodzi w tej chwili o brak pieniędzy w budżecie, tylko o rozwiązanie kwestii ich rozliczania – zaznacza Jolanta Zubik.

(ea)

Na razie radni świecą... oczami

LIBIĄŻ. W ubiegłym roku w całej gminie Libiąż wymienionych zostało tylko sześć słupów oświetlenia ulicznego. - To śmieszna ilość - usłyszał od jednej z radnych przedstawiciel spółki Tauron Nowe Technologie S.A.

Przedstawiciel spółki Tauron Nowe Technologie S.A., goszczący na sesji libiąskiej rady, został zasypany pytaniami. Jego notes zapełnił się sugestiami i interwencjami, jakie zgłosili reprezentanci mieszkańców.

TO BYŁ AMBITNY PLAN

Pierwszy temat dotyczył słupów oświetleniowych na „starej" Flagówce.

- Od 2018 roku składałem wnioski w tej sprawie, ale inwestycję przekładano z roku na rok. Trzy lata temu pan dyrektor Jemioła od was obiecał, że słupy na pewno zostaną wymienione do 2024 roku. Tymczasem wymieniliście tylko sześć sztuk. Kiedy wymienicie resztę, żeby mieszkańcy czuli się wieczorami bezpiecznie? - dociekał radny Julian Celarek.

- Wymiana wszystkich słupów na osiedlu to bardzo duży koszt. W jednym roku na pewno tego nie zrobimy. Skoro dyrektor tak stwierdził, to był bardzo ambitny cel. Już u nas nie pracuje, ale nie dlatego, że nie dotrzymał tej obietnicy. Nie chcę też uciekać od odpowiedzialności. Wymieniamy tam kolejnych osiem słupów, także tych stwarzających zagrożenie, a także kable - zaznaczył Tomasz Wojtala, odpowiedzialny w spółce za gminę Libiąż. Kolejne ulice na Flagówce są ujęte w planie na następne lata.

BEZ ODPOWIEDZI

Od kilku lat mieszkańcy Żarek za pośrednictwem sołtysa ślą pisma na temat dobudowy lamp oświetlenia ulicznego na ulicy Norwida (powstały tam ostatnio nowe domy) oraz przy jednej z posesji przy ulicy Przasnyka. Spółka nawet na nie nie odpowiada.

- Jako solidna firma powinniście odpowiedzieć na pismo wysłane rok temu i mieć jakiś grafik kolejności działań. Żebym jako sołtys mógł powiedzieć mieszkańcom, że będą mieli nowe lampy za rok albo dwa. A tak to świecimy oczami, bo nic się nie dzieje – narzekał radny Bogusław Gucik.

Radny Jacek Pająk do tej listy potrzeb w Żarkach dodał jeszcze ulicę Kaliską.

- Powstają tam nowe domy i jest naprawdę ciemno. W złym stanie są też popękane słupy na Zagórczu. Jedzie pod nami kopalnia i wiemy, czym to grozi – zasygnalizował.

Przedstawiciel spółki tłumaczył, że pracownicy stają często przed trudnymi dylematami.

- Odpowiadamy sobie na przykład na pytanie, czy wymienić słup, który się skruszył i widać już zbrojenie, czy dobudować dwa punkty oświetleniowe. I coś trzeba wybrać. Zapotrzebowanie jest ogromne, ale musimy postępować zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i w ramach naszych możliwości – tłumaczył Tomasz Wojtala.

WIELKIE NAKŁADY, CZYLI JAKIE?

Wiceprzewodniczący rady Łukasz Płatek zapytał, jakie są plany inwestycyjne spółki na najbliższe dwa lata. Okazuje się, że te plany zamykają się na osiedlu Flagówka i w jego pobliżu. Przedstawiciel Tauron Nowe Technologie S.A. nie chciał zdradzić, jakim spółka dysponuje budżetem.

- Cały czas mówimy, że to jest wielki nakład funduszy. To ile kosztuje wymiana jednej lampy? - dociekała Agnieszka Siuda.

Usłyszała, że wymiana jednego słupa kosztuje od 8 do 20 tysięcy złotych. W ubiegłym roku w gminie zostało ich wymienionych sześć. Wymiana lampy to wydatek 1500 - 2000 złotych.

Pojawiła się sugestia, by w tej sytuacji to gmina ubiegała się o dotację na oświetlenie.

- Jakieś 2-3 lata temu staraliśmy się o dofinansowanie wymiany opraw oświetleniowych. Niestety, nie dostaliśmy pieniędzy. Jeśli jednak pojawi się inny podobny program, to oczywiście złożymy wniosek. Wprost nie możemy finansować inwestycji w oświetlenie, bo to nie jest nasz majątek. Nasze oświetlenie mamy już wszędzie wymienione na LED-owe - wyjaśnił burmistrz Jacek Latko.

Marek Oratowski

eprasa.pl 58b5248e44

Łzy, rozpacz i pytania bez odpowiedzi

Sekundy zadecydowały o wszystkim. 5-letni chłopiec próbował dogonić starszych braci i wjechał rowerkiem na przejście dla pieszych przy ul. Oświęcimskiej w Chrzanowie. Autobus nie zdążył się zatrzymać. Mieszkańcy, którzy widzieli rozpacz matki i ojca, mówią o dramacie, który na zawsze pozostanie w ich pamięci.

Na miejsce tragedii mieszkańcy przynieśli znicze, kwiaty i maskotki

Autobus przejechał od przejścia około 10 metrów, zanim się zatrzymał

W sobotnie popołudnie (6 września) o godzinie 14.43 na przejściu dla pieszych przy ulicy Oświęcimskiej pięciolatek został potrącony przez autobus ZKKM. Na miejscu pojawili się strażacy, którzy wydostali rannego spod pojazdu. Dzięki szybkim działaniom ratowników (także pogotowia), jego funkcje życiowe zostały przywrócone. Na rondzie wylądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pięciolatek został zabrany do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Niestety, zmarł na skutek licznych obrażeń.

RODZICE DOSTALI NAJWYŻSZY WYMIAR KARY

Rozmawialiśmy z kilkoma mieszkańcami osiedla, sąsiadującego z rondem. Wciąż przeżywają wydarzenia, które rozegrały się w sobotnie popołudnie.

- Popłakałam się, jak zobaczyłam, co się stało. Matko Boska, pięć lat chłopiec. To był Ukrainiec. Jednak mieszkał nie na naszym osiedlu, ale gdzieś w mieście. Po wypadku widziałam krzyczącą matkę, siedzącą na chodniku, oraz rozpaczającego ojca. Chciał zabrać rowerek, z którego został placek, ale policja mu nie pozwoliła – relacjonowała jedna z mieszkanek, spacerująca w pobliżu miejsca zdarzenia.

Dodała, że współczuje zarówno rodzicom, jak i kierowcy.

- Bo jak tu szybko zatrzymać taki autobus, pod którego koła ktoś wpadnie? - pytała retorycznie mieszkanka ulicy Oświęcimskiej.

- Straszna tragedia. Będzie na pewno badane to, gdzie byli rodzice. Ale tak naprawdę dostali najwyższy wymiar kary – przekonuje starszy mieszkaniec ulicy Jordana.

KIEROWCA ZKKM: JEŹDZIMY JESZCZE UWAŻNIEJ

Oświadczenie w tej sprawie wydał organizujący przewozy Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna" w Chrzanowie.

Przedstawiciele ZKKM złożyli szczere wyrazy współczucia rodzinie i bliskim zmarłego dziecka. Jak napisali, autobus komunikacji miejskiej został zabezpieczony przez funkcjonariuszy policji i oczekuje na oględziny biegłego.

„Z przekazu przedstawicieli pracodawcy kierowcy autobusu wynika, że kierowca zatrzymał pojazd przed przejściem dla pieszych, ustępując dwóm nastoletnim rowerzystom. Po czym ruszył i prawdopodobnie zaraz po tym dziecko wjechało rowerkiem, uderzając w bok pojazdu w środkowej jego części, o czym kierowca nie wiedział. Dziecko wpadło pod niskopodłogowy autobus, doznając bardzo ciężkich obrażeń, a w konsekwencji zmarło w szpitalu" – czytamy w oświadczeniu opublikowanym na profilu Fb związku.

Rozmawialiśmy z jednym z kierowców ZKKM. Jak podkreślił, podobnie jak pozostali był poruszony tym, co się stało.

- Podobno dziecko chciało dogonić rodzeństwo i nie widząc przeszkody, całym pędem wjechało w autobus. Wszyscy na zajezdni jesteśmy zdziwieni, że nie odbiło roweru od autobusu, co normalnie powinno nastąpić. Widocznie w ostatniej chwili dziecko skręciło kołami tak, że wciągnęło je pod pojazd. Bardzo współczuję kierowcy. Jest już na emeryturze i dorabiał sobie w weekendy, kiedy jest mniej kierowców na linii do Płazy. Uważam, że nie jest winien temu, co się stało. Nie miał szans na reakcję – przekonywał nasz rozmówca.

Jak mówi, po tym zdarzeniu – podobnie jak reszta kierowców – jeszcze uważniej obserwuje to, co się dzieje na drodze.

- Z tego powodu były nawet pewne opóźnienia na niektórych kursach w pierwszych dniach po wypadku. Każdy z nas to przeżywa, ale musimy jeździć – dodał kierowca.

POLICJA APELUJE

Wszystkie osoby będące naocznymi świadkami wypadku lub poruszające się w tych godzinach w tamtym miejscu i posiadające w swoim pojeździe wideorejestrator, a także pasażerowie autobusu proszeni są o kontakt z Wydziałem Dochodzeniowo- Śledczym Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, tel. 47 83 24 270 lub 47 83 24 255.

BIEGŁY OCENI MATERIAŁ DOWODOWY

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie prowadzi śledztwo w tej sprawie.

- Kierowca został już przesłuchany. Widział chłopców w wieku 7 i 13 lat, którzy byli przyrodnimi braćmi pięciolatka i ustąpił im pierwszeństwa. Natomiast nie widział trzeciego chłopca, który gwałtownie wyjechał na rowerze zza ekranu akustycznego. Nie mam jeszcze informacji, czy została już przesłuchana matka. Po zebraniu całego materiału dowodowego zostanie powołany biegły do spraw rekonstrukcji wypadków. Jego zadaniem będzie m.in. odpowiedź na pytanie, czy kierowca mógł widzieć chłopca – powiedziała nam w środę rano Oliwia Bożek-Michalec, rzecznik prasowy prokuratury Okręgowej w Krakowie.

Z obecnych ustaleń śledczych wynika, że matki nie było przy dziecku w chwili wypadku.

Po tym zdarzeniu na przelom.pl i Fb pojawiły się liczne komentarze.

„Apeluję do wszystkich! Patrzcie, z czego żyjecie, bo do tragedii nie jest daleko. Nawet gdy masz pierwszeństwo, możesz go nie mieć, bo za sterami motocykla, samochodu, autobusu, ciężarówki siedzi człowiek, tylko człowiek. Może być rozkojarzony, zwrócić uwagę na coś innego. Jego zdaniem w tym momencie ważniejszego. I zakończysz swoje życie! Czy serio Twoje pierwszeństwo jest cenniejsze niż Twoje życie i zdrowie? Raczej nie. Warto poczekać te kilka sekund" - zaapelował jeden z komentujących.

Marek Oratowski

Wypadek w Chrzanowie i wyciek gazu

W ostatnim tygodniu strażacy co kilka dni musieli likwidować uciążliwe plamy oleju na jezdni. Brali też udział w akcji ratowniczej podczas wypadku w Chrzanowie oraz likwidacji wycieku gazu.

2 września w Chrzanowie na węźle zjazdowym z autostrady A4 strażacy musieli zlikwidować plamę oleju.

2 września w Jankowicach przy ul. Wadowickiej samochód osobowy wypadł z drogi i wpadł do rowu. Pojazdem podróżowała jedna osoba. Samodzielnie opuściła auto, ale wymagała udzielenia pomocy. Po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego została zabrana do szpitala.

3 września w Chrzanowie przy ul. Sikorskiego doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów. Podróżowało nimi w sumie pięć osób, w tym dwoje dzieci. Pasażerowie opuścili auta o własnych siłach, jedną osobę dorosłą ZRM zabrał do szpitala. Na czas zdarzenia ruch na drodze został wstrzymany. Powstały na jezdni wyciek płynów usunięto. Policja ustala przyczyny zdarzenia.

4 września w Chrzanowie przy ul. Liliowej doszło do wycieku gazu. Na miejscu strażacy zastali podziemny gazociąg, z którego wydobywa się gaz. Ewakuowano osiem osób z pobliskich budynków. Ponadto rozstawiono kurtynę wodną, żeby ograniczyć przemieszczanie się chmury gazowej. Na miejscu pracowało 22 strażaków z 7 zastępów.

5 września w Nieporazie na odcinku A4 samochód osobowy zderzył się z ciężarowym. Samochodami podróżowały dwie osoby. Jednej z nich udzielono pomocy medycznej i po przebadaniu została zabrana do szpitala. Nie stwierdzono wycieków płynów.

7 września w Żarkach przy ul. Kaliskiej strażacy likwidowali plamę na jezdni. Na miejscu pracowali druhowie z OSP Żarki.

8 września w Libiążu przy ul. Cegielnianej strażacy likwidowali plamę na jezdni. Działania trwały 40 minut.

(E)

Samochód w ogniu

FOT. OSP KRZESZOWICE

W niedzielę strażacy musieli interweniować przy ul. Krakowskiej w Nawojowej Górze, gdzie pożar wybuchł na jednej z posesji.

Sąsiedzi widząc, co się dzieje, zadzwonili po pomoc.

- Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz na ugaszeniu pożaru – relacjonują strażacy z OSP Krzeszowice. Przyznają, że to nie pierwszy pożar samochodu na tej posesji. Auto paliło się tam już parę tygodni temu.

- Sąsiedzi nie czują się zbyt bezpiecznie. Policja zajmuje się tą sprawą – dodają strażacy.

W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał. Oprócz strażaków z Krzeszowic w akcji udział brała również OSP Nawojowa Góra.

eprasa.pl 58b5248e44

Nowe plany i stare bolączki

GROMIEC. Garaż dla strażaków, nawodnienie boiska i remonty dróg - to tylko część inwestycji, jakie w najbliższym czasie realizowane będą w Gromcu. Jak zwykle na zebraniu wiejskim nie zabrakło jednak głosów niezadowolenia i postulatów. Na przykład, że drogi gminne - choćby na Szyjkach - też przydałoby się zmodernizować.

Mieszkanka Szyjek upomina się o remont dróg

Na zebranie do zmodernizowanej świetlicy przyszło ponad czterdziestu mieszkańców.

Na początku przegłosowali jednogłośnie wniosek o przeznaczeniu funduszu sołeckiego na 2026 rok w wysokości 56 050 zł dla reaktywowanej niedawno OSP Gromiec i miejscowego klubu piłkarskiego LKS Nadwiślanin.

Fundusze dla strażaków-ochotników zostaną spożytkowane na budowę niewielkiego garażu na samochód Lublin, który jest na wyposażeniu jednostki. Strażacy chcą go zostawić. Mimo że na przełomie listopada i grudnia mają dostać nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy o wartości 540 tys. zł. Na jego zakup złożą się gmina, urząd marszałkowski oraz Państwowa Straż Pożarna. Nowy garaż ma także pełnić funkcję magazynu na sprzęt, m.in. przeciwpowodziowy.

Klub sportowy przeznaczy zaś fundusz sołecki na nawodnienie murawy boiska, które niedawno zostało ogrodzone. Oba zadania będą droższe, a resztę pieniędzy ma dołożyć gmina.

KOPALNIA SFINANSUJE DOPOSAŻENIE PLACU ZABAW

Burmistrz Jacek Latko wyliczył inwestycje, jakie zostały i zostaną zrealizowane w sołectwie. Wiosną zakończyła się przebudowa powiatowej ulicy Nadwiślańskiej, do której gmina dołożyła 1,5 miliona złotych. Po zakończeniu inwestycji pojawiły się pewne mankamenty dotyczące odwodnienia drogi. Pisaliśmy o perypetiach Haliny Hajnos, która przy pomocy miotły odprowadzała wodę zbierającą się przy niedrożnej kratce. Po naszej interwencji dokonane zostały poprawki. Pani Halina przyszła na zebranie i powiedziała, że jeszcze nie do końca wszystko jest tak, jak być powinno.

Przy szkole planowana jest budowa oczyszczalni ścieków. Na razie znalazły się pieniądze na projekt. Miejscowi strażacy doczekają się także wentylacji w swojej remizie.

- Powiat dostanie dotację na przebudowę ulicy Gromieckiej na odcinku prowadzącym przez las w stronę Moczydła. Ma kosztować ok. 6 milionów złotych. W ten sposób główne drogi w sołectwie będą w całości wyremontowane. Dyrekcja kopalni obiecała także przekazanie 100 tysięcy złotych na plac zabaw przy szkole. Za te pieniądze w tym roku zakupimy nowe urządzenia. Remont czeka także pomieszczenie zajmowane przez sołtysa, co ma kosztować 90 tysięcy złotych – poinformował Jacek Latko.

Mieszkańcy ulic Grenadierów i Husarskiej doczekają się nowych lamp.

Gdy przyszło do składania wniosków do budżetu oraz wolnych wniosków, mieszkańcy zgłosili wiele mniejszych i większych spraw. Wśród tych dotyczących większej grupy osób znalazł się postulat budowy parkingu przy placu zabaw. Okazuje się jednak, że przyległy teren należy do gazowni, z którą gminnym urzędnikom trudno się porozumieć.

Radny Bartłomiej Szyjka zwrócił uwagę na to, że w świetlicy szkolnej jest ciasno. Burmistrz i jego odpowiedzialny za oświatę zastępca Hubert Szumniak obiecali, że postarają się znaleźć program, z którego można byłoby dofinansować takie zadanie.

CO Z DROGAMI NA SZYJKACH?

Nie brakowało też bardziej żywiołowych wystąpień.

- A co z drogami w Szyjkach? Odkąd sołtys zaczął kadencję, obiecuje nam, że zostaną naprawione. Ta naprawa wygląda w ten sposób, że łatają pięć dziur, a dziesięć innych zostawiają. Czy burmistrz jechał kiedyś tamtędy? Jeśli nie, zapraszam – denerwowała się jedna z pań.

- Mogliśmy nie robić ulicy Nadwiślańskiej i Gromieckiej i mielibyśmy do dyspozycji 6 milionów złotych. I wtedy wyremontowalibyśmy wiele dróg gminnych. Są jednak rzeczy ważne i ważniejsze – ripostował Jacek Latko.

Kolejny raz pojawił się też temat kilkusetmetrowego odcinka drogi od szosy wojewódzkiej do stawów na Szyjkach. Jest tam znak zakazu poruszania się pojazdów, postawiony przez Nadleśnictwo Chrzanów. Tymczasem mieszkańcy ryzykują i tamtędy jeżdżą, choćby w drodze do pracy.

- To jest dukt leśny. Gmina nie może łatać tej drogi, bo ten teren należy do gminy Chełmek i powiatu oświęcimskiego. W tej sprawie nie ma na razie porozumienia. Nadleśnictwo obiecało za to, że nie będzie karać kierowców – zaznaczył sołtys Jerzy Górski.

Marek Oratowski

Docenieni za sukcesy i rokowania

TRZEBINIA. 20 zawodniczek i zawodników otrzyma gminne stypendia sportowe na drugie półrocze.

Na liście stypendystów są sportowcy, którzy w ubiegłym roku uzyskali wysokie osiągnięcia, zajmując w klasyfikacji mistrzostw Polski miejsca od I do III. Ponadto burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk, korzystając z zapisu regulaminu, przyznał pieniądze za inne osiągnięcia wyróżniającym się sportowcom, rokującym w kolejnych latach wysoki poziom sportowy.

Ostatecznie więc pieniądze (na okres od września do grudnia) trafią do 20 zawodników i zawodniczek. Łącznie otrzymają 23 800 zł. Przypomnijmy, że na pierwsze półrocze 2025 r. stypendia otrzymało 17 sportowców na łączną kwotę 15 400 zł.

Stypendystami, oprócz reprezentantów trzebińskich klubów, mogą zostać też mieszkańcy tej gminy trenujący w klubach poza jej terenem. Od kilku lat, po zmianie regulaminu, stypendia mogą trafić jedynie do osób w wieku od 13. do 26. roku życia.

Ile pieniędzy przeznaczyła Trzebinia na stypendia sportowe
2025 r. - 39 200 zł
2024 r. - 36 350 zł
2023 r. - 37 990 zł
2022 r. - 44 250 zł
2021 r. - 27 840 zł
2020 r. - 82 900 zł
2019 r. - 189 650 zł
2018 r. - 232 800 zł
2017 r. - 136 400 zł
2016 r. - 238 350 zł
2015 r. - 326 600 zł

Osoby związane ze środowiskiem sportowym uważają, że fundusze przeznaczane na stypendia są zbyt małe. Zwłaszcza że w ostatnich latach pula na ten cel mocno się skurczyła. Jeszcze w 2019 r. kwota sięgała blisko 190 tys. zł. W tym roku wynosi niespełna 40 tys. zł.

Stypendia sportowe na okres od września do grudnia 2025 r. otrzymają (podajemy kwoty brutto):

- Natalia Żegleń (MKSW Trzebinia, kajakarstwo) - 1 400 zł
- Marianna Sikora (MKSW Trzebinia, kajakarstwo) - 1 400 zł
- Marceli Kaczor (MKSW Trzebinia, kajakarstwo) - 1 400 zł
- Kacper Bigaj (MKSW Trzebinia, kajakarstwo) - 800 zł
- Franciszek Fijoł (MKSW Trzebinia, kajakarstwo) - 800 zł
- Aleksandra Zielonka (Zagłębiowski Klub Oyama Karate Sosnowiec, karate) - 800 zł
- Natalia Mędrzyk (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Aleksandra Koselska (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Maja Głogowska (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Julia Kolbiarz (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Kinga Krawczyk (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Adrianna Pielka (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Magdalena Nowotarska (PUKS Trzebinia, unihokej) - 1 400 zł
- Przemysław Ciszewski (PMOS Chrzanów, piłka ręczna) - 1 200 zł
- Szymon Siata (Podbeskidzie Bielsko-Biała, piłka nożna) - 800 zł
- Hubert Meers (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) - 1 400 zł
- Blanka Polakiewicz (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) - 1 200 zł
- Róża Zabrzańska (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) - 800 zł
- Marcin Zabrzański (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) - 800 zł
- Julia Salamon (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) - 1 200 zł

Michał Koryczan

ogłoszenie

eprasa.pl 58b5248e44

Mieszkańcom na zebraniu puszczały nerwy

ŻARKI. Plac zabaw czy chodnik przy drodze wojewódzkiej? Pytanie o to, co jest ważniejsze, podzieliło mieszkańców Żarek podczas zebrania sołeckiego. Spotkanie w domu kultury nie obyło się bez nerwów.

Głos zabiera mieszkaniec ulicy Poległych. Wideo z zebrania można obejrzeć na przelom.pl

Na czwartkowym zebraniu wiejskim w Żarkach (drugim w tym roku) mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu funduszu sołeckiego. Sołtys Bogusław Gucik zaproponował, by cała kwota, czyli 56 050 zł, poszła ma modernizację placu zabaw przy ulicy Ikara.

- Ten plac był wykonany osiem lat temu. Częściowo już się zużył, został też zdewastowany. Jest to miejsce newralgiczne, odwiedzane przez całe rodziny – tłumaczył sołtys.

Szacunkowy koszt modernizacji to 110 tysięcy złotych. Gmina miała dołożyć brakującą kwotę.

DLA LUDZI PRIORYTETEM JEST CHODNIK

Na zebraniu pojawiła się jednak druga propozycja. Jedna z mieszkanek złożyła wniosek o przeznaczenie funduszu sołeckiego na wykonanie w całości projektu chodnika pieszo-rowerowego przy ulicy Kościuszki, czyli drodze wojewódzkiej, od świateł do młyna. I ta propozycja zyskała aprobatę zdecydowanej większości uczestników zebrania.

Pojawiły się jednak wątpliwości natury prawnej, czy ten wniosek może zostać zrealizowany.

- Fundusz sołecki może dotyczyć zadania własnego gminy. A mówimy o projekcie dotyczącym drogi wojewódzkiej. Musimy więc to sprawdzić. Jeśli okaże się, że taka inwestycja nie może zostać sfinansowana z pieniędzy przeznaczonych dla sołectwa, zwołamy kolejne zebranie, by wybrać inne zadanie – podkreślił burmistrz.

Musiał zmierzyć się z wieloma zarzutami. Na przykład takimi, że Żarki są niedofinansowane i pomijane przy podziale funduszy. Burmistrz wskazywał, że na ten rok sołectwo otrzyma 4,8 miliona złotych na wydatki majątkowe. Z tego aż 4,6 miliona złotych to pieniądze na dobudowę przedszkola.

Jeden z mieszkańców ulicy Lubomira postulował remont tej drogi. I zarzucił burmistrzowi, że mijał się z prawdą twierdząc, że została zmodernizowana za pieniądze ze szkód górniczych. Jacek Latko podkreślił, że kopalnia wyremontowała tam niewielki odcinek, na którym wystąpiły szkody, więc wyliczając trakty naprawione przez ZG Janina, miał prawo podać tę ulicę.

JAK DŁUGO MOŻNA CZEKAĆ?

Mieszkaniec ulicy Poległych zaznaczył, że czeka na załatwienie prostej, zdawałoby się, sprawy. Chodzi o uregulowanie kwestii związanej z gruntami zajętymi na drogę.

- Od 20 lat jest piłeczka odbijana z urzędem marszałkowskim. Pisma krążą tam i z powrotem. Nie stać burmistrza, żeby wynajął geodetę, który by wszystko wymierzył. Trzeba wykupić grunt. Już żona się nie doczekała końca sprawy, ja chyba też nie. W końcu zamówię cztery ciężarówki obornika, wysypię na drogę i ludzie na cmentarz będą chodzili naokoło – powiedział, nie kryjąc zdenerwowania.

Sołtys Bogusław Gucik przypomniał, że w latach 70. został tam wykonany odcinek „drogi niczyjej" od kościoła do ulicy Poległych, by ludzie mogli jakoś dojść na cmentarz.

- Ten asfalt, który jest za kościołem, jest na działkach prywatnych, w tym pana. Te grunty przeszły na Skarb Państwa, dlatego sprawę prowadzi urząd marszałkowski. Gmina prowadzi korespondencję w Krakowem. Niestety takie sprawy trwają latami – stwierdził sołtys.

Marek Oratowski

Dziewięć porzuconych kociąt w pudełku

FOT. ARCHIWUM STRAŻY MIEJSKIEJ

Strażnicy miejscy znaleźli pudełko z malutkimi kotami

GMINA KRZESZOWICE. Pracownicy Straży Miejskiej w Krzeszowicach przy drodze z Tenczynka do Zalasu znaleźli porzucone pudełko. W środku były małe koty.

Strażnicy, przejeżdżając tamtędy, zauważyli pudełko na leśnym parkingu. Zatrzymali się, żeby sprawdzić, co w nim jest. W środku było dziewięć malutkich kotków.

- Aż trudno uwierzyć, że ktoś mógł coś takiego zrobić. W dobie internetu, facebooka, gdzie można zamieszczać ogłoszenia o kotach szukających domów, porzucanie takich maluchów w lesie jest czymś, co trudno pojąć. Liczymy, że sprawca się znajdzie – mówi komendant Straży Miejskiej Janusz Mitka.

Strażnicy przekazali kotki do schroniska w Racławicach, z którym gmina Krzeszowice ma podpisaną umowę.

(E)

ogłoszenie

eprasa.pl 58b5248e44

Dulowa - zaginiona wioska w ruinie

Jeszcze niedawno Dulowa uchodziła za przykład aktywnej, tematycznej miejscowości. Były tu folklorystyczne imprezy, działało prężne Koło Gospodyń Wiejskich, w remizie organizowano wesela i spotkania, a w ramach projektu „Zaginiona Wioska" odkrywano lokalne legendy i dawne zwyczaje. Dziś Dulowa naprawdę wygląda jak zaginiona. Nie ma sklepu, biblioteka i dom kultury zostały zlikwidowane, a budynek OSP – serce dawnego życia społecznego – zamienia się w ruinę.

Zebranie wiejskie 2 września rozpoczęło się od sprawozdania sołtys Doroty Kołodziejskiej. Wymieniła swoje działania: petycję w obronie oddziału onkologii w szpitalu, interwencję dotyczącą ekranów akustycznych przy torach kolejowych (niestety nieskuteczną), zabiegi o remont parkingu przy stacji (ma się rozpocząć w tym tygodniu), a także zakupy stołów i ławek na biesiady.

- Wszystkie drogi we wsi zostały załatane – dodała z dumą.

AWANTURA JUŻ NA WSTĘPIE

Potem przyszedł czas na upomnienie mieszkańca.

- Nie życzę sobie, żeby ktoś ogłaszał termin zebrania, które ja zwołuję na Facebooku – grzmiała sołtyska do Rafała Rudnickiego. Zgromadzeni słuchali w milczeniu, ale w powietrzu zawisła gęsta atmosfera.

- A ja nie życzę sobie telefonów od pani z pogróżkami - odparł Rudnicki.

Kołodziejska go wybitnie nie lubi. Otwarcie kwestionuje składany od dawna wniosek Rafała Rudnickiego o progi zwalniające na ul. Kazimierza Wielkiego (między Paderewskiego a Floriana). Droga jest wąska, ma ok. 3 m szerokości, za to często uczęszczana przez hulajnogi, rowery, skutery, samochody. Za skrzyżowaniem z ul. Floriana biegnie pod górę, są tam ostre zakręty i niewykoszona skarpa mocno ograniczająca widoczność. Mieszka tu sporo rodzin z małymi dziećmi, spacerują po drodze z wózkami.

Wiceburmistrz Mirosław Cholewa poradził na zebraniu w Dulowej, aby niebezpieczne miejsca na drogach zaznaczać pinezką na policyjnej mapie zagrożeń i czekać na reakcje stróżów prawa. Niektórzy ludzie przecierali oczy ze zdziwienia.

UCHWAŁY DO KOSZA?

Kilka dni później były sołtys i radny Waldemar Wszołek złożył do burmistrza wniosek o stwierdzenie nieważności podjętych uchwał. Wskazywał, że zebranie bez porządku obrad odbyło się ze złamaniem statutu sołectwa.

Podobne pismo wystosował także Rudnicki, ten sam, którego publicznie skarciła sołtyska. – Protokół spisywała osoba wyznaczona, a nie wybrana. To również sprzeczne z zasadami – podkreślał.

Na braki formalne zwracał uwagę już podczas obrad członek rady sołeckiej Bogdan Stefański, ale nikt nie chciał go słuchać. Wszystko szło tak, jak chciała pani sołtyska.

SPÓR O SZKOLNE TOALETY

Mieszkańcy raz postawili się zdecydowanie. Chodziło o pieniądze na remont szkolnych toalet. – Dość wyciągania z funduszu sołeckiego na szkołę! – mówili. Wcześniej Dulowa hojnie wspierała placówkę, dając nawet 14 tys. zł rocznie. Karniowice, korzystające z tego samego obiektu, dawały mniej. – Damy tyle, ile Karniowice – padło z sali.

Ostatecznie na toalety przeznaczono 10 tys. zł zamiast proponowanych 20.

„NA CO TE PIENIĄDZE?"

Zebranie przyznało 17 429 zł dla OSP Dulowa.

– Na co? – pytali ludzie.

– Na to, co jest straży potrzebne – rzucił ktoś z sali. Konkretnych celów nie wskazano.

Pojawiły się też inne wydatki:

13 tys. zł na projekt oświetlenia ul. Brzozowej („A tam stoi tylko jeden dom?" – dopytywali mieszkańcy), 10 tys. zł na renowację ogrodzenia placu zabaw przy OSP, 3 tys. zł na nagrzewnice, bo w budynku straży nie działa ogrzewanie, 10 tys. zł na projekt odwodnienia ul. ks. Fijałka.

RUINA W CENTRUM WSI

Największym problemem Dulowej pozostaje budynek OSP. Jeszcze niedawno odbywały się w nim wesela i zebrania, a dziś odstrasza azbestowym dachem, zardzewiałymi rynnami i dziurawą elewacją. Zimą panuje tam taki chłód, że koło emerytów przeniosło swoje spotkania do szkoły. Ostatnie wybory też odbywały się w szkole.

Formalnie ta nieruchomość jest własnością gminy, w użytkowaniu wieczystym OSP.

– Nie możemy ubiegać się o dotacje, bo budynek nie jest nasz – tłumaczy prezes jednostki Krzysztof Chomik. – Jesteśmy w sytuacji patowej. Od lat rozmawiamy z gminą, ale nic się nie zmienia.

Dyrektor wydziału gospodarki nieruchomościami w UM Trzebinia Paweł Korbiel zapewniał, że sytuację wyjaśni nowy plan zagospodarowania przestrzennego.

– Ludzie przestali wierzyć w takie obietnice – komentują mieszkańcy.

Choć straż jest dla nich bardzo ważna, nie wierzą też w siłę sprawczą strażaków z zarządu, bo nie mieszkają w Dulowej.

DROGI, KTÓRE PAMIĘTAJĄ PRL

Dulowa ma także problem z drogami. Jedyną elegancką, wyremontowaną ulicą jest Floriana – inwestycja wymuszona wieloletnimi staraniami poprzedniego sołtysa. Reszta to łaty i dziury lub tylko podbudowa czekająca na nawierzchnię.

– Asfalt pojawił się na naszej ulicy 45 lat temu. Od tamtej pory tylko łatanie. Po każdej zimie jest pięćdziesiąt nowych dziur – opowiada jeden z mieszkańców ul. Św. Krzyża.

Sołtyska obiecuje, że w 2026 roku asfalt pojawi się na Chrobrego i Tetmajera, bo zgłosiła to do budżetu gminy. Na razie jednak Dulowa tkwi w wodzie, błocie i kurzu na drogach.

WIEŚ PODZIELONA

Dulowa to dziś społeczność rozdarta. Młodzi kontra starsi; zasiedziali i „nowi"; zwolennicy byłego sołtysa i zwolennicy obecnej sołtyski. Jedni oskarżają Waldemara Wszołka o zaniedbania, inni twierdzą, że to Dorota Kołodziejska nie ma siły przebicia w gminie.

– Kto tak okrutnie podzielił tę wieś i skazał ją na niebyt? – pytają starsi mieszkańcy. – Kiedyś mieliśmy wszystko: dom kultury, bibliotekę, aktywne OSP i KGW. A teraz? Ruiny i wspomnienia. Nawet sklepu tu nie ma.

„ZAGINIONA WIOSKA" NAPRAWDĘ ZAGINĘŁA

Dulowa brała przed laty udział w projekcie „Zaginiona Wioska". Odkrywano wówczas legendy, przypominano dawne zwyczaje i lokalne historie, m.in. o nieistniejącej osadzie Łaziska. Projekt miał być symbolem pamięci o przeszłości, rozwinąć w Dulowej turystykę weekendową i integrować ludzi.

Dziś mieszkańcy mówią gorzko: – Dulowa znów zaginęła. Tym razem naprawdę. Młodzież i kultura przeniosła się w miejsce zwane Skałą i na przystanki, o czym świadczą rozrzucone tu i ówdzie „małpki".

Alicja Molenda

Beata Łopińska z rady sołeckiej i sołtyska Dorota Kołodziejska podczas zebrania wiejskiego w Dulowej 2 września. W tle nowe ławki i stoły biesiadne.

Ulica św. Krzyża nawet po niedużym deszczu zamienia się w rzekę

eprasa.pl 58b5248e44

CHRZANÓW

Prąd tańszy niż oszacowali

9 firm było chętnych aby dostarczać energię elektryczną dla gminy Chrzanów w 2026 roku (urząd i jednostki organizacyjne gminy). Wszyscy złożyli oferty tańsze niż kwota, którą gotów był na to przeznaczyć urząd miejski (3 311 007 zł).

Najkorzystniejsza była oferta Audax Renewables Polska Sp. z o.o. z Warszawy. I to ona wygrała przetarg. Trzeba jej będzie zapłacić 2 282 051 zł. To o milion mniej niż przewidywała gmina.

Co ciekawe wśród oferentów były m. in. spółki Tauron Sprzedaż i Veolia, ale z propozycjami droższymi od Audaxu.

Które drogi do remontu

Burmistrz zapowiada przetarg na remont ul. Partyzantów, biegnącej wzdłuż zmodernizowanych błoni. Zakres prac objąć ma budowę drogi rowerowej i zatok parkingowych, przebudowę odwodnienia, a także skrzyżowania z ul. Śląską. Mieszkańcy okolicznych bloków proszą też o ogrodzenie błoni od strony drogi lub posadzenie tam gęstego żywopłotu ze względu na bezpieczeństwo bawiących się tam dzieci.

W mieście rozpoczyna się tymczasem remont kolejnego fragmentu ul. Stara Huta. Z kolei wyczekiwany remont ul. Dworskiej ma się rozpocząć we wrześniu.

W komentarzach na burmistrzowskim profilu FB mieszkańcy przypominają, że w kolejce na remont czekają m.in.: aleja Henryka, Grunwaldzka, Świętokrzyska.

Jeszcze nie ma parkometrów

Przygotowania do poszerzenia strefy płatnego parkowania w mieście trwają. Trwa też kolejny przetarg na dzierżawę 25 parkometrów wraz z ich dostarczeniem, montażem, zaprogramowaniem i uruchomieniem Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego w Chrzanowie.

Umowa z dostawcą ma obowiązywać dwa lata.

Parkometr. Zdjęcie poglądowe

Po tym czasie MZZK zakłada opcję wykupienia urządzeń.

W poprzednim przetargu oferty złożyły 2 firmy (z Bolechowic i Poznania). Obie były dla MZZN za drogie i przetarg unieważniono.

W dotychczasowym modelu parkingowym w Chrzanowie rodzaj parkometrów wybierała firma, która obsługiwała strefę. Teraz w podobnej roli występuje gminna spółka MZZN. Jej zamówienie przetargowe wywołało mnóstwo pytań od potencjalnych dostawców. Wymagane są np. kolorowe, min. 9-calowe wyświetlacze parkometrów, czytelny interfejs niezależny od warunków oświetlenia. Kasety na bilon mają być ze stali nierdzewnej i nie mniejsze niż 5-litrowe. Trzy parkometry staną w nowych lokalizacjach, gdzie dostawca musi postawić fundament.

Z uwagi na dość skomplikowany charakter przetargu, może się zdarzyć, że poszerzona strefa nie zostanie uruchomiona w terminie. W takiej sytuacji, w okresie przejściowym, w centrum Chrzanowa parkować będziemy za darmo.

6000

złotych wyniesie tegoroczna Nagroda Burmistrza Miasta Chrzanowa przyznawana nauczycielom za ich szczególne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Lista beneficjentów nie jest jeszcze znana.

ALWERNIA

GROJEC

Czas podzielić sołeckie pieniądze

Sołtys i Rada Sołecka Grojca zapraszają mieszkańców na zebranie wiejskie. Odbędzie się 12 września (piątek) o godz. 18.00 w sali Domu Ludowego.

Główne punkty programu to: sprawozdanie sołtysa i rady sołeckiej z ostatniego roku ich działalności oraz podział pieniędzy z funduszu sołeckiego na 2026 rok.

Społecznicy pełną parą

Sołtys i Rada Sołecka odnowili z prywatnych pieniędzy cztery tablice ogłoszeniowe, które były w bardzo złym stanie.

„Mamy nadzieję, że będą nam wszystkim służyć długie lata" – napisali na FB sołectwa. Odnowili też rzeźbioną ławkę koło Domu Ludowego.

Przypomnijmy, że w lipcu sołtys wraz z radą sołecką zrobili akcję: koszenie. Ponieważ gmina

FOT. FB SOŁECTWA GROJEC

nie miała w planie koszenia w najbliższym czasie, to zrobili to we własnym zakresie. Przycięli trawę m.in. na placach zabaw przy ul. Krętej i w Jarze Grojeckim.

- Trzeba to zrobić, żeby dzieci nie brodziły w trawie po kolana - mówi sołtyska Grojca Barbara Głownia-Kwatera.

Ich dziełem są też odnowione tego lata rzeźbione tablice z napisem „Grojec wita".

REGULICE

Dotknąć tradycji

Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu zaprasza w sobotę, 13 września do Ekomuzeum Garncarstwa im. Jana Głuszka w Regulicach na wydarzenie organizowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Impreza potrwa od godz. 12. do 18.

W programie są warsztaty i pokazy rzemiosła ludowego – garncarstwa, bibułkarstwa i haftu – prowadzone przez twórców z regionu oraz zwiedzanie Ekomuzeum Garncarstwa, Izby Tradycji Regionalnych oraz Winnicy Czak. Dla gości przygotowano również poczęstunek tradycyjnymi potrawami oraz quiz i zajęcia plastyczne o architekturze gminy Alwernia prowadzone przez LGD „Partnerstwo na Jurze".

Jak podzielić fundusz sołecki?

11 września (czwartek) o godz. 18.00, w domu Ludowym w Regulicach odbędzie się zebranie wiejskie.

Mieszkańcy będą na nim decydować, na co zostaną przeznaczone pieniądze z funduszu sołeckiego na 2026 rok.

PORĘBA ŻEGOTY

Kompleks wypoczynkowy zgodnie z planem

Trwają prace przy zagospodarowaniu centrum wsi. Zrobione jest już oświetlenie i alejki prowadzące od przystanku. Stoi też wiata biesiadna. Przygotowane jest podłoże, na którym zostanie urządzony skatepark.

Inwestycja powinna być gotowa w tym roku.

Alwernia pozyskała na nią pieniądze z Polskiego Ładu (1 mln 960 tys. zł) przeznaczone dla gmin popegeerowskich, czyli takich, w których kiedyś działały państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej (PGR-y).

Koncepcja kompleksu powstała przy udziale mieszkańców Poręby Żegoty.

(g)

BABICE

JANKOWICE, OLSZYNY

Obwodnica zgodnie planem

Wójt Babic Radosław Warzecha uczestniczył w zeszłym tygodniu w radzie technicznej budowy obwodnicy Jankowic i Olszyn.

- Wszystko idzie zgodnie z planem. Można nawet powiedzieć, że roboty wyprzedzają harmonogram. Wykonawca zamierza do końca roku zrobić wszystkie nasypy, aby warstwa ziemna była gotowa na całym odcinku nowej szosy. Na niektórych fragmentach obwodnicy został już położony asfalt. Trwają też przygotowania pod budowę rond – mówi Radosław Warzecha.

Przypomnijmy, że w ramach inwestycji powstaną dwa ronda. Jedno w okolicy mostu na Wiśle w Jankowicach. Drugie połączy budowaną drogę z obwodnicą Babic. W czasie budowy drugiego z tych skrzyżowań (planowana jest w przyszłym roku) ruch na obwodnicy Babic będzie się odbywał wahadłowo, bądź tylko w jednym kierunku, na przykład w stronę Krakowa; w przeciwną stronę przez centrum Babic, czyli starą drogą 780. Możliwy jest również scenariusz, że w czasie budowy ronda przejazd obwodnicą Babic zostanie w tym miejscu całkowicie zamknięty. Wówczas cały tranzyt wschód-zachód zostanie skierowany przez centrum wsi.

O budowę obwodnicy Jankowic i Olszyn ludzie dopominali się od lat. Obie miejscowości przecina droga wojewódzka 781. W ciągu doby przejeżdża nią co najmniej 10 tysięcy pojazdów. Nie tylko osobowych, ale i ciężarówek. Mieszkańcy narzekają na korki i trudności z włączeniem się do ruchu. Problemy te powinny się zakończyć w lutym 2027 r. Wówczas obwodnica ma być gotowa.

Inwestycja obejmuje budowę 3,5-kilometrowej szosy, łączącej most na Wiśle w Jankowicach z oddaną do użytku w 2019 r. obwodnicą Babic, a także budowę dwóch rond, skrzyżowania, przebudowę odcinków dróg wojewódzkich nr 781 i nr 780 oraz montaż oświetlenia ulicznego. W ramach tego zadania, po obu stronach obwodnicy powstaną też dodatkowe jezdnie do obsługi ruchu dla terenów przyległych: posesji i gruntów.

Inwestycję realizuje Eurovia Polska SA z Bielan Wrocławskich. Koszt budowy obwodnicy Jankowic i Olszyn to ponad 63 mln zł, z czego 50 mln zł stanowi otrzymana przez gminę Babice dotacja z Rządowego Funduszu Polski Ład, a 12 mln zł dofinansowanie z budżetu województwa małopolskiego. Pozostałą część kwoty dokłada gmina Babice, dla której jest to największa inwestycja w historii.

MĘTKÓW

Pumptrack coraz bliżej

Na przełomie września i października planowane jest otwarcie pumptracka. To tor przeznaczony przede wszystkim do jazdy na rowerze, ale też może być wykorzystywany do jazdy na deskorolkach i rolkach. Ma kształt zamkniętej pętli z delikatnymi muldami powodującymi, że jazda na rowerze właściwie nie wymaga pedałowania. Pierwsze pumptracki powstały w latach 70. i 80. minionego wieku, jako trasy dla rowerzystów BMX.

Mętkowski pumptrack powstaje w pobliżu wałów wiślanych oraz boiska piłkarskiego miejscowej Korony. Obok znajdzie się również plac zabaw dla dzieci razem z tyrolką. Są także miejsca parkingowe. Nieopodal powstał tzw. skwer seniora, z ławkami, altaną, miejscem na ognisko i terenem na nasadzenie roślin.

Koszt inwestycji to 2,1 mln zł. Gmina otrzymała na ten cel prawie 2 mln zł dofinansowania z ósmej edycji Polskiego Ładu. Inwestycję realizuje Firma Usługowo Handlowa „WALEK" Dariusz Waligóra z Żarek. To ona również zajmuje się również wykonaniem dodatkowych robót elektrycznych, związanych z oświetleniem terenu pumptracka. Dzięki temu z obiektu będzie można korzystać również po zmroku.

OŚWIATA

Pieniądze dla uczniów

Do poniedziałku, 15 września, można składać wnioski o przyznanie stypendium gminy Babice za osiągnięcia w dziedzinie sportowej oraz twórczości artystycznej.

Wnioski o przyznanie stypendium artystycznego lub sportowego w wysokości od 200 do 1500 zł mogą składać: dyrektorzy szkół, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Babicach, Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, w skład której wchodzą radni Rady Gminy Babice, Gminna Rada Sportu, pełnoletni uczniowie, rodzice lub prawni opiekunowie uczniów.

Wnioski wraz z wymaganymi załącznikami można składać na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy w Babicach (poniedziałek w godz. 7:00-16:00, wtorek, środę i czwartek w godz. 7:00-15:00 lub w piątek w godz. 7:00-14:00). Wnioski oraz regulamin dostępne są na stronie internetowej www.babice.pl.

SAMORZĄD

Przyjdź na zebranie

We wrześniu planowane są zebrania wiejskie w gminie Babice. Oto harmonogram:

- 12 września (piątek), godz. 18, Wygiełzów - dom ludowy
- 15 września (poniedziałek), godz. 18, Jankowice – dom strażaka
- 16 września (wtorek), godz. 18, Zagórze – budynek OSP
- 17 września (środa), godz. 18, Mętków – budynek starej szkoły
- 23 września (wtorek), godz. 18, Babice – klub Radar
- 25 września (czwartek), godz. 18, Olszyny - dom kultury

Michał Koryczan

eprasa.pl 58b5248e44

TRZEBINIA

KARNIOWICE-DULOWA

Boks i patriotyczne piosenki

Mieszkańcy Karnowic i Dulowej pytani są w ankiecie na Facebooku o to, jakie zajęcia powinien dla nich organizować dom kultury. Wśród propozycji jest modny ostatnio boks dla dorosłych i dzieci, fitness, gry planszowe, taniec dla dzieci, bookcrossing w miejscu usuniętej biblioteki, rękodzieło, wschodnie sztuki walki, nauka piosenek patriotycznych i ludowych. Na razie nie ma wyraźnego lidera na tej liście.

DULOWA

Parking tak, ekrany nie

Jak poinformowała na zebraniu wiejskim sołtys Dorota Kołodziejska, wykonawca budowy parkingu przy stacji PKP rozpoczyna prace 12 września. Zapłaci za nie kolej. Gdy się zakończą, parking przejmie gmina Trzebinia.

Od lat mieszkańcy Dulowej walczą też o zamontowanie ekranów akustycznych tłumiących hałas od strony linii kolejowej. Jak się okazuje, badania przeprowadzone przez ekspertów na zlecenie kolei nie potwierdzają takiej potrzeby.

- Kto weryfikuje te badania? Jak to możliwe, że w wielu innych miejscach wzdłuż torów na linii Katowice-Kraków, domy stoją w takiej samej odległości i tam ekrany stanęły, bo jest hałas, a tylko u nas, w Dulowej, huku przejeżdżających pociągów nie słychać wystarczająco głośno i ekranów ma nie być - pytali na zebraniu wiejskim mieszkańcy.

Liczyli na zainteresowanie lub wsparcie. Odpowiedziało im echo. Pani sołtys powiedziała tylko, że tych badań na pewno nie prowadzi „zwykła osoba", tylko specjalista, więc przyjęła je do wiadomości.

A mieszkańcy? Pozostali z problemem sami.

PSARY

Trwa remont

Na jedną zmianę prowadzone są prace przy remoncie ostatniego odcinka ul. Leśnej w Psarach. To droga prowadząca od remizy w kierunku cmentarza.

Drogowcy pracują do południa. Później jest już łatwiej dojechać do posesji i do cmentarza. Leśna po modernizacji szersza nie będzie, ale ma być przynajmniej równa.

GAJ-SIERSZA

Propozycje dla ogródków

Jak informuje SRK, Małopolski Zarząd ROD otrzymał kilka propozycji nowych lokalizacji dla ogródków działkowych na terenie gminy Trzebinia. Spółka nie otrzymała jeszcze stanowiska zarządu w tej sprawie.

Przypomnijmy, że chodzi o ogródki zamknięte z powodu zagrożenia zapadliskami. Wiosną, podczas zebrania z udziałem władz spółki, użytkownicy pytali o odszkodowania i nową lokalizację, bo żadna z dotychczasowych propozycji im nie pasuje. Nie ukrywali, że działkowicze sami są ze sobą poróżnieni w temacie dotyczącym przyszłości działek. Jedni nadal z nich korzystają, choć to zakazane, inni stosują się do zakazu i czekają na pieniądze, czyli odszkodowania za poniesione nakłady.

Rzecznik SRK Mariusz Tomalik informował, że już na początku 2024 roku spółka była gotowa do wypłat odszkodowań działkowiczom, ale warunkowała to zawarciem porozumienia pomiędzy samorządami gminnym i powiatowym oraz zarządem ROD. Do tej pory porozumienia nie ma. Nikt też dotąd nie postawił zagrożonej części działek przy ul. Jana Pawła II w stan likwidacji.

ZEBRANIA SOŁECKIE I OSIEDLOWE

KARNIOWICE. Zebranie wiejskie odbędzie się 15 września w Domu Kultury. Głównym tematem jest podział funduszu sołeckiego. Uczestnicy będą mogli zgłaszać propozycje, potem nad nimi debatować, a na koniec w głosowaniu wskazać najważniejsze. Początek zebrania o godz. 17.15.

MŁOSZOWA. Zebranie w sprawie podziału funduszu sołeckiego (63 429 zł) zwołane jest na 17 września o godz. 17.00. W programie jest także spotkanie z dzielnicowym, sprawozdanie z działalności sołtysa, podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondu przy ul. Krakowskiej, dyskusja i wolne wnioski.

OS. CENTRUM. Tradycyjnie już są dwa terminy zebrania na tym osiedlu. 11 września o godz. 17.00 zaprasza Marzena Jewuła - przewodnicząca Rady Osiedla Centrum, a dzień później - 12 września o godz. 16.00 - radna Monika Kłak-Gorlewicz.

Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia wiosną. Wtedy poszło o obecność burmistrza na zebraniu. Na jednym był, na drugim nie był. Teraz różne są tematy. Obie panie są radnymi i obie należą do rady osiedla. Jewuła kieruje radą osiedla i jest w opozycji, Gorlewicz klubem radnych popierających burmistrza.

Na pierwszym zebraniu tematem są bieżące sprawy osiedla, na drugim ma być omawiana koncepcja zagospodarowania Rybnej. Tak oto zawiodła komunikacja. Czy mieszkańcy się wkurzą nieszanowaniem ich czasu?

LIBIĄŻ

GMINA

Pora usunąć porzucone samochody

W wielu miastach problemem są porzucone lub nieużywane samochody, które choć formalnie bywają sprawne, w praktyce zajmują cenne miejsca parkingowe, a niekiedy wręcz stanowią zagrożenie, gdy są zdekompletowane lub zardzewiałe. Skala zjawiska jest zauważalna, szczególnie na osiedlach, gdzie brak miejsc do parkowania jest jedną z najczęstszych bolączek mieszkańców.

Niedawno pisaliśmy o tej sprawie na przykładzie Chrzanowa. Uwagę na ten temat, na piątkowej sesji libiąskiej rady miejskiej, zwróciła radna Agnieszka Siuda.

- W naszej gminie jestem w stanie wskazać przynajmniej dziesięć porzuconych pojazdów, które zalegają na parkingach. Nie mają kół albo są one poprzebijane. Stoją miesiącami. Wiem, że problem jest natury prawnej. Powinniśmy wystąpić do ministerstwa, by jakoś rozwiązać ten problem i mieć większe możliwości pozbywania się takich samochodów – podkreśliła radna.

W ślad za tym ma powstać lista takich samochodów zajmujących miejsca postojowe. Tematem mają się zająć radni z branżowej komisji, którzy udadzą się na wizję lokalną w towarzystwie funkcjonariuszy policji.

Faktycznie, procedury usuwania takich aut są skomplikowane i wymagają interwencji służb mundurowych. Policja może zlecić ich odholowanie tylko w określonych sytuacjach, na przykład, gdy pojazd nie ma tablic rejestracyjnych albo ewidentnie zagraża bezpieczeństwu. Problem w tym, że gdy auto nie stoi na drodze i nie utrudnia ruchu, to policja ma związane ręce.

Rozwiązaniem mogą być zmiany prawne upraszczające usuwanie wraków, rozszerzanie stref płatnego parkowania i systemów abonamentowych, które zniechęcają do zajmowania przestrzeni niesprawnymi pojazdami, a także programy zachęcające do złomowania samochodów i korzystania z recyklingu.

SAMORZĄD

Masz sprawę, przyjdź na dyżur lub zadzwoń

Członkowie prezydium libiąskiej rady miejskiej przyjmują zainteresowanych mieszkańców w trakcie dyżurów w biurze rady znajdującym się w urzędzie miejskim.

Przewodniczący rady Dariusz Derendarz jest do dyspozycji mieszkańców w poniedziałki od 11.00 do 12.00. Z wiceprzewodniczącym Łukaszem Płatkiem można się spotkać w poniedziałki od 15.00 do 16.00. Natomiast drugi wiceprzewodniczący Jarosław Łabęcki jest na dyżurze co środę od 14.15 do 15.00.

EDUKACJA

Nauka pływania już trwa

Od września realizowane są dwa programy nauki pływania, dzięki którym aż 215 trzecioklasistów ze szkół podstawowych w gminie zyska nowe umiejętności i pewność siebie w wodzie.

Pierwszy program to „Aktywna Szkoła – raz, dwa, trzy – ABC pływania". Weźmie w nim udział 135 uczniów klas trzecich. Kurs obejmuje 20 godzin lekcyjnych (10 wejść po dwie godziny).

Zajęcia prowadzone na krytej pływalni w Parku Wodnym w Libiążu mają wspierać aktywność fizyczną, profilaktykę wad postawy oraz edukację w zakresie bezpiecznego korzystania z akwenów. Natomiast program „Już pływam" obejmie 80 uczniów klas trzecich ze szkół podstawowych nr 1, 2, 3, 4 (z Oddziałami Integracyjnymi) w Libiążu oraz szkoły podstawowej w Zespole Szkół w Żarkach. Także tutaj chodzi o 20 godzin lekcyjnych – 10 wejść na basen pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.

Łączna wartość obu projektów to ponad 125 tysięcy złotych Pieniądze pochodzą z budżetu gminy, Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów oraz dotacji Województwa Małopolskiego.

(MOR)

KRZESZOWICE

OS. CENTRUM

Mają już dwa defibrylatory

OSP Krzeszowice dysponuje dwoma nowoczesnymi urządzeniami AED – automatycznymi defibrylatorami zewnętrznymi.

Strażacy przypominają, że jeden z nich znajduje się na ścianie budynku remizy i jest ogólnodostępny dla wszystkich mieszkańców. Drugi stanowi wyposażenie samochodu ratowniczego. Strażacy zabierają go do zdarzeń, w tym także do nagłych przypadków medycznych.

Dotychczas używane urządzenie AED w pojeździe miało już 12 lat i ze względu na wysokie koszty wymiany baterii oraz niespełnianie aktualnych norm bezpieczeństwa, musiało zostać zastąpione.

Dzięki ludziom dobrej woli i wsparciu sponsorów strażakom udało się pozyskać nowy defibrylator.

Żeby dzieci z gminy miały pierwszeństwo

Budowa krytej pływalni w Krzeszowicach idzie zgodnie z planem. W pierwszej połowie 2026 roku prace powinny się zakończyć.

Roboty zaczęły się w marcu 2024 r., a obecnie w rejonie Alei Solidarności wznosi się ogromny obiekt. Zakres zadania obejmuje budowę basenu pływackiego 6-torowego o długości 25 metrów, strefy rekreacji z wodą leczniczą, jacuzzi, zjeżdżalni wewnętrznej czterotorowej, strefy saun.

Koszt basenu wyniesie prawie 60 mln zł.

Mieszkańcy na FB dyskutują na temat tej budowy. Liczą, że dzieci z gminy będą mieć pierwszeństwo w dostępie do zajęć nauki pływania. Te z kolei powinny być bezpłatne, a w pierwszych klasach szkół podstawowych prowadzone jako profilaktyka chorób cywilizacyjnych.

KRZESZOWICE

Bezpłatne badania dla pań

W piątek, 12 września, kobiety mogą skorzystać z pakietu bezpłatnych badań mammograficznych.

Mammobus stanie przy remizie strażackiej, przy ul. Floriana w Krzeszowicach. Na miejscu trzeba mieć dowód tożsamości. NFZ raz na dwa lata refunduje mammografię wszystkim Polkom między 45. a 74. rokiem życia – można ją zrobić bez skierowania. W mammobusie dostępna jest przebieralnia i poczekalnia.

FOT. KRZYSZTOF KAMIŃSKI

Basen w Krzeszowicach z lotu ptaka

Rejestracja internetowa: rejestracja.mojamammografia.pl lub telefoniczna: 58 767 34 44.

ZALAS

Podyskutują o pieniądzach

W niedzielę, 14 września o godz. 11.15, sołtys Henryk Woszczyna zaprasza mieszkańców na zebranie sołeckie.

Odbędzie się w budynku dawnego przedszkola „Pozytywka". Oprócz spraw bieżących podczas spotkania mieszkańcy podejmą decyzję na temat przeznaczenia pieniędzy sołeckich na rok przyszły. Wypowiedzą się również na temat planów sprzedaży działek we wsi.

(e)

eprasa.pl 58b5248e44

6

projektów walczy o finansowanie z chrzanowskiego budżetu obywatelskiego. Są to: Skwer Młodych przy II LO w Chrzanowie; Kształtujmy przyszłość RAZEM!; Odnowa boiska – razem dla Balina; Budowa oświetlenia na boisku na osiedlu Kościelec (etap I); Wyścig kolarski; Bezpłatne badania dla seniorów. Głosowanie potrwa do 30 września 2025 r.

3500

osób zatrudnia chrzanowskie zakład Valeo. To jeden z największych pracodawców w powiecie. Istnieje tu 21 lat (od 2024). Specjalizuje się w systemach oświetleniowych.

11

września będzie się uzupełniająca aukcja mocy, która pokaże, czy trzebińska elektrownia otrzyma zamówienie na energię na 2026 rok. Wyniki mają być znane w ciągu kilku dni. Jeśli tak, elektrownia nadal będzie mogła być opalana węglem do czasu kolejnej aukcji. Inżynierowie twierdzą, że kotły fluidalne w Sierszy umożliwiają produkcję energii do 2042 roku. Samorządowcy i pracownicy zgodnie zabiegają o wydłużenie działalności Sierszy. Węgiel do Trzebini dostarcza KWK Janina.

Produkcja i sprzedaż na pograniczu

BABICE. Kolejne firmy mogą w najbliższych miesiącach rozpocząć działalność w strefie ekonomicznej. Tymczasem gmina przymierza się do sprzedaży następnych działek na tym obszarze.

Widok na strefę ekonomiczną w Babicach

Przez ostatnie kilka lat krajobraz pogranicza Babic i Olszyn zmienił się diametralnie. Najpierw została tu wybudowana obwodnica, która miała nie tylko „wyciągnąć" ruch tranzytowy z centrum wsi, ale również przyczynić się do rozwoju biznesu. Potem na znajdujących się w sąsiedztwie nowej szosy blisko 60 hektarach gruntów, należących niegdyś do spółki pastwiskowej, gdzie były pola i łąki, powstała strefa ekonomiczna.

SPRZEDAŻ I PODATKI

Od 2020 r. gmina sprzedała na obszarze strefy 18 działek o łącznej powierzchni około 15 hektarów, za 18 milionów złotych.

Jak mówi wójt Radosław Warzecha, sprzedaż działek stanowi pierwszą korzyść finansową dla gminy. Oczywiście jest ona jednorazowa. Kolejną, regularną i długoterminową są wpływy z podatku od nieruchomości oraz wynikające z prowadzonej działalności.

- Do tego dochodzą kwestie potencjalnych miejsc pracy, wizerunku gminy czy wykorzystania terenu w ogóle. Grunty, na których powstała strefa, były kiedyś warte 4-5 złotych za metr kwadratowy. Teraz te wartości są 40-krotnie większe. Nie wzięło się to znikąd. Jest to efekt sporej pracy, związanej z uzbrojeniem terenu i wykonaniem układu komunikacyjnego. Co do nowych miejsc pracy, to pamiętajmy, że od sprzedaży pierwszych nieruchomości minęło niespełna pięć lat. Wiadomo jednak, że każdy kto inwestuje, chce możliwie jak najszybciej rozpocząć działalność. Proces inwestycyjny trochę jednak trwa – mówi wójt.

W sierpniu ubiegłego roku na obszarze strefy ekonomicznej w Babicach swoją działalność rozpoczęły dwie firmy.

Jedną z nich jest spółka One Factory, zajmująca się sprzedażą środków chemicznych do branży pralniczej, głównie pralni przemysłowych. Drugą stacja paliw (Orlen). Powstała w pobliżu ronda łączącego obwodnicę Babic z szosą biegnącą w kierunku Olszyn, Jankowic i dalej w stronę Zatora. Otworzyła ją firma Paweł Kowalski PRESOR.

Jak mówi wójt, jest szansa, że w tym roku działalność rozpoczną kolejne dwie firmy: P&M Serwis spółka z o.o. oraz Vitcas Polska spółka z o.o. Jedna zajmuje się produkcją śrub i mocowań, a druga materiałów ogniotrwałych.

ZAMKI POD ZAMKIEM

Do końca tego roku swój obiekt planuje postawić Fuhr Polska spółka z o.o., mająca swoją siedzibę w Libiążu. Firma zajmuje się produkcją i dostawą zamków do drzwi zewnętrznych.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to swoją działalność w babickiej strefie będzie chciała rozpocząć w pierwszym kwartale 2026 r.

- Docelowo zamierzamy się tutaj przenieść z Libiąża, gdzie nasza siedziba nie ma możliwości dalszego rozwoju. Z tego powodu już kilka lat temu została podjęta decyzja, że trzeba poszukać nowego miejsca, gdzie podobnych ograniczeń nie będzie. Doszliśmy do wniosku, mam nadzieję, że trafionego, iż strefa w Babicach będzie dla nas optymalnym rozwiązaniem. Liczymy na to, że powiązanie naszych zamków z zamkiem Lipowiec przyniesie szczęście. Po przenosinach planowany jest wzrost zatrudnienia, natomiast nie jest to jakaś znacząca skala. Na pewno obiekt w Babicach, który jest dużo większy niż ten w Libiążu, będziemy chcieli znacznie bardziej wykorzystać – mówi Sławomir Jasieczko, prezes Fuhr Polska spółka z o.o., zatrudniającej obecnie około 40 osób.

Tymczasem w październikowym przetargu gmina wystawi na sprzedaż pięć kolejnych działek w strefie ekonomicznej w Babicach. Dwie nieruchomości o powierzchni ponad 3 hektarów, których cena wywoławcza to ponad 5 mln zł, znajdują się po północnej stronie obwodnicy.

Natomiast trzy działki o powierzchni przeszło 3 hektarów, których cena wywoławcza wynosi niespełna 5 mln zł, zlokalizowane są po jej południowej stronie.

Wójt nie ukrywa, że pojawiają się następni zainteresowani kupnem nieruchomości na tym terenie.

Wśród nich jest m.in. firma z Monachium, produkująca elementy wyposażenia samochodów. Jej przedstawiciele byli w zeszłym roku w Babicach, żeby obejrzeć potencjalną lokalizację.

- Inwestor jest nadal zainteresowany naszymi terenami, natomiast czekamy na ostateczną, oficjalną decyzję – mówi Radosław Warzecha.

Michał Koryczan

ogłoszenie

Kiedy projekt dla szybu Zbyszek?

Wyjątkowy projekt rewitalizacyjny zrealizuje Czeladź. Pozyskała niemal 7 milionów złotych na ratowanie zabytkowego szybu basztowego dawnej kopalni „Saturn". To jeden z dwóch tego typu obiektów w Polsce.

Historyczny szyb i budynek maszyny wyciągowej wkrótce zyskają nie tylko solidne zabezpieczenie, ale i nowe funkcje. Jest to ostatnia w pełni zachowana wieża szybowa typu Malakov z oryginalnym wyposażeniem.

Pozyskane pieniądze to efekt wspólnego działania miejskich władz, konserwatora zabytków i specjalistów od adaptacji dziedzictwa przemysłowego. Zrewitalizowane miejsce ma stać się symbolem odrodzenia poprzemysłowego charakteru Zagłębia.

Proces restrukturyzacji górnictwa doprowadził do likwidacji większości nieczynnych obiektów kopalnianych. W Zagłębiu Ruhry czy na Śląsku zachowało się kilka pojedynczych. Są dziś symbolami pamięci technicznej regionu.

Zespół wokół kopalni „Saturn" stanowi cenną część dziedzictwa industrialnego. Jego ochrona wpisuje się w trend europejski, gdzie dawne obiekty przemysłu węglowego znajdują nowe życie jako centra kultury, edukacyjne ekspozycje czy punkty obserwacyjne (jak w Wałbrzychu czy Bytomiu). W ten sposób historia przemysłu przestaje być tylko reliktem – staje się inspiracją i przestrzenią wspólnego doświadczenia.

W Trzebini też mamy szyb pokopalniany, na Zbyszku, i budynek maszyny wyciągowej. Obiekty wciąż czekają na zainteresowanie samorządu. Na razie są chronione przez regionalistów z pobliskiego muzeum. Czy przetrwają?

(AM)

eprasa.pl 58b5248e44

2

lata (2026-2027) obejmie przetarg ogłoszony przez gminę Trzebinia na kompleksowe utrzymanie zieleni niskiej w tym koszenie trawników, sadzenie roślin jednorocznych, pielęgnację nasadzeń jednorocznych i wieloletnich, pielęgnację i cięcia drzew, krzewów i żywopłotów, wiosenne i jesienne grabienie terenów zieleni, nawożenie i podlewanie roślin i opróżnianie koszy ulicznych, letnie i zimowe utrzymanie chodników i schodów w rejonie terenów zieleni. Procedura trwa.

2 282 051

zł kosztować będzie prąd dostarczany do chrzanowskiego urzędu miejskiego i jednostek organizacyjnych gminy. To o milion mniej niż zakładali urzędnicy przed przetargiem.

200 000

zł wynosi minimalna miesięczna wpłata dla sponsora trzebińskiego MKS-u. Najnowszym jego dobrodziejem została firma MIKI odpowiadająca za odbiór śmieci z posesji w trzech gminach powiatu chrzanowskiego.

Przystanki, pawilony i parkingi coraz bliżej

Po prawej jeden z dwóch pawilonów, a po lewej peron autobusowy

Parking na około 80 samochodów

TRZEBINIA. W rejonie dworca kolejowego trwa budowa centrum przesiadkowego. Ma być gotowe w tym roku.

Inwestycję u zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej realizuje konsorcjum firm: Ideabud spółka z o.o. z Trzebini oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh Michał Strzelec z Wygiełzowa. Koszt budowy to 19 440 911 zł.

Na początku inwestycji zdemontowano dotychczasowe perony i wiaty autobusowe oraz wyburzono stare obiekty handlowo-usługowe położone równolegle do drogi krajowej 79, a także jeden z trzech budynków handlowych od strony dworca kolejowego (ten, w którym serwowano kanapki i kawę).

Pozostałe dwa budynki (w jednym mieści się sklep wielobranżowy, w drugim punkt gastronomiczny), znajdujące się na prywatnych działkach, zostaną na swoim miejscu.

- Prowadziłem rozmowy bezpośrednio z właścicielem. Mamy pewne ustalenia, można powiedzieć - *gentleman agreement* (umowa dżentelmeńska) - że ten budynek zostanie dostosowany pod względem estetycznym do tego, co go będzie tutaj otaczać. Zarówno pod względem koloru, jak i pewnych architektonicznych rozwiązań. To również będzie się działo jeszcze w tym roku – zapowiada burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk.

Obecnie trwają zaawansowane prace przy budowie pawilonów handlowych. Ich stalowe konstrukcje zostały już obudowane. Przypomnijmy, że w pawilonie A powstaną lokale usługowe, natomiast w pawilonie B poczekalnia, sanitariaty dla pasażerów, punkt informacji turystycznej oraz pomieszczenie socjalne dla kierowców.

Na terenie centrum przesiadkowego powstają nowe, zadaszone perony autobusowe. Konstrukcje wiat są już widoczne.

Między pawilonem dworca a ul. Kościuszki ma powstać droga o ograniczonym dostępie, zapewniająca obsługę parkingu z dziesięcioma miejscami postojowymi.

W bezpośrednim sąsiedztwie dworca (od strony ul. Lema, po drugiej stronie wiaduktu, będącego częścią drogi krajowej 79) budowany jest parking na ok. 80 miejsc postojowych oraz droga łącząca go z ul. Dworcową. Powstanie też (to już w ramach zupełnie innej inwestycji) jeszcze jeden parking, automatyczny, mogący pomieścić 144 pojazdy.

- Na przełomie trzeciego i czwartego kwartału tego roku ogłosimy przetarg. Gdy parking powstanie, będziemy mieli tutaj łącznie prawie 400 miejsc parkingowych – mówi Jarosław Okoczuk i zapowiada, że parkingi mają być bezpłatne.

Zgodnie z umową, budowa centrum przesiadkowego w Trzebini ma się zakończyć w listopadzie tego roku.

Michał Koryczan

O pompowaniu wody do elektrowni

TRZEBINIA. 10 proc. wody wypompowywanej z podziemi zatopionej KWK Siersza ma zostać skierowane do elektrowni Siersza.

W czerwcu SRK zawarła umowę z właścicielem elektrowni Siersza - Tauron Wytwarzanie w zakresie wykorzystania części wód wypompowywanych przez SRK na terenie Trzebini.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika SRK, elektrownia wykonuje niezbędną infrastrukturę we własnym zakresie. Termin uruchomienia zależy więc od elektrowni. Woda z Trentowca ma być dodatkowym jej źródłem dla zakładu.

- Dzięki tej współpracy, około 10 proc. pompowanej wody będzie mogło być wykorzystywane o celów technologicznych elektrowni - informuje Mariusz Tomalik, rzecznik SRK.

Dodaje, że nie wpłynie to na funkcjonowanie pompowni uruchomionej przez SRK w 2023 roku. Jej zadaniem jest utrzymanie takiego poziomu wód gruntowych, który ma zapobiegać zapadliskom w Trzebini.

(AM)

Jaworzno szuka rozwiązania dla ciepła i odpadów

W Jaworznie trwa dyskusja o przyszłości systemu ciepłowniczego. Rosnące rachunki, unijne zobowiązania w zakresie odpadów i polityka klimatyczna sprawiają, że decyzje są pilne.

Obecnie ciepło dostarcza miastu Tauron Ciepło, ale nowe źródło ciepła musi przygotować Tauron Wytwarzanie, bo Elektrownia Jaworzno II nie zasili już miejskiej sieci.

Wśród analizowanych paliw jest biomasa, jednak jej dostępność w kraju może być zbyt mała, co grozi wysokimi kosztami. Rozważane są też kotły elektrodowe, korzystające z nadwyżek OZE, lecz zimą produkcja energii z wiatru i słońca może się okazać niewystarczająca. Opcją pozostaje gaz obciążony jednak ryzykiem jako paliwo przejściowe.

Coraz większe zainteresowanie w Jaworznie budzi RDF – paliwo z odpadów komunalnych. Takie instalacje ograniczają ilość śmieci na składowiskach i produkują ciepło po konkurencyjnych cenach, np. w Gdańsku. Dla Jaworzna to szansa na realizację unijnych wymogów, bo brak działań oznacza wysokie kary. Tamtejszy samorząd pamięta, że po roku 2031 składowisko odpadów w Balinie, z którego Jaworzno korzysta, ma zostać definitywnie zamknięte.

Budowa instalacji w Jaworznie wymaga jednak udziału Tauronu i branży, bo miasto nie ma wystarczającej ilości pieniędzy. Zainteresowanie współpracą zgłasza Eneris, współwłaściciel składowiska w Balinie, z którego korzystają też gminy powiatu chrzanowskiego.

– Musimy rozmawiać, pytać i mieć odwagę powiedzieć, że jako miasto tego potrzebujemy – podkreślił na sesji prezydent Silbert.

(oprac. AM)

eprasa.pl 58b5248e44

Strach w drodze do przedszkola

BALIN. Rodzice, odprowadzający dzieci ulicą Jaworznicką do przedszkola, apelują o budowę w tym rejonie przejścia dla pieszych.

- Dramat. Po prostu strach tamtędy chodzić – mówi jeden z ojców.

Tadeusz Zając, dziadek jednej z dziewczynek nie kryje, że nie raz już myślał, że uderzy w niego samochód.

- Niby na drodze są ograniczenia prędkości, ale gdy szedłem tamtędy z wnuczką, jeszcze się nie zdarzyło, żeby kierowcy ich przestrzegali – mówi Tadeusz Zając.

Po wypadku, w którym w Chrzanowie zginęło dziecko, jest pełny strachu.

- Cokolwiek niech tam zrobią! Wyniesione przejście dla pieszych, jakiś azyl, cokolwiek! - apeluje mężczyzna.

Dziwi się, że do tej pory nie interweniowała w tej sprawie policja. Mundurowi chodzą do balińskiego przedszkola, prowadzą z dziećmi zajęcia o bezpieczeństwie, ale nic nie robią, jeśli chodzi o zabezpieczenie drogi do przedszkola.

- Dziwnym sposobem w innych sołectwach przy drogach, gdzie tylko z jednej strony jest chodnik, udało się już zrobić przejście dla pieszych. A u nas jest problem – mówi Michał Kłyk, sołtys Balina, który już interweniował w tej sprawie.

Komentuje z przekąsem, że jeśli nikt nie zareaguje, to podobnie, jak w ubiegłym roku przy ul. Chrzanowskiej, tak i teraz przy Jaworznickiej rozgoryczeni mieszkańcy sami namalują sobie pasy na jezdni.

- Przed wyborami wszyscy rzucają hasła o bezpieczeństwie, a potem mają to w nosie – kwituje.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, przyznaje, że warunki na ul. Jaworznickiej przy skręcie do przedszkola na ul. Komisji Edukacji Narodowej faktycznie nie są najlepsze.

- Żeby myśleć o jakichś zabezpieczeniach w tym rejonie, trzeba to dokładnie sprawdzić na miejscu. Czy tam w ogóle możliwe jest przejście lub jakieś inne rozwiązanie? Nie wiem. W przypadku, gdy tylko z jednej strony drogi jest chodnik, z przejściem może być problem. Paleta rozwiązań wcale nie jest szeroka. To trzeba sprawdzić w terenie – mówi Grzegorz Żuradzki.

Sugeruje, żeby spotkać się tam z sołtysem, radnymi i policją w ramach komisji bezpieczeństwa i wypracować najlepsze rozwiązanie.

(E)

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Tadeusz Zając z wnuczką chce przejść przez ul. Jaworznicką w rejonie drogi do przedszkola. Jest tam wyjątkowo niebezpiecznie

Są szykany i są światła, ale problem nie zniknął

TENCZYNEK. Nieco ponad miesiąc temu na ul. Chrzanowskiej zamontowano sygnalizację świetlną wzbudzaną prędkością. Mieszkańcy mówią, że gdyby nie stojące tam jeszcze szykany, na drodze byłoby kompletne wariactwo.

Ulica Chrzanowska to jedna z najbardziej ruchliwych dróg w okolicy. Jeżdżą tamtędy zarówno osobówki, jak i samochody ciężarowe, zjeżdżające z autostrady na węźle w Rudnie. Ruch bywa ogromny, a okoliczni mieszkańcy czasem obawiają się wychodzić z domów ze względu na rozpędzone samochody i huk.

W kwietniu ubiegłego roku zorganizowali na drodze protest, wstrzymując ruch ciężarówek jadących od strony węzła autostradowego.

To sprawiło, że właściciel drogi – powiat krakowski - zdecydował się na radykalne rozwiązanie. W listopadzie 2024 r. Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego postawił tam betonowe szykany. Kilka tygodni później staranowała je ciężarówka. Niebezpieczna sytuacja sprawiła, że mieszkańcy znów zaczęli apelować o pomoc. Miesiąc temu zabłysły tam światła. Sygnalizacja wzbudzana prędkością miała rozwiązać problem. Ale tak się nie stało.

- Podczas gdy na drodze prędkość dopuszczalna dla ciężarówek wynosi 30 km na godzinę, sygnalizacja włącza się dopiero powyżej 55 – opowiadają mieszkańcy.

Co dzień oglądają, jak kierowcy nic nie robią sobie ze świateł i rozpędzeni mijają je, jakby ich nie było.

- Gdyby nie stojące jeszcze szykany, to już w ogóle byłoby wariactwo – mówi jeden z mieszkańców.

Liczyli na pomoc policji, liczyli na ZDPK, ale jak mówią, nikt nie kontroluje tego miejsca.

Wicestarosta krakowski Wojciech Pogan przyznaje, że sprawa jest świeża i trzeba się jej przyjrzeć.

- Będę rozmawiał z dyrektorem zarządu dróg – mówi.

Mieszkańcy na najbliższym zebraniu wiejskim, zaplanowanym na 21 września, zamierzają zbierać podpisy pod kolejnym pismem do ZDPK o poprawę bezpieczeństwa.

(E)

Na ul. Chrzanowskiej w Tenczynku od niedawna jest sygnalizacja świetlna. Kawałek dalej stoją szykany

Samochody na cenzurowanym

LIBIĄŻ - BOBREK. Mieszkańcy twierdzą, że baza w Bobrku zakłóca spokój i bezpieczeństwo. Innego zdania jest użytkownik terenu byłej jednostki wojskowej. Przekonuje, że jeździ sobie tam ze znajomymi, a samochody nie generują nadmiernego hałasu.

Autorzy petycji skierowanej w sierpniu do gminy Libiąż żądają „podjęcia niezwłocznych działań administracyjnych i prewencyjnych mających na celu trwałe zakazanie organizowania oraz przeprowadzania nielegalnych wyścigów samochodowych typu „drift" na terenie byłej jednostki wojskowej oraz otaczających ją terenów leśnych w Bobrku".

Argumentują, że wydarzenia te zakłócają ciszę, spokój i bezpieczeństwo mieszkańców, są uciążliwe dla środowiska naturalnego oraz potencjalnie niebezpieczne dla osób postronnych, w tym spacerujących rodzin, dzieci i rowerzystów. Przekonują, że hałas generowany przez pojazdy jest szczególnie uciążliwy w weekendy.

Autorzy petycji zawnioskowali m.in. o wydanie zakazu wykorzystywania terenu byłej jednostki wojskowej i przyległych lasów do celów motoryzacyjnych, zwiększenie patroli w tym rejonie. Postulują także zamontowanie fizycznych barier lub zabezpieczeń wjazdu na tereny leśne oraz wprowadzenie stałego monitoringu lub nadzoru.

Jak zaznacza zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów Tomasz Śmiałek, temat uciążliwego wykorzystania nieruchomości ciągnie się od ubiegłego roku.

- Rozpatrzyliśmy szereg skarg i wniosków w tym temacie. Jako jedni z pierwszych podjęliśmy jakiekolwiek działania zmierzające do ograniczenia możliwości uciążliwego wykorzystania terenu po byłej jednostce wojskowej. Na bieżąco za pośrednictwem mediów społecznościowych śledzimy planowane wydarzenia i organizujemy akcje prewencyjne z udziałem pracowników innych nadleśnictw. Wielokrotnie sygnalizowaliśmy ten problem różnym instytucjom, bo nie mamy ustawowych kompetencji w zakresie bezpośredniego przeciwdziałania hałasowi powodowanemu przez imprezy motoryzacyjne organizowane na terenach prywatnych. Wzywane patrole policji również nie podejmowały żadnych działań, twierdząc, że nie mogą nakładać mandatów na prywatnych posesjach za przekroczenie hałasu – wyjaśnia.

Dodaje, że Nadleśnictwo Chrzanów, mimo że działka nie stanowi gruntu w zarządzie Lasów Państwowych, wielokrotnie podejmowało próby dialogu z właścicielem terenu oraz podejmuje bieżące działania prewencyjne na terenach przyległych. W tym patrolowanie kompleksu leśnego oraz egzekwowanie zakazu wjazdu pojazdami silnikowymi do lasu. W przypadku stwierdzenia nieuprawnionego poruszania się pojazdami po gruntach leśnych Skarbu Państwa, funkcjonariusze straży leśnej podejmują interwencje.

Przedstawiciele chrzanowskiego nadleśnictwa sugerowali też urzędnikom Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu zgłoszenie sprawy do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, rozważenie konieczności przeprowadzenia pomiarów hałasu lub wystąpienie do właściciela działki z żądaniem ograniczenia działalności powodującej nadmierny hałas.

Co na to użytkownik bazy?

- Teren jest prywatny, więc trudno mówić o nielegalnych wyścigach. To nie są żadne imprezy. Jedynie jeździmy sobie ze znajomymi w weekendy. To są jazdy zamknięte, bez udziału osób postronnych. Obowiązuje zakaz wstępu na nasz teren. Przy każdym wypadku na drodze wszyscy piszą, żeby jechać sobie na tor. No więc my takie miejsce dwa kilometry od zabudowań zorganizowaliśmy. Jeździmy od godziny 10 do 17, więc nie ma mowy, byśmy komuś przeszkadzali, bo na przykład śpi – usłyszeliśmy od prowadzącego bazę w Bobrku.

Dodał, że wykonuje badania pomiaru hałasu, które nie wykazują przekroczeń.

- Pewnie gdyby ktoś sobie taki pomiar zrobił, wyszłoby na to, że głośniejszy jest zwykły samochód przejeżdżający obok jego budynku niż nasze drifty. Zdarzało się że policja miała zgłoszenie o hałasie. A baza była zamknięta i nikt w niej nie jeździł. Wydechy naszych pojazdów mają homologację i przegląd. Zainwestowaliśmy nawet w wodę, żeby opony nie piszczały – zapewnił nas zarządca terenu.

Marek Oratowski

eprasa.pl 58b5248e44

Edukacyjne dziury

Po ostatnim strajku nauczyciele dostali w twarz. Oczekiwania były bardzo duże, że coś się zmieni. Nie tylko finansowo, ale w całej edukacji. Tymczasem nauczyciel pod względem zarobków został zrównany z pracownikiem usługowym – mówi w rozmowie z Łukaszem Dulowskim i Michałem Koryczanem Marian Sadzikowski, nauczyciel wychowania fizycznego w SP 8 w Chrzanowie, wcześniej wieloletni dyrektor tej szkoły, obecnie radny gminy Chrzanów.

Wakacje się skończyły, trzeba się zabrać do pracy.
Szkoły ruszyły i jest to jeden z najtrudniejszych okresów w pracy nauczyciela. Następny to zakończenie roku szkolnego. Z punktu widzenia samorządu wiemy, że szkoły w gminie Chrzanów są dobrze przygotowane. Ja natomiast jestem już prawie na zasłużonym odpoczynku, bo będę chciał na niego przejść od 15 października.

W mediach społecznościowych napisał pan, że „jest poważny problem w szkołach". „I dzisiaj – cytuję dalej – nie ma pomysłu na jego rozwiązanie. Potrzebna jest poważna reforma, a nie łatanie dziur w szkołach". Spróbujmy po kolei opisać te edukacyjne dziury. Czy w szkołach jest wystarczająco dużo nauczycieli, żeby poradzili sobie z tym wszystkim, co serwuje ministerstwo?
Akurat Chrzanów uporał się z deficytem nauczycieli. Niemniej jednak wielu z nich musi łączyć pracę w kilku placówkach, żeby uzbierać cały etat. Z drugiej strony jest też chyba taka tendencja, aby dać zarobić nauczycielom, bo podstawowe wynagrodzenie wygląda bardzo źle.

Nieraz zdarza się, że nauczyciele pracują w szkołach w różnych gminach.
Niestety, tak jest. Ze względu m.in. na niż demograficzny nauczyciele – kosztem swojego wolnego czasu – uzupełniali wykształcenie, żeby uczyć kilku przedmiotów. Osoby, które to zrobiły na przestrzeni kilku czy kilkunastu lat, mają teraz komfort.
Najgorzej sytuacja wygląda w małych szkołach, gdzie np. mamy jedną klasę w danym roczniku i wtedy rzeczywiście brakuje godzin do pełnego etatu.

„Samorządy nie mają pieniędzy na dodatkowych nauczycieli w klasach. Lekcje odbywają się kosztem jednej lub drugiej grupy uczniów". Jak to rozumieć?
Chodzi o uczniów niepełnosprawnych i należące się im prawa. W szkołach podstawowych i przedszkolach w gminie Chrzanów jest około 10 proc., czyli około 4 tysięcy dzieci z różnymi orzeczeniami. To niepokojące. Zastanawiam się, czy istnieje jakaś łatwość w uzyskiwaniu tych orzeczeń w porównaniu do okresu sprzed 10-20 lat. Dawniej sami pomagaliśmy rodzicom, żeby ich dzieci dostały takie dokumenty. Są bardzo ważne, gdyż informują nauczycieli, jak pracować z wybranymi uczniami. Nie wiem, czy dzisiaj nie idzie to w tym kierunku, aby brać orzeczenia i korzystać z przywilejów, np. na egzaminach.
Aktualnie na pięciu uczniów z orzeczeniami w danej klasie powinien być jeden dodatkowy nauczyciel do pomocy, czyli wspierający głównego nauczyciela prowadzącego. To się wiąże z nowymi etatami. Jakbyśmy policzyli dodatkowych nauczycieli, potrzebnych w gminie Chrzanów, to całą szkołę można by obsadzić nowymi etatami.
Jeśli w klasie nie ma takiej pomocy, to tracą obie strony: dzieci niepełnosprawne i zdrowe. Te pierwsze, bez nauczyciela wspierającego, przeszkadzają trochę na lekcji. Nauczyciel prowadzący musi się bardziej skoncentrować na sprawach wychowawczych niż dydaktycznych.
I właśnie w takich przypadkach brakuje samorządom pieniędzy, więc lekcje – jak napisałem – odbywają się kosztem jednej lub drugiej grupy uczniów. Tymczasem coraz częściej orzeczenia pojawiają się w klasach ogólnodostępnych. Rodzic nie musi zapisywać dziecka do klasy integracyjnej, a nawet może się na to nie zgodzić.

Kolejna dziura, którą pan zauważa, to szwankujący system integracji wśród uczniów. I tutaj pojawia się wywołany już trudny temat dzieci z różnymi orzeczeniami, ogólnie rzecz biorąc, o niepełnosprawności.
Pamiętam, że kiedy tworzyliśmy w „ósemce" klasy integracyjne, idee były bardzo piękne. Chodziło przede wszystkim o uczniów niepełnosprawnych fizycznie.
Były łamane bariery architektoniczne. Dzisiaj uczniowie z orzeczeniami nie potrzebują wind, bo niepełnosprawność zmieniła charakter. Z naciskiem na umysłową. Wtedy klasy integracyjne były najlepsze, jeśli chodzi o wyniki nauczania. Dzisiaj rodzice niekoniecznie chcą zapisywać uczniów do klas integracyjnych.

Co zrobić, żeby wrócił dobry trend?
Zdecydowana reforma integracji i zabezpieczenie nauczyciela wspierającego we wszystkich klasach, gdzie są uczniowie z orzeczeniami, a nie tylko w wybranych godzinach.

Marian Sadzikowski

Pamiętajmy, że jest też szkolnictwo specjalne. Może nie wszystkie dzieci z orzeczeniami powinny iść do szkoły integracyjnej czy ogólnej, a właśnie do specjalnej, bo tam się lepiej spełnią. Rodzice czasami się upierają, ponieważ chcą, żeby ich pociechy funkcjonowały w środowisku zdrowych uczniów. Tylko nie wiadomo, czy wtedy dziecko się lepiej czuje, czy rodzice?

I jeszcze jedna dziura: wciąż nie funkcjonuje dobrze system motywowania finansowego nauczycieli pracujących w takich warunkach.
Po ostatnim strajku nauczyciele dostali w twarz. Oczekiwania były bardzo duże, że coś się zmieni. Nie tylko finansowo, ale w całej edukacji. Tymczasem nauczyciel pod względem zarobków został zrównany z pracownikiem usługowym. Nowy nauczyciel dostaje grosze.

Ile na rękę zarabia miesięcznie nauczyciel dyplomowany? Taki, jak pan?
Mam półtora miesiąca do przejścia na emeryturę i dostałem teraz 5200 czy 5300, licząc ze wszystkimi dodatkami i ze stażem. Ja pracuję na jednym etacie, a nauczycielem jestem od 35 lat. Gdyby nie dodatki, to wynagrodzenie było praktycznie na poziomie minimalnym.
Zdecydowanie zmieniło się podejście nauczycieli do pracy. Została niesamowicie zahamowana ich inicjatywa. Byli twórcami – artystami, mieli pomysły i to wszystko znikło. Dlaczego? Między innymi przez ten policzek finansowy. Każdy nauczyciel ma też swoją rodzinę, swoje dzieci. Chciałby im zapewnić jakiś byt. Wydaje mi się, że w pewnym momencie nauczyciele się obrazili. Druga sprawa, która hamuje nauczycieli, to biurokracja. Żeby wyjść z dzieckiem ze szkoły, to trzeba podpisać papierek. Organizując wiele wyjazdów z uczniami na zawody szachowe, tracę mnóstwo czasu, żeby skontaktować się z rodzicami, aby wyrazili pisemną zgodę. Ta biurokracja zniechęca do robienia czegokolwiek. Jeszcze inna sprawa to odpowiedzialność, którą dyrekcje szkół straszą nauczycieli na każdym kroku. Dyrektorzy są straszeni przez kuratoria, a nauczyciele przez dyrektorów. Tak wygląda ten mechanizm. W związku z tym nauczyciel kalkuluje, czy warto coś robić, bo jak się stanie nieszczęście, to ma koniec życia. Nauczyciel jest dławiony. Zamiast nagradzać inicjatywę, motywować w sensie finansowym, to dzieje się zupełnie odwrotnie.

Z jakimi dzisiaj największymi problemami borykają się dyrektorzy szkół?
Dyrektorzy szkół mają problem z tym, że średnia wieku nauczycieli bardzo wzrosła. Grubo ponad 50 lat. To są nauczyciele na wychodnym. Ciężko ich zmotywować do dodatkowego wysiłku. Został zaburzony system wymiany pokoleniowej. Szkoła zdecydowanie się starzeje. Kiedyś starszy nauczyciel wprowadzał młodego w arkana zawodu. Teraz różnie to jest w przypadku niektórych przedmiotów.

Szczególne emocje rozpala nowy przedmiot edukacja zdrowotna. Niektóre lokalne parafie wręcz nawołują, żeby rodzice nie wyrazili zgody na udział swoich dzieci w takich zajęciach.
Nie jestem w tym temacie bardzo kompetentny, bo nie znam dokładnie zawartości podręcznika. Bardziej mogę się zająć formą wprowadzania tych nowości. Z nowymi przedmiotami jest tak, że jedna grupa Polaków chciałaby to tak zrobić, a druga inaczej. Na pewno nie można czegoś takiego, jak np. edukacja zdrowotna, wprowadzać w szkole nieobowiązkowo. Jeżeli już to wszyscy powinni chodzić na ten przedmiot i wtedy dowiadują się, jaka jest różnica np. między miesiączką a owulacją.
Dzieci już mają tyle zajęć – w szkole prawie nocują, bo za dużo jest nauki – że jeśli tylko mogą, to się wykręcą z jakichś lekcji. To, co się dzieje w oświacie, nazywane przez ministerstwo reformą, jest jakimś nieporozumieniem. W przypadku reformy trzeba by coś zburzyć i od początku zbudować. A dzisiaj mamy zamiatanie i kosmetykę.

Całego podcastu z Marianem Sadzikowskim można posłuchać na przelom.pl

eprasa.pl 58b5248e44

Alicja wojowniczka

Dlaczego ja? Takie pytanie często zadają sobie osoby, których dotyka choroba. Czemu padło na mnie? Ala nie pyta. Ala walczy. Z ograniczeniami własnego ciała. Z towarzyszącym jej bólem. Uwielbia sport i mimo coraz większej skoliozy, nie poddaje się. Wierzy, że wygra walkę o swoje zdrowie, bo przed nią jeszcze niejedno wyzwanie. Przed nią całe życie.

Kto nie zna Ali Rozmus z Krzeszowic, nie wie, z czym co dzień zmaga się nastolatka. Uśmiechnięta, szczupła, wysportowana. Wicemistrzyni Polski w sztukach walki SANDA, członkini kadry narodowej. Od lat żyje w ciągłym bólu i musi przejść poważną operację kręgosłupa.

Alicja Rozmus z rodzicami: mamą Agnieszką i tatą Grzegorzem

CZĘŚCIEJ U DZIEWCZYNEK

Dziewczynka miała może sześć lat, gdy podczas jednej z wizyt kontrolnych lekarz zwrócił uwagę na jej kręgosłup. Coś było nie tak. Za duże skrzywienie. Skąd? Jak? Dlaczego? Zaczęła się rodzinna wspinaczka po szczeblach diagnozy.

- Nikt nie potrafi powiedzieć, co może być powodem postępującej skoliozy. Tak po prostu się dzieje, a naukowcy cały czas prowadzą badania na ten temat, próbując wyjaśnić problem – mówi mama Alicji, Agnieszka.

Według statystyk, boczne skrzywienie kręgosłupa to schorzenie dotykające 3 procent populacji dzieci. Częściej mają z nim problem dziewczynki niż chłopcy. Ala znalazła się w tej grupie, a jej rodzice robili wszystko, żeby zatrzymać postępujący proces.

- Nie czekaliśmy ani chwili. Od razu wdrożyliśmy rehabilitację oraz konsultacje z najlepszymi specjalistami ortopedii – opowiada Grzegorz Rozmus, tata Alicji.

W GORSECIE ZASYPIAŁA I W GORSECIE SIĘ BUDZIŁA

Przez wiele lat stosowali terapię FED. Polega ona na oddziaływaniu trójpłaszczyznowo na patologiczny łuk skrzywienia. Maszyna wywiera na niego nacisk ciągły lub interwałowy, zmniejszając kąt rotacji. W przypadku Alicji, przez jakiś czas przynosiła dobre efekty. Ale potem przestała być skuteczna.

- Lekarz prowadzący leczenie Alicji wytłumaczył nam, że nie wszystkie skoliozy reagują na leczenie tak samo. Niektóre rozwijają się niezależnie od zastosowanej terapii – wspomina mama Alicji, Agnieszka.

Włączono więc gorsetowanie. Dla dziecka jedno z trudniejszych przeżyć. Ala musiała nosić specjalny gorset przez całą dobę. W gorsecie zasypiać, w gorsecie się budzić i zmagać się z każdym kolejnym dniem. I znów okazało się, że przez jakiś czas było dobrze, skrzywienie przestało postępować. Ale wkrótce skończyło się dobroczynne działanie gorsetu.

SANDA I OSTRA WALKA NA RINGU

Odkąd rodzina pamięta, Ala uwielbiała sport. Najpierw trenowała jako cheerleaderka. To było fascynujące przeżycie dla małej dziewczynki. Zanegował to jednak ortopeda, jako nieodpowiednie dla kręgosłupa.

Zapatrzona w starszego brata Ala już w podstawówce zaczęła więc trenować Kung-Fu. Ortopeda dał „zielone światło". I przepadła. Zafascynowała ją walka, pochłonęła samodyscyplina i wielowiekowa tradycja Wushu.

Trenowała w Ludowym Klubie Sportowym Potok w Więckowicach, a obecnie w Zabierzowskim Klubie Sportowym Lampart w Bolechowicach. Chodzi o Kung-Fu Wushu w zakresie Taolu (formy tradycyjne) oraz Sanda. Wiąże się ona ze sparingami i walce w ringu.

- Darek też nadal ćwiczy, ale koncentruje się na odmianie taolu - walkach z bronią np. włóczniami oraz MMA (mieszane sztuki walki) – opowiada Ala.

Cała rodzina może być z niej dumna. Z jej samodyscypliny i determinacji. Trenuje trzy razy w tygodniu, dodatkowo chodzi na basen i co dzień zmusza swoje ciało do ćwiczeń. W czerwcu 2024 r. została wicemistrzynią Polski, co nominowało ją do kadry narodowej Polski. Zdobyła także brązowy medal na Międzynarodowych Mistrzostwach Czech.

MAJĄ OCHRONĘ NA SPACERZE

- Wushu uczy samodyscypliny, szacunku do przeciwnika, ale daje też możliwość poznawania ludzi – wylicza Ala.

Jej rodzice śmieją się, że z Alą i jej bratem świetnie jest wyjść na spacer. Przy umiejętnościach dzieci nie muszą się niczego obawiać. Mają świetną „ochronę", a oni sami też czują się bezpieczniej. Zwłaszcza dla dziewczyny takie predyspozycje mogą być ważne.

- Na szczęście podczas walk i treningów nigdy nie zdarzyła mi się poważniejsza kontuzja. Liczę, że tak będzie nadal – mówi Ala.

Wcale nie wygląda na zawodniczkę, która potrafi powalić na łopatki jednym ciosem ręki czy nogi.

Blondynka z rozbrajającym uśmiechem i niebieskimi ufnymi oczami. Kiedy wchodzi na ring przeobraża się w fighterkę. Na przekór swoim ograniczeniom, na przekór trudnościom, jakie stawia przed nią ciało.

BĘDZIE STRES

Być może to wszystko sprawiło, że Ala zaczęła działać w Fundacji Pomoc Maltańska – Maltańska Służba Medyczna w Krzeszowicach. Jej tata mocno angażuje się w jej prace. Organizują szkolenia pierwszej pomocy, zabezpieczają medycznie lokalne imprezy, jeżdżą z pomocą na wschód, m.in. do Ukrainy. Niedawno uczestniczyli w pielgrzymce do Częstochowy.

- Byłam już piąty raz. Kiedy zaczynałam brać udział w pielgrzymkach to tylko podawałam nożyczki, gdy były potrzebne. Teraz już sama potrafię opatrywać zranione stopy czy udzielać innej pomocy – mówi dziewczyna.

Choć mieszka w Krzeszowicach, uczy się w liceum Radosna Nowina w Piekarach. Żeby co dzień nie tracić czasu na długie dojazdy, mieszka w internacie. Nie ma czasu na tęsknotę za domem, bo treningi i nauka wypełniają cały jej czas. W tym roku czeka ją matura, więc będzie dodatkowy stres.

OSWAJA BÓL OD LAT

Na co dzień Ala nie przywiązuje wagi do skoliozy. Potrafi sobie radzić z bólem, bo oswajała go od lat. Jednak kręgosłup nie daje o sobie zapomnieć.

Wszystko to sprawia, że zaczęła w sercu nosić myśl o tym, żeby kiedyś pomagać innym. Sama przeszła już przez wiele rehabilitacji i terapii, i dopiero niedawno trafiła na osobę, która potrafi skutecznie ulżyć w jej bólu.

- Sport na pewno na zawsze będzie moją pasją, ale myślę o studiach fizjoterapeutycznych – mówi dziewczyna.

Przyznaje, że w przypadku jej krzywego kręgosłupa praca mięśni to podstawa. W domowym salonie przy kominku stoją wałki do masażu, poma-

eprasa.pl 58b5248e44

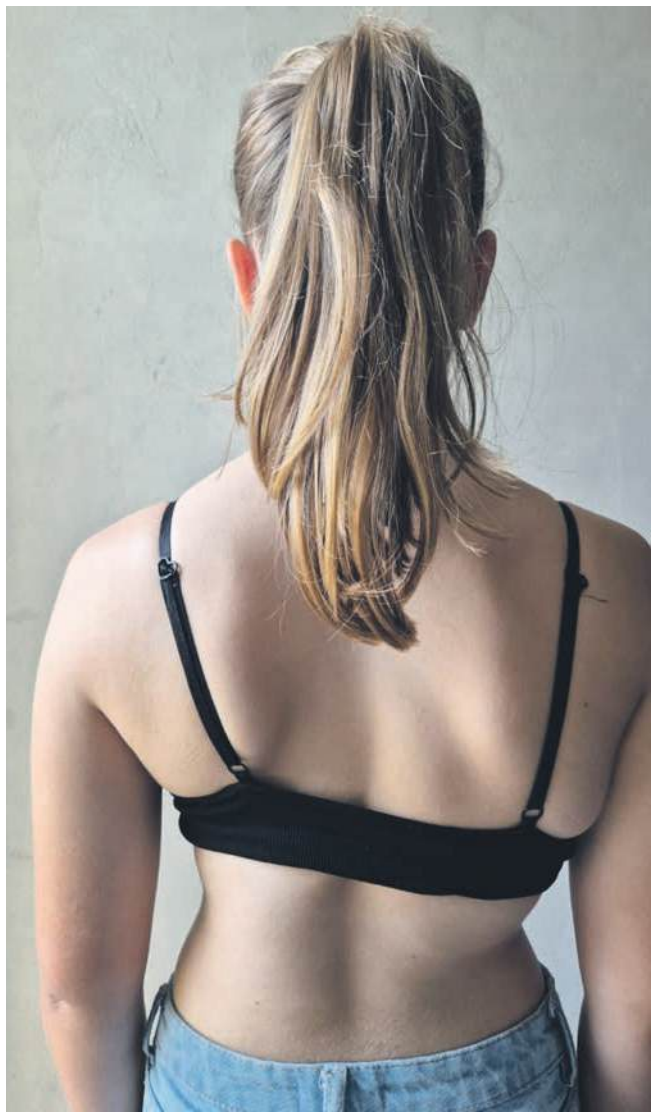

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Skrzywienie kręgosłupa u Alicji postępuje

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Ala Rozmus (pierwszy rząd w środku) razem z członkami klubu Lampart Zabierzów

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Alicja (w czerwonym stroju) podczas walki

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Alicja z medalem i dyplomem XXX Otwartych Mistrzostw Polski Wushu Kungfu

gające rozluźnić jej ciało. Spędzanie czasu zbyt długo w jednej pozycji w ogóle nie wchodzi w grę. Ala najlepiej czuje się w ruchu. Kiedy chodzi, czuje ulgę. Tak już ma.

WYROSŁA Z MNIEJ INWAZYJNYCH METOD

- W ciągu ostatnich dwóch lat sytuacja znacznie się pogorszyła – przyznają rodzice.

Skrzywienie postępuje na tyle szybko, że dziś konieczna jest operacja. Rozmusowie znów rozpoczęli konsultacje i poszukiwania najlepszego rozwiązania. Niestety, Ala zakończyła okres intensywnego wzrostu, co wyklucza wiele mniej inwazyjnych metod leczenia. Jej skolioza jest obustronna. Obecnie w górnym odcinku skrzywienie wynosi 46–48 stopni, a w dolnym 40–42 stopnie.

- Dodatkowo występuje rotacja wewnętrzna kręgosłupa – rozkładają ręce rodzice.

SZANSA JEST WE WŁOSZECH

W Polsce jedyną dostępną metodą leczenia jest zabieg fuzji kręgosłupa, który całkowicie go usztywnia. W prostych słowach to tak, jakby wsadzić w plecy kij i owinąć go drutem. Operacja ta oznaczałaby dla Alicji brak jakiejkolwiek ruchomości w kręgosłupie, od pierwszego kręgu szyjnego aż po talerze biodrowe. To wykluczyłoby ją ze sportu, który jest jej największą pasją i ważną częścią jej życia.

- Nie ma też gwarancji, jakie dokładnie mogłyby być skutki. Nie możemy się zgodzić na taki wyrok dla córki – mówią rodzice.

Nie mogąc spać, zaczęli szukać alternatywy. Pojawiła się za granicą. W klinice w Mediolanie Alicja może przejść operację metodą ASC (Anterior Scoliosis Correction). To mniej inwazyjny zabieg. Nie usztywnia kręgosłupa i pozwala zachować jego ruchomość. Takie operacje wykonuje się tylko we Włoszech oraz w USA.

- To jedyna szansa, by mogła dalej żyć aktywnie, bez bólu, bez wózka, bez rezygnowania z marzeń i pasji – mówią rodzice.

CZAS DZIAŁA NA NIEKORZYŚĆ

Koszty operacji są dla rodziny ogromne, a czas działa na niekorzyść, gdyż powodzenie zabiegu zależy m.in. od wieku Alicji. Im szybciej uda się go więc przeprowadzić, tym większe szanse na powodzenie.

- Wierzymy, że w przyszłym roku uda się to zrobić. Chcemy, żeby Ala mogła się uczyć tak, jak inne dzieci i rozwijała swoje pasje – mówią.

Dlatego apelują o pomoc, bo nie stać ich na opłacenie operacji we Włoszech.

Osoby zainteresowane wsparciem mogą wpłacać pieniądze przez stronę siepomaga.pl – Alicja-Rozmus.

Ewa Solak

eprasa.pl 58b5248e44

Fabryczna bez meczu już piętnaście lat

W przyszłym roku minie sto lat od utworzenia Towarzystwa Sportowego Fablok. Tymczasem na klubowym mateczniku, stadionie przy ulicy Fabrycznej w Chrzanowie, już od dawna nie odbywają się mecze. Jaka jest przyszłość obiektu w sytuacji, gdy gmina nie zdecydowała się go przejąć, bo zainwestowała w nowy stadion na Kątach?

Obiektem zarządza Piotr Matyaszewski

Jeszcze kilka lat temu stadion w Fabloku był pozarastany i w niczym nie przypominał murawy, po której biegali zawodnicy. Część z nich zrobiła potem kariery, jak bracia Piotr i Paweł Brożkowie z krakowskiej Wisły. Obecnie płyta jest w lepszym stanie.

KAWAŁ HISTORII MIASTA I ZAKŁADU

Pod koniec lat 90. Towarzystwo Sportowe Fablok borykało się z poważnymi kłopotami finansowymi. Krążyło nad nim widmo komornika i likwidacji. Planem ratowania było wydzielenie sekcji piłki ręcznej jako osobnego klubu, który od 1998 roku gra pod nazwą MTS Chrzanów w I lidze piłki ręcznej.

Sekcja piłkarska zaczęła działalność pod szyldem Chrzanowski Klub Piłkarski „Fablok". Stadion wykupił przed licytacją komorniczą Andrzej Matyaszewski, który został później prezesem ChKP. Spłacił też klubowe długi. To pozwoliło na dalsze jego funkcjonowanie. Gmina miała wtedy prawo pierwokupu, ale z niego nie skorzystała.

Obecnie obiektem zawiaduje Piotr Matyaszewski, syn byłego prezesa.

- Ludzie mnie nieraz pytają, dlaczego nie oddałem zajmującego dwa i pół hektara obiektu gminie. Były rozmowy na ten temat. Stadion i cały teren został wyceniony na ponad dwa miliony złotych. Nie chciałem pieniędzy, ale na przykład przekazania mi gminnych gruntów o podobnym areale, jak ten w Fabloku. Ostatecznie do tego nie doszło. Szkoda, bo ten obiekt to jednak kawał historii miasta i Fabloku – opowiada chrzanowski przedsiębiorca Piotr Matyaszewski.

Potwierdzają to byli zawodnicy grający przy Fabrycznej.

- Pamiętam nasz mecz w trzeciej lidze z Cracovią. Kibice stali wokół boiska ze wszystkich stron. Kibicowało nam jakieś dwa tysiące osób - wspomina były gracz TS-u Tadeusz Biśta, mieszkający obecnie w USA.

Sentyment do stadionu ma także Włodzimierz Burliga, strzelający - jak na zawołanie - gole dla zespołu z Chrzanowa przez 20 lat. W jednym z sezonów ligowych miał na koncie 50 trafień.

fot. MBP w Chrzanowie

Tak brama stadionu wyglądała w latach 60.

fot. archiwum klubu

Na boisku przy ulicy Fabrycznej grał niegdyś Paweł Cyganek (w górnym rzędzie, trzeci z lewej), który w 1939 roku zagrał w reprezentacji Polski w meczu z Węgrami

- Nie da się żyć historią, ale trzeba ją wspominać. Przez Fablok przewinęło się wielu bardzo dobrych piłkarzy. Większość miejscowych. Trzeba było mieć kondycję, żeby biegać po tym boisku, bo miało wymiary 105 na 60 metrów - dodaje Antoni Gawronek, były piłkarz i trener chrzanowskiego klubu.

BURMISTRZ: CAŁE SZCZĘŚCIE, ŻE NIE KUPILIŚMY STADIONU

Piotr Matyaszewski chciał wystąpić o unijną dotację na modernizację obiektu. Wcześniej jednak zamierzał przekształcić wieczyste użytkowanie nieruchomości we własność. Gdy dowiedział się, że miało się to odbyć na niezbyt korzystnych warunkach finansowych, zrezygnował.

- Boisko nie nadaje się do zgłoszenia do rozgrywek. Ale może służyć jako teren rekreacyjno-wypoczynkowy. A także do trenowania. Mamy zawodników z kilku okolicznych klubów, którzy przychodzą na Fablok, żeby pobiegać czy postrzelać karne. Korzystają z boiska także tenisiści z pobliskiego kortu. Niekiedy na trybunach pojawiają się też mieszkańcy pamiętający czasy świetności tego miejsca – opowiada.

Gmina nie jest już zainteresowania przejęciem i zainwestowaniem w stadion.

- Jakiś czas temu chciałem nabyć obiekt na Fabloku. Cena była jednak zaporowa i odpuściłem. Całe szczęście, że tak się stało. Podjąłem decyzję o budowie stadionu w nowym miejscu i to był strzał w dziesiątkę. Na Kątach mamy potencjał do dalszego rozwoju. Choćby miejsce na infrastrukturę treningową, którą będziemy rozbudowywać. A także duży parking. Na Fabloku, gdzie w planie zagospodarowania znajduje się strefa chroniona przy Chechle, nawet gdybyśmy odbudowali sam stadion, nie moglibyśmy nic więcej zrobić z tym obiektem. Po prostu nie ma miejsca na zaplecze – tłumaczy burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

STO LAT MECZÓW I IMPREZ

W 1926 roku powstało Towarzystwo Sportowe Fablok. Dyrekcja fabryki wydzieliła mu teren pod boisko.

Członkowie klubu z pomocą rodzin przystąpili do budowy. Wywieźli aż 3 tysiące metrów sześciennych piasku. Zbudowali też i obsadzili drzewami wały chroniące obiekt przed powodziami oraz usypali zbocze pod trybuny. Powstały boisko piłkarskie i lekkoatletyczne. W czynie społecznym Fablokowcy ułożyli także podkład pod tor kolarski o nawierzchni żużlowej oraz zbudowali w pobliżu kort tenisowy.

Jesienią 1927 roku na boisku odbył się pierwszy mecz piłkarski. Fablok wygrał wtedy z KS Trzebinia aż 6-1. Uroczyste oddanie stadionu, z boiskiem piłkarskim, żużlowym torem kolarskim i boiskiem lekkoatletycznym nastąpiło w kolejnym roku. W 1935 klubowi kronikarze odnotowali pojawienie się na obiekcie pierwszego megafonu, z którego korzystał spiker.

Przed wojną ćwiczyli tu też lekkoatleci. W lesie przy boisku piłkarskim działacze urządzili strzelnicę dla utworzonej w 1933 roku sekcji strzelecko-łuczniczej. Podczas okupacji na boisku zadomowili się niemieccy żołnierze. W latach 50. drewnianą trybunę zastąpiła murowana. Po wojnie piłkarze grali najwyżej w trzeciej lidze (w latach 70. i pod koniec 90.). Na obiekcie odbywały się też imprezy zakładowe.

Marek Oratowski

Tak obecnie wygląda budynek z szatniami

eprasa.pl 58b5248e44

Gospodynie pokazały się całej Polsce

Tematem niedzielnego, telewizyjnego programu „Pytanie na śniadanie" były dożynki. O święcie plonów opowiedziały panie z trzech kół gospodyń wiejskich z powiatu chrzanowskiego. Przyjechały do Warszawy w pięknych strojach. Zabrały ze sobą wypieki i przetwory.

Program można było zobaczyć 7 września w TVP2 i TVP Polonia.

- Pani producent „Pytania na śniadanie", w którym od kwietnia gościłam już trzy razy, zadzwoniła do mnie w poniedziałek 1 września z zaproszeniem dla KGW Myślachowice, do którego należę. Prosiła, bym poleciła dwa inne koła. Pomyślałam, że to świetna okazja do zapromowania naszego powiatu. W telewizyjnym ogrodzie znajdą się też panie z KGW w Płazie i Płokach oraz lokalny pszczelarz – tłumaczyła nam przed wyjazdem Anna Besztocha, właścicielka „Zagrody na łąkach" w Myślachowicach.

Reprezentacja powiatu w TVP była mocna, bo kilkunastoosobowa.

Panie miały opowiadać o zwyczajach podczas dożynek, jakie niedawno przeżyły (dwa z zaproszonych kół, czyli Myślachowice i Płaza uczestniczyły w dożynkach gminnych organizowanych na swoim terenie).

Niedzielny program poprowadzili Katarzyna Dowbor i Filip Antonowicz. Wywiady z paniami przeprowadzała Aleksandra Kostka.

Jak wypadły nasze gospodynie?

Agnieszka Oleszycka z „Płazianek" zaintonowała przyśpiewkę. Panie z koła pochwaliły się też swoją kroniką oraz zdobyciem pierwszego miejsca w organizowanym w skansenie w Wygiełzowie konkursie na najsmaczniejszy mazurek. Przekonywały także, że przyrządzają świetną kapustę z grochem i grzybami.

- Nasze koło działa dopiero trzeci rok. Powstało z inicjatywy sołtys Lucyny Korycińskiej. Liczy 19 pań. Do telewizji pojechałyśmy w dziesiątkę - opowiadała nam Agnieszka Cudak, prezes KGW „Płazianki". - Towarzyszyli nam dwaj panowie: Franciszek Ciupek z grupy teatralnej z Płazy oraz pszczelarz Jacek Chrząścik. W niedzielę wstaliśmy już o czwartej, by na szóstą być w TVP. Pani prowadząca okazała się bardzo sympatyczną osobą. Zabrałyśmy ciasta i ciasteczka, ziołowy chlebek z suszonymi pomidorami, czosnkiem i bazylią. A także wiele przetworów - marynowane grzyby oraz kiszone ogórki, które najbardziej smakowały ekipie realizującej program. Po powrocie usłyszałyśmy wiele ciepłych słów. Mieszkańcy i znajomi dzwonili i pisali, że są z nas dumni i pięknie wyglądałyśmy.

fot. KGW Płazianki

Panie z KGW Płaza na planie „Pytania na śniadanie" z prowadzącą Aleksandrą Kostką

Kilkuosobowa reprezentacja KGW „Płocanki" też wyglądała bardzo dobrze.

- Na dożynkach mamy piękne stroje. Oprócz tego przygotowujemy na tę okazję swojski chleb, smalec, ogórki, różne ciasta i owoce – wyliczała członkini koła, pani Krystyna.

„Na różanym krzewie siadł słowik maleńki - śpiewa, a nikt nie wie, skąd on wziął piosenki. Powiedzże słowiku, śpiewna ty ptaszyno, dla kogo te pieśni i skąd one płyną" – zaintonowały gospodynie z gminy Trzebinia.

Pani Zdzisława z KGW Myślachowice pochwaliła się swoimi robótkami wykonanymi na szydełku (tworzy m.in. piękne bombki i serwety). Jej koleżanki pokazały kwiaty z bibuły - róże, piwonie, stokrotki i maki - opowiadając, jak je wykonały.

Jednym słowem cała Polska poznała nasze panie oraz zobaczyła, jak kultywują dawne zwyczaje.

Marek Oratowski

ogłoszenie

CHROŃ KLIMAT!

Każdy może chronić klimat! Codzienne wybory, które robią wielką różnicę

Zmiana klimatu to nie abstrakcja – to rzeczywistość, która dotyczy nas wszystkich. Coraz częstsze susze, gwałtowne ulewy, zimy bez śniegu czy fale upałów to skutki, które obserwujemy także w Małopolsce. Na szczęście mamy wpływ na to, jak będzie wyglądać nasza przyszłość. Trwa kampania **#Chroń klimat! Masz na to wiele sposobów**, w ramach której zachęcamy mieszkańców do małych, ale znaczących kroków. Bo właśnie od tych codziennych wyborów wszystko się zaczyna.

Zacznij od prostych zmian w domu

Klimat można chronić nawet nie wychodząc z domu – wystarczy zacząć od oszczędzania energii. Z pozoru niewielkie działania, takie jak wyłączanie światła, odłączanie ładowarek czy gotowanie pod przykrywką, mają ogromne znaczenie. Mniejsze zużycie energii to nie tylko niższe rachunki, ale też mniejsza emisja CO2, która przyczynia się do globalnego ocieplenia. Warto też inwestować w energooszczędne żarówki i sprzęt AGD z klasą energetyczną A+++. Dzięki temu nie tylko zadbamy o klimat, ale i o domowy budżet.

Woda to skarb – nie marnuj jej!

Każda kropla się liczy. Zwłaszcza w czasach, gdy w Małopolsce coraz częściej obserwujemy długie okresy bez opadów, a zimy nie przynoszą wystarczającej ilości śniegu, który zasilałby wody gruntowe. Dlatego warto położyć szczególny nacisk także

na oszczędzanie wody. Wystarczy skrócić prysznic, zakręcać kran podczas mycia zębów, naprawić kapiące baterie czy korzystać z programów ECO w pralce i zmywarce. Tak niewiele trzeba, by realnie choć trochę przyczynić się do ochrony zasobów wodnych w naszym regionie.

Kropla do kropli – czyli jak oszczędzać wodę

Zima bez śniegu to także mniej wody na wiosnę i zarazem ogromny problem dla rolników i mieszkańców regionu. Dlatego nie zapominajmy też o retencji wody. Wystarczy zamontować zbiornik na wodę spływającą z dachu, np.: beczkę, balię, skrzynię retencyjną lub dowolny pojemnik, by zbierać deszczówkę. Zgromadzoną wodę można wykorzystać do podlewania roślin, co pozwala ograniczyć zużycie wody pitnej i odciąża kanalizację w czasie intensywnych opadów.

Ważne dla zachowania równowagi wodnej czy gromadzenia wody tam, gdzie spadnie jej najwięcej oraz umożliwienia jej rozlania się podczas gwałtowanych ulew – są rowy i niecki retencyjne, ogrody deszczowe oraz parki kieszonkowe. Kluczowe jest też ograniczenie powierzchni utwardzonych, np. betonowej kostki i stosowanie nawierzchni przepuszczalnych, takich jak żwir czy płyty ażurowe, co sprzyja wsiąkaniu wody do gruntu i zmniejsza efekt miejskiej wyspy ciepła.

Zielona tarcza

Naszym sprzymierzeńcem w adaptacji do skutków zmiany klimatu jest też zieleń. Dobrym pomysłem jest wprowadzanie zielonych ścian lub dachów, a także sadzenie drzew i krzewów – szczególnie ich rodzimych gatunków, które są odporne na suszę. To one skutecznie magazynują wodę, dają cień i wspierają lokalną bioróżnorodność.

Ślad węglowy? Wybierz sól z pobliskiej kopalni a nie Himalajów

Ślad węglowy to całkowita ilość gazów cieplarnianych, głównie dwutlenku węgla (CO_2), emitowana do atmosfery w wyniku działalności człowieka. Choć najczęściej mówi się o piecach czy elektrowniach jako głównych źródłach emisji, to nie można pominąć ogromnej roli, jaką odgrywa transport – zwłaszcza lotniczy i drogowy. Przewożenie produktów na duże odległości, często z innych kontynentów, wiąże się z wysokim zużyciem paliw kopalnych i emisją milionów ton CO_2 rocznie, co wprost przekłada się na postępującą zmianę klimatu.

Dlatego wybieranie produktów lokalnych to jeden z najprostszych i najskuteczniejszych sposobów na zmniejszenie indywidualnego śladu węglowego. Skraca się droga „od pola do stołu", zmniejsza się potrzeba chłodzenia, pakowania i magazynowania, a pieniądze trafiają do lokalnej gospodarki. To świadomy wybór, który wspiera środowisko, zdrowie, lokalnych producentów i nas samych. Dodatkowy plus? Sezonowe warzywa i owoce są zdrowsze, smaczniejsze i często tańsze. Wystarczy odwiedzić pobliski targ lub warzywniak, by dokonać ekologicznego i odpowiedzialnego wyboru.

Przesiądź się na dwa kółka

Jazda rowerem to ekologiczna, zdrowa i ekonomiczna alternatywa dla codziennej podróży samochodem. Wybierając rower zamiast auta, ograniczamy emisję spalin i hałas, poprawiamy własną kondycję i często... oszczędzamy czas w miejskich korkach. Warto korzystać także z transportu publicznego i częściej chodzić pieszo – to zdrowe dla nas i korzystne dla planety. Na szczęście Małopolska rozwija infrastrukturę rowerową i komunikacyjną, a my możemy z niej korzystać – świadomie wybierając lepsze rozwiązania.

Małopolska może być zielona!

Kampania **#Chroń klimat! Masz na to wiele sposobów** przypomina, że niezależnie od wieku, zawodu czy miejsca zamieszkania – wszyscy możemy przyczynić się do poprawy jakości powietrza, ograniczenia emisji gazów cieplarnianych i ochrony zasobów naturalnych. Wystarczy zacząć od drobnych zmian. Każde, nawet najdrobniejsze działanie ma swój pozytywny efekt. Przyszłość zależy od naszych codziennych decyzji – podejmujmy je mądrze.

Dołącz do kampanii **#Chroń klimat! Masz na to wiele sposobów** i pokaż, że Ty też działasz dla dobra środowiska. Więcej inspiracji znajdziesz na stronie [https://klimat.ekomalopolska.pl/].

Artykuł powstał jako realizacja projektu LIFE-IP EKOMALOPOLSKA „Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla województwa małopolskiego" (LIFE-IP EKOMALOPOLSKA / LIFE19 IPC/PL/000005) dofinansowanego ze środków programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

eprasa.pl 58b5248e44

Gdy Chrzanów stał szczypiorniakiem

Jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku drużyna piłkarzy ręcznych TS Fablok toczyła wyrównane boje z najlepszymi ekipami w Polsce, a chrzanowska hala sportowa była dla wielu twierdzą nie do zdobycia.

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ PAWŁA ODYNOKOWA

Byli szczypiorniści i szczypiornistki chrzanowskich drużyn

Skład zespołu TS Fablok Chrzanów w sezonie 1991/92:
Bramkarze: Stanisław Malczewski, Witold Liszka, Paweł Jasic
Zawodnicy z pola: Krzysztof Adamuszek, Kazimierz Bandura, Zbigniew Bromboszcz, Leszek Chudzik, Wojciech Fudali, Edward Oczkowski, Andrzej Piechowicz, Adam Piekarczyk, Artur Rapacz, Władysław Sitarz, Kazimierz Skóra, Zbigniew Wnęk, Przemysław Zatylny, Andrzej Odynokow, Jarosław Stach, Jacek Mirek, Marek Kołodziejczak.
Sztab szkoleniowy: trener - Henryk Bromboszcz, masażysta - Leszek Kosałka, kierownik drużyny - Andrzej Dęsoł
Prezes: Józef Wyrwiak

Od kilku lat byli chrzanowscy piłkarze ręczni: Paweł Jasic, Paweł Odynokow i Piotr Góralczyk organizują doroczne spotkania byłych szczypiornistów i szczypiornistek. To znakomita okazja do powspominania starych czasów. Zwłaszcza że w tej dyscyplinie sportu Chrzanów ma bogate tradycje i znaczące osiągnięcia. Przed laty reprezentanci MKS Chrzanów zdobywali medale, w tym również złote, młodzieżowych mistrzostw Polski.

GRUNWALD ZDECYDOWAŁ

Kibice szczypiorniaka doskonale pamiętają drużynę TS Fablok, która zapisała się złotymi zgłoskami w historii chrzanowskiego szczypiorniaka, już w seniorskim wydaniu. Koniec lat 80. i początek 90. ubiegłego wieku był prawdziwą złotą erą chrzanowskiej piłki ręcznej.

W sezonach 1991/92 oraz 1992/93 i 1995/96 występowała w pierwszej lidze (obecnie Superliga), czyli najwyższym szczeblu krajowych rozgrywek. Premierowa przygoda w handballowej elicie zakończyła się największym sukcesem w historii klubu. TS Fablok uplasował się na ósmym miejscu w Polsce.

- Naszym celem pozostawało utrzymanie się, a najlepszym sposobem, żeby to osiągnąć, było uplasowanie się w rundzie zasadniczej w najlepszej ósemce, która potem walczy o mistrzostwo Polski. To nam się udało, o czym zdecydowało nasze wyjazdowe zwycięstwo z Grunwaldem Poznań – mówi Adam Piekarczyk.

Do Chrzanowa trafił w 1986 roku. Nie ukrywa, że miał się tu przenieść z Krakowa tylko na chwilę. Okazało się, że został tu do tej pory, czego oczywiście nie żałuje, bo w Chrzanowie przeżył wiele przyjemnych momentów. Zarówno w życiu sportowym, jak i prywatnym.

– Ósme miejsce w kraju to był wynik ponad stan. To były wspaniałe czasy i wyjątkowa drużyna. Zawodnicy tworzyli zgrany, zżyty zespół. Na bazie głównie miejscowych graczy udało się zbudować coś naprawdę wyjątkowego. W tamtym czasie mecze piłki ręcznej należały do nielicznych rozrywek w Chrzanowie i miały rangę prawdziwego święta. Hala zawsze pękała w szwach – kto się spóźnił, nie miał już szans wejść – wspomina Kazimierz Skóra, były zawodnik TS Fablok.

PŁACZ WARSZAWIANKI

- Przed meczem z Wybrzeżem Gdańsk hala wypełniła się kibicami na godzinę przed rozpoczęciem spotkania. W środku było ponad tysiąc osób, które nas napędzały. Na boisku trwała niesamowita walka. Zdołaliśmy zremisować, a mieliśmy nawet szansę wygrać. Kibice szaleli z radości, bo Wybrzeże to była uznana marka w Polsce – mówi Paweł Jasic, były bramkarz TS Fablok.

W sezonie 1991/92 dopiero wchodził do zespołu. Na początku miał bardzo ciężko przebić do składu, bo numerem jeden między słupkami był Stanisław Malczewski.

- Rewelacyjny bramkarz, historia chrzanowskiej piłki ręcznej. Naprawdę dużo się od niego nauczyłem. Poza tym w kadrze był jeszcze inny dobry bramkarz, Witek Liszka. Z czasem ja też zacząłem dostawać szanse pokazania się. W pierwszej lidze zadebiutowałem w meczu z Warszawianką. Wszedłem i obroniłem karnego. W ogóle to było niesamowite spotkanie, bo w składzie rywali byli reprezentanci kraju. Myśleli, że przyjadą sobie do Chrzanowa i łatwo wygrają, a my sprawiliśmy im psikusa, wygrywając 27-15. Zawodnicy Warszawianki płakali po meczu, bo ten wynik to był dla nich koszmar – opowiada Paweł Jasic, były bramkarz TS Fablok.

Chrzanowski zespół był niezwykle mocny na własnym terenie, gdzie stawiał trudne warunki każdemu rywalowi, bez względu na jego renomę.

- Chrzanów, jako taka mała mieścina na ekstraklasowej mapie piłki ręcznej, był mało popularny. Przed przyjazdem do nas rywale z dużych miast, takich jak Wrocław, Gdańsk, Warszawa czy Płock nie za bardzo kojarzyli, gdzie właściwie leży ten Chrzanów. Po meczu zapamiętywali go już chyba na zawsze – mówi Paweł Odynokow.

Z PRACY NA TRENING

Sukcesy sportowe nie byłyby możliwe, gdyby nie wsparcie Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce Fablok. Zawodnicy mogli wówczas liczyć na etaty w zakładzie.

- Rano szli do pracy, a popołudniu na trening. W tym najlepszym sezonie pracą chłopaków była tylko gra w piłkę ręczną. Zawodnicy trenowali wtedy dwa razy dziennie, przez pięć dni w tygodniu. Nie trwało to jednak długo i potem znów trzeba było łączyć pracę zawodową z treningami i meczami – opowiada Paweł Odynokow, były zawodnik TS Chrzanów i MTS Chrzanów, syn jednego z najlepszych chrzanowskich szczypiornistów Andrzeja Odynokowa.

- Byliśmy chyba jedynym klubem w pierwszej lidze funkcjonującym na takich zasadach. Nie mogliśmy nawet pomarzyć o takich pieniądzach jak gracze Śląska Wrocław, Warszawianki czy Wybrzeża Gdańsk. Tam był kosmos. Nawet nie mówiliśmy, jakie mamy stypendia, bo wstyd się było do tego przyznać. Nieraz na obóz przygotowawczy nie wyjeżdżaliśmy, bo już brakowało funduszy. Ćwiczyliśmy więc na miejscu, biegając chociażby wokół Chechła. Pieniądze nie były jednak dla nas najważniejsze. Oczywiście, żeby się utrzymać, każdy szukał pracy. Niektórzy szli na kopalnię i po szychcie przychodzili na trening. Ja w 1992 roku poszedłem do wojska. Trafiłem do jednostki w Bolęcinie. Działacze załatwili mi wychodzenie na treningi i dojeżdżanie na mecze, dzięki czemu nadal grałem w klubie – wspomina Paweł Jasic.

- Finanse zaczęły odgrywać dużą rolę i każdy szukał jakiegoś zajęcia i źródła utrzymania. Trenowaliśmy na miarę możliwości, ale nie tak jak w pełni zawodowych klubach. Dużym wysiłkiem były wyjazdy. Zwłaszcza dla kogoś takiego, jak my, czyli pracujących zawodowo. Zdarzało się, że wyjeżdżaliśmy w piątek i wracaliśmy w poniedziałek. Przykładowo jednego dnia musieliśmy zagrać w Gdańsku, a następnego w Szczecinie. Były też takie sezony, że graliśmy w weekend dwa mecze – opowiada Adam Piekarczyk.

SPONSOR Z KIELC

Sezon 1995/1996 był ostatnim, w którym chrzanowski zespół rywalizował na najwyższym szczeblu krajowych rozgrywek.

- Stawialiśmy opór najlepszym, ale nie zawsze było miło. Pamiętam zwłaszcza mecz w Kielcach z tamtejszą Iskrą. Dostaliśmy tam lanie. Rzuciliśmy chyba tylko 17 bramek. Gdy rywale zbliżyli się do 40 trafień, spiker zawodów powiedział, że jak gospodarze zdobędą ponad 40 bramek, to sponsor dorzuci im jakąś premię finansową. To ich jeszcze bardziej zmotywowało i oczywiście to zrobili. Było to przykre doświadczenie – wspomina Adam Piekarczyk.

Sezon 1995/1996, pomimo spadku z pierwszej ligi, był wyjątkowym przeżyciem dla Pawła Odynokowa, który miał okazję zadebiutować na tym poziomie rozgrywek.

- Jako szesnastolatek zadebiutowałem w meczu z Hutnikiem Kraków. Akurat była wtedy w naszej drużynie plaga kontuzji. Wykorzystałem szansę, która się pojawiła, bo potem, w rundzie rewanżowej, grałem już regularnie. Jestem z tego dumny i ogromnie szczęśliwy. Zwłaszcza że od dziecka byłem przy drużynie. Ojciec zabierał mnie na obozy sportowe, gdzie biegałem z zawodnikami i miałem okazję poczuć tę atmosferę – opowiada Paweł Odynokow.

Od 1997 roku historię chrzanowskiego szczypiorniaka pisze Miejskie Towarzystwo Sportowe Chrzanów, które przejęło sekcję piłki ręcznej TS Fablok, kontynuując jego tradycje.

ZA SILNI, ZA SŁABI

- Z pomocą przyszedł pan Jerzy Mikuśkiewicz. Gdyby nie on, pewnie nie wystartowalibyśmy w lidze. Przez prawie dwa sezony graliśmy, nie pobierając żadnych honorariów. Kochaliśmy piłkę ręczną i chcieliśmy, żeby w mieście nadal istniała. Udało się przetrwać, choć moi koledzy z Zabrza, z którymi grałem w Zawadzkich nie mogli uwierzyć, że w takich warunkach mogliśmy grać na takim poziomie. Potem miasto zaczęło trochę pomagać. Przez wiele lat rywalizowaliśmy na drugim szczeblu rozgrywkowym, będąc naprawdę solidnym zespołem. Można powiedzieć, że przez parę sezonów byliśmy za silni na drugą ligę, a za słabi na pierwszą. Zajmowaliśmy w rozgrywkach drugie lub trzecie miejsce, czyli byliśmy 14. lub 15. drużyną w kraju. Zawsze słynęliśmy z tego, że praktycznie w Chrzanowie nie przegrywaliśmy meczu. Aby przeciwnik mógł stąd wywieźć punkty, musieliśmy być w trochę gorszej dyspozycji – wspomina Paweł Odynokow.

Dzisiaj drużyna MTS Chrzanów rywalizuje na trzecim szczeblu krajowych rozgrywek, w obecnej nomenklaturze określanej pierwszą ligą (wyżej jest Superliga i Liga Centralna).

- Życzę chłopakom i klubowi, żeby w Chrzanowie była przynajmniej Liga Centralna. Niezbędny jest jednak duży sponsor strategiczny albo spora liczba mniejszych. Niestety, o sponsorów jest naprawdę trudno – mówi Paweł Jasic.

- Patrząc na efekty pracy z młodzieżą, w Chrzanowie szanse są. Możemy się pochwalić zawodnikami, którzy trafiali do Superligi lub do niej aspirowali. Potencjał zatem jest. Wiadomo jednak, że dzisiaj w sporcie ogromną rolę odgrywają finanse. Nawet w piłce ręcznej, gdzie zawodnikom nie płaci się jeszcze tak dużo, jak w piłce nożnej, koszykówce czy nawet siatkówce – uważa Adam Piekarczyk.

Michał Koryczan

eprasa.pl 58b5248e44

FOT. MARIAN LEWICKI

Jubileusz był okazją do zrobienia sobie wspólnego pamiątkowego zdjęcia

Pół wieku z lilijką ZHP

50-lecie działalności obchodzili w ostatni weekend harcerze Hufca ZHP Krzeszowice.

Obchody rozpoczęły się oglądania trwającej od kilku tygodni wystawy jubileuszowej w Pałacu Vauxhall. Można było na niej obejrzeć ciekawe zdjęcia i pamiątki harcerskie.

W sobotę byli i obecni członkowie Hufca spotkali się na Ognisku Pokoleń.

W niedzielę odbył się uroczysty apel Hufca na Rynku, a po nim finisaż wystawy „Podróż sentymentalna" w Pałacu Vauxhall.

Dla rodzin zaplanowano piknik, a dla spragnionych wyzwań i ruchu harcerski quest, czyli grę terenową z zagadkami.

- Przez wszystkie lata naszej działalności w ZHP przetrwały niesamowite przyjaźnie. Mamy znajomych, z którymi spotykamy się na harcerskim ognisku dwa razy do roku i czujemy, jakbyśmy się nie rozstawali. Wiemy, że wszyscy na siebie możemy liczyć – opowiada Klaudia Węgrzyn, była komendantka Hufca ZHP Krzeszowice.

FOT. MARIAN LEWICKI

Podczas uroczystości

Początki harcerstwa w Krzeszowicach sięgają pierwszych lat XX wieku, bo to właśnie tu urodziła się Olga Drahonowska-Małkowska, współtwórczyni harcerstwa polskiego. Tuż przed pierwszą wojną światową powstała w Krzeszowicach drużyna założona przez Karola Mossa. Drużyna nie przetrwała wojny, ale duch harcerski pozostał.

Hufiec ZHP Krzeszowice został powołany - rozkazem Komendanta Chorągwi Krakowskiej - dokładnie 50 lat temu, 18 września 1975 roku. Aktualnie działa w nim około 150 zuchów i harcerzy zrzeszonych w 9 drużynach oraz 30 instruktorów.

(e)

FOT. MARIAN LEWICKI

Obecna komendantka hufca Magdalena Gondek została uhonorowana harcerskim odznaczeniem

Fundacja Viribus Unitis z nagrodą starosty

Fundacja Viribus Unitis - Środowiskowy Dom Samopomocy w Babicach została uhonorowana nagrodą Starosty Powiatu Chrzanowskiego „Optimo modo" dla organizacji pozarządowej wyróżniającej się w działaniach na rzecz społeczności lokalnej.

Uroczystość odbyła się 5 września w Muzeum Pożarnictwa w Alwerni podczas XIV Powiatowego Forum Organizacji Pozarządowych.

Forum stanowi ważną platformę dialogu, inspiracji i współpracy pomiędzy organizacjami społecznymi. Ważnym punktem programu jest wręczenie nagród Starosty Powiatu Chrzanowskiego „Optimo modo" („W najlepszy sposób") dla organizacji pozarządowej wyróżniającej się w działaniach na rzecz mieszkańców oraz „Bonum facere" („Czynić dobro") dla osób szczególnie zasłużonych w budowie społeczeństwa obywatelskiego powiatu chrzanowskiego.

W tym roku nagrodę „Optimo modo" otrzymała Fundacja Viribus Unitis. Działająca w Babicach instytucja od lat wspiera osoby z niepełnosprawnościami, prowadząc Środowiskowy Dom Samopomocy i realizując projekty sprzyjające integracji, aktywizacji i poprawie jakości życia podopiecznych. Nagrodę w imieniu Fundacji odebrały prezes Genowefa Brandys oraz wiceprezes Wiesława Krawczyk.

Kapituła konkursu wyróżniła ponadto trzy organizacje: Stowarzyszenie Sympatyków i Przyjaciół Kwaczały, Stowarzyszenie Sympatyków Grojca oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Poręby Żegoty.

Laureatami drugiej z nagród - „Bonum facere" - zostali: Radosław Bąk, Wanda Białka, Monika Fik, Edward Górecki, Wiesława Molik-Bąk, Piotr Świstak i Anna Stryczek.

(GK)

Laureaci nagród „Optimo modo" i „Bonum facere" FOT. POWIAT CHRZANOWSKI

eprasa.pl 58b5248e44

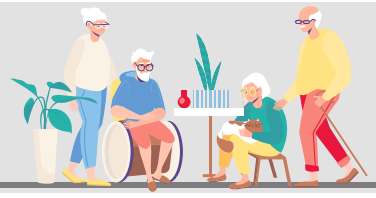

Senior, czyli wiek srebrny

Aktywni seniorzy wracają do zajęć

Nowy rok akademicki w lokalnych UTW zapowiada się ciekawie i różnorodnie. W programie są wykłady i zajęcia dodatkowe - od tańca i jogi, przez chóry i sekcje artystyczne, aż po warsztaty komputerowe.

CHRZANÓW

Zapisy na I semestr roku akademickiego są prowadzone **do 18 września** w godzinach otwarcia sekretariatu (poniedziałek 9-12, środa 12-15 i czwartek 14.30-18). Opłata wynosi 80 złotych. Członkowie Stowarzyszenia UTW zapłacą tylko 50 zł. Osoby, które chcą się zapisać, powinny przynieść dwa zdjęcia, wnieść opłatę oraz na miejscu wypełnić ankietę (jest także dostępna na utw.chrzanow.pl).

Oprócz uczestnictwa w czwartkowych wykładach słuchacz może wybrać naukę jednego z czterech języków (angielski, niemiecki, włoski i hiszpański). Będą także prowadzone warsztaty komputerowe oraz liczne zajęcia (aerobik w wodzie, gimnastyka rehabilitacyjna, joga, muzykoterapia, tai-chi i taniec towarzyski).

Chętni mogą się także zaangażować w zajęcia dodatkowe. Przy UTW działają: chór akademicki UTW „Rapsodia", zespoły taneczny i wokalny, sekcja brydża sportowego „Szlemstars", grupa spacerowa „Kijanki", Klub Miłośników Kultury, grupa wolontariatu oraz Klub Piosenki Turystycznej.

KRZESZOWICE

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku Gmina Krzeszowice powstało w październiku ubiegłego roku. Uroczysta inauguracja letniego semestru roku akademickiego 2024/2025 nastąpiła pod koniec lutego.

Seniorzy wysłuchali 21 wykładów, uczestniczyli w zajęciach z języka angielskiego oraz ruchowych. Korzystali również z zajęć fizjoterapeutycznych współfinansowanych przez gminę Krzeszowice. Ponadto brali udział między innymi w akcji sadzenia lasu, zajęciach z nordic walking z Jakubem Delągiem - mistrzem świata w tej dyscyplinie, warsztatach samoobrony oraz warsztatach dotyczących bezpieczeństwa osób starszych.

- Nowy semestr rozpocznie się 3 października. Nie prowadzimy obecnie zapisów dla nowych słuchaczy, ponieważ liczba uczestników osiągnęła 120 osób. Ograniczenia lokalowe uniemożliwiają nam jej zwiększenie. Jedynie w przypadku rezygnacji seniorów ich miejsca zajmą osoby z listy rezerwowej, na której widnieje już 50 nazwisk. Nowych chętnych być może przyjmiemy dopiero od semestru letniego – wyjaśnia Anna Dziedzic-Michalska, prezes zarządu stowarzyszenia.

fot. UTW w Chrzanowie

Podczas czwartkowego wykładu UTW w Chrzanowie

Od października oprócz udziału w wykładach odbywających się w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzeszowicach, słuchacze będą też uczyć się języka angielskiego oraz wezmą udział w zajęciach ruchowych (stretching, pilates). Planowany jest także wyjazd edukacyjny do Wieliczki.

LIBIĄŻ

Uniwersytet Trzeciego Wieku w ramach LCK działa od jesieni 2017 roku. Na pierwszy semestr zajęć zapisało się blisko 200 studentów. Słuchacze mogą wybierać spośród proponowanych zajęć m.in: jogi, aerobiku, nordic walking, obsługi komputera, tańca towarzyskiego, kabaretowo-teatralnych, zajęć z języka niemieckiego i angielskiego.

Aby się zapisać na nowy rok akademicki, należy wypełnić kartę zgłoszenia (jest dostępna na lck.libiaz.pl) i do 19 września wpłacić wpisowe (czesne) w wysokości 55 zł. Płatność za wybrane zajęcia na cały semestr (trzy miesiące) należy uregulować w okresie od 23 do 30 września. Wówczas przysługuje zniżka w wysokości 10 procent (od zajęć). Przy płatności od 1 do 30 października zniżka nie przysługuje.

TRZEBINIA

Nowy rok akademicki rozpocznie się 6 października i potrwa do 25 maja. Wpisowe, które trzeba zapłacić do końca października, wynosi 120 zł (posiadacze Karty Trzebińskiej zapłacą 100 zł). Opłata obejmuje udział w wykładach oraz możliwość udziału w zajęciach fakultatywnych. To: terapia tańcem, język angielski, ćwiczenia na kręgosłup, tai chi, dziewiarstwo, warsztaty fotograficzne i joga. Część z nich jest bezpłatnych, płatne kosztują 15-20 złotych.

Osoby, które nie złożyły deklaracji i nie są formalnie członkami UTW, będą musiały za każdy wykład zapłacić 10 złotych. Zakres wykładów jak w poprzednich latach będzie szeroki – od medycyny, przez historię sztuki, muzykę, psychologię, prawo i literaturę, po spotkania z podróżnikami. Na wykładzie inauguracyjnym 6 października o godz. 16 doktor nauk humanistycznych Artur Łacina-Łanowski, wykładowca Małopolskiej Uczelni Państwowej w Oświęcimiu, opowie o roli uważności w życiu codziennym polskiego seniora.

Marek Oratowski

Dar serca zamiast opłat

W dolnym kościele Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie działa wypożyczalnia sprzętu medycznego. Nie brakuje chętnych przychodzących po łóżka, wózki, czy koncentratory tlenowe.

Początkowo wypożyczalnia sprzętu medycznego mieściła się w budynku przy skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i al. Henryka. Pracowali tam zarówno lekarze jak i wolontariusze. Gdy urząd miejski zażądał opłaty za wynajem pomieszczenia, wypożyczalni groziła likwidacja. Na szczęście udało się znaleźć nowe lokum w kościele Matki Bożej Różańcowej dzięki przychylności księdza proboszcza Wojciecha Bryi. Najpierw sprzęt został zgromadzony w dolnym kościele, potem trafił do jednej z salek w domu katechetycznym. Ostatnio wrócił do dolnego kościoła.

Wolontariusze pełnią tam dyżury w poniedziałki od godziny 16 do 17, są też dostępni pod tel. 608 779 666.

- Tego sprzętu zgromadziliśmy naprawdę sporo, a ciągle dokupujemy lub dostajemy kolejny. Samych łóżek mamy 111, przeszło sto materaców przeciwodleżynowych, a koncentratorów tlenowych ponad 20. Wypożyczamy także chodziki, kule ortopedyczne, wózki inwalidzkie, ssaki do odsysania i krzesła toaletowe. Dawniej dyżurowaliśmy dwa razy w tygodniu. Od covidu jesteśmy raz w tygodniu. Przyjeżdżają do nas ludzie nie tylko z powiatu chrzanowskiego, ale nawet spod Krakowa. Takich wypożyczalni jak nasza jest niewiele – podkreśla Zbigniew Pogoda, który działa w wypożyczalni od początku. Długi staż ma również Krystyna Matuszewska, ale dochodzą także nowe osoby, chcące pomagać chorym i ich rodzinom.

W ubiegłym roku z wypożyczalni skorzystało ponad dwieście osób. W tym wypożyczeń było już prawie 150.

Użyczenie sprzętu jest bezpłatne. Umowa zawierana jest na trzy miesiące, ale z możliwością przedłużenia. I tak często się dzieje, bo wiele osób jest obłożnie chorych i używają wypożyczonych urządzeń nawet kilka lat. Korzystający składają dobrowolne datki pieniężne, tzw. dar serca. Z tych ofiar kupowany jest nowy sprzęt oraz opłacane są konieczne naprawy. Bo urządzenia się naturalnie zużywają, niekiedy ulegają też uszkodzeniom w trakcie eksploatacji.

Zbigniew Pogoda jest jednym z wolontariuszy działających w wypożyczalni

(MOR)

eprasa.pl 58b5248e44

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• **FIRMA ogólnobudowlana zatrudni fachowca, pomocnika oraz brygady do dociepleń. Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju, terminowa płatność., Tel. 600182426.**

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Wymagana książeczka sanepidowska. Kontakt: 32-613-82-17, CV: biuro@ubojniakoko.pl

• MAJSTRA, brygadzistę robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OGÓLNOPOLSKI producent z oddziałem w Chrzanowie zatrudni kierowcę kat. C. Dystrybucja: województwo małopolskie i śląskie. Wynagrodzenie: 6400-8000 zł + wiele benefitów, Tel. 605-994-773.

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• POMOCNIKA do prac wykończeniowych. Tel. 666-961-087

• POMOCNIK do prac remontowych, wykończeniowych. (wiek 25-50 lat) 503-188-460

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248

• PRZYJMĘ do pracy w Piekarni kierowcę 601-412-932

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• AUDI A4 B7 Avant 170 KM 2008 r, Tel. 601-998-930.

• CITROEN C4 1.6 HDI, 2016, 100 km, bogate wyposażenie. 606-761-414

Kupię (m)

• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

• 531 666 333

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DZIAŁKA budowlana 45,9ar w Olszynach 505-327-707

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY BABICE
z dnia 11 września 2025r.
Wójt Gminy Babice:
Ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Olszynach:

Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza (uwzgledniająca 23% VAT)	Wadium
1869/24	0,1037	114 000,00 zł	12 000,00 zł

Działka nr 1869/24 objęta jest księgą wieczystą nr KR1C/00058841/0 prowadzoną przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Chrzanowie. Położona jest w Olszynach przy ul. Sosnowej. Na działkę wydana została decyzja o warunkach zabudowy dotycząca budowy wolnostojącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego z garażem.

Teren, na którym położona jest przedmiotowa nieruchomość nie jest objęty ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Babice ww. działka znajduje się na terenach - zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (symbol MN). Ww. działka nie jest zabudowana, w znacznej części zadrzewiona i zakrzewiona.

Termin i miejsce przetargów:

Przetarg na sprzedaż ww. działki odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy w Babicach, ul. Krakowska 56, 32-551 Babice w sali konferencyjnej (pok. 111) w dniu 22 października 2025 r. o godzinie 10:00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w podanej wyżej wysokości, na konto Urzędu Gminy Babice w odpowiednim terminie.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na okres jednego miesiąca, począwszy od dnia 11 września 2025r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej: https://www.babice.pl/inwestycje-i-rozwoj/gospodarka/ogloszenia-o-przetargach.html.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Babicach w godzinach pracy pod numerem telefonu 32 620 11 25, wew. 51.

• BANK Spółdzielczy w Chrzanowie informuje o pierwszej licytacji nieruchomości prowadzonej w formie e-licytacji, przedmiotem której są działki niezabudowane na terenie miasta Libiąż oraz w miejscowości Kwaczała. Szczegóły na stronie www.licytacje.komornik.pl

• MIESZKANIE 3-pokojowe na os. Chemików (IV piętro) Alwernia. 698 663 241

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• BUDYNEK z placem na działalność gospodarczą przy głównej drodze w Chrzanowie - 666-503-489

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• DO wynajęcia umeblowana kawalerka 28m2 w Chrzanowie - 1.000+media; 517 908 925

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

• POKÓJ w Chrzanowie 603-411-433

• **WYNAJMĘ lokal handlowy 48,40 m2 w Chrzanowie, przy ul. 29 Listopada 2, obok Rynku. Lokal mieści się na parterze kamienicy, w której znajduje się Bar Puchatek (obecnie jest tam sklep spożywczy pod 2). Tel. 608-445-159.**

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• KOMPLEKSOWE remonty łazienek, kuchni, gładzie gipsowe, malowanie - 20 lat doświadczenia, Tel. 600-660-208.

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

MALOWANIE dachów, gonty bitumiczne, papa termozgrzewalna - 605 835 147

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź - 660-890-189

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• MALOWANIE wnętrz 517-357-255

• MALOWANIE - remonty - 517-357-255

• MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - Henryk Spuła, 514 446 498

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SZTACHETY - 730-718-715

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **USŁUGI remontowe - 692-815-148**

• WYCINKA drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1. Wejdź na przelom.pl
2. Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blik

od 1,23 zł/słowo

eprasa.pl 58b5248e44

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wc,co przeróbki, Tel. 577-381-254.

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• CHEMIA - 784-813-711

• FIZYKA - 784-813-711

• MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel- 784-813-711

• POMOC z chemii, matematyki - udzieli nauczyciel; Chrzanów i okolice - 691-981-072

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• PRZYJMĘ ziemię. 452-070-584

BAZAR

Sprzedam

• SPRZEDAM drewno opałowe, transport. Tel. 518-329-054.

• TANIO solidne ogrodzenie 20 m (pola + brama + bramka); pustaki słupkowe 35x35 betonowe, szt. 23 - 881 382 876

Różne

• BARCELONA - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239

• DREWNO opałowe, Tel. 507-182-058.

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• PORADNIA Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 13 września od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! Pomiar Dojazd Montaż
25 lat tradycji
TELEFON FACHBUD
601 892 200 • 601 435 839

MALOWANIE
dachów
elewacji
konstrukcji stalowych
hal
602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
Zapraszamy: Pn - Pt 7.00 - 18.00 Sob 7.00 - 14.00
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU"
e-kiosk.pl
eprasa.pl

Firma WODHURT
oferuje kotły:
• węglowe
• gazowe
• elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Węgiel prosto z Kopalni
PROMOCJA!
Kostka (Piast, 25MJ/kg)
Orzech (Piast, 25MJ/kg)
Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?
1 Wejdź na przelom.pl
2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.
Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!
blik
od 1,23 zł/słowo

eprasa.pl 58b5248e44

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta--Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe - 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

OGŁOSZENIE BURMISTRZA LIBIĄŻA Z DNIA 11 WRZEŚNIA 2025 R. O PODJĘCIU UCHWAŁY W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZANIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA WYBRANYCH OBSZARÓW LIBIĄŻA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Libiążu uchwały Nr 121/XVII/2025 z dnia 5 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów Libiąża. Granice obszarów objętych projektem planu przedstawiają załączniki graficzne stanowiące integralną część uchwały. Uchwała dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Libiążu www.libiaz.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu.

Projekt planu miejscowego wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko, na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu miejscowego - na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, **na formularzu,** w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego - w terminie **do 10 października 2025 r.** z podaniem swojego imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiadają, ze wskazaniem czy są właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem (można też podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu) - na adres: Urząd Miejski w Libiążu, ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż; ePUAP: /b2772xrshu/skrytka; e-mail: urzad@libiaz.pl).

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego stanowi załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. poz. 2509) i dostępny jest również w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż (pok. Nr 2), w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Libiążu (w zakładce zagospodarowanie przestrzenne) na stronie internetowej:

https://bip.malopolska.pl/umlibiaz,m,438722,formularz-pisma-dotyczacego-aktu--planowania-przestrzennego.html.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres: Urząd Miejski w Libiążu, ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż; ePUAP: /b2772xrshu/skrytka; e-mail: urzad@libiaz.pl), w terminie **do 10 października 2025 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Libiąża. Z dokumentacją sprawy nr AGGN.6722.1.2025 można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu przy ul. Działkowej 1 (pok. Nr 9), w godzinach pracy Urzędu.

Działając zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że: 1) złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie; 2) administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Burmistrz Libiąża (ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż) i są one podawane w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; 3) składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych, 4) podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia procesu legislacyjnego, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego Urzędu Miejskiego w Libiążu, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe; 5) składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa; 6) podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy; 7) podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 8g ust. 2 i art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz.1130 z późn. zm.) oraz § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17.12.2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi; 8) składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych; 9) dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iod@libiaz.pl.

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie Sp. z o. o., zatrudni na umowę o pracę:

PIELĘGNIARKĘ / PIELĘGNIARZA, POŁOŻNĄ

Oferujemy:
- Bardzo dobre warunki finansowe,
- Dwuzmianowy system pracy pomiędzy godz. 7:00 a 19:00, soboty i niedziele wolne,
- Atrakcyjny pakiet socjalny,
- Dowolną formę zatrudnienia tylko na życzenie kandydata,
- Praca od zaraz

Miejsce pracy:
- Poradnie i gabinety w Przychodniach Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o.o.
- Gabinety medycyny szkolnej – praca tylko jednozmianowa do godz. 15:00!

Wymagania:
- Aktualne prawo wykonywania zawodu,
- Odpowiedzialność, komunikatywność,
- Mile widziane osoby rozpoczynające pracę w zawodzie

Osoby zainteresowane podjęciem pracy i spełniające w/w kryteria prosimy o kontakt:
- Osobisty w sekretariacie Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o. o. przy ul. Sokoła 19.
- Telefoniczny 32 / 623 27 98
- E-mail: sekretariat@zla-chrzanow.pl (prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych)

eprasa.pl 58b5248e44

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
- Eden - 11.09. godz. 17:30, 20:15
- Carlo Acutis. Plan na życie - 11.09. godz. 15:30
- Pan Wilk i Spółka 2 - 12-16.09. godz. 15:30; 18.09. godz. 15:30
- Teściowie 3 - 12-18.09. godz. 18:00, 20:15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Państwo Rose - 11.09. godz. 17:00;
- Obecność 4. Ostatnie namaszczenie - 11.09. godz. 19:30; 12.09. godz. 20:00; 13.09. godz. 19:30; 16-18.09. godz. 19:30
- Cudowne życie - 13.09. godz. 17:00; 16-18.09. godz. 17:00

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Niesamowite przygody skarpetek, pokazy przedpremierowe - 12.09. godz. 15.00; 14-15.09. godz. 15.00
- Felek i Tola ratują las - 12.09. godz. 16.00; 14-15.09. godz. 16.00
- Teściowie 3 - 12.09. godz. 18.00, 20.00; 14-15.09. godz. 18.00, 20.00; 20-22.09 godz. 18.00, 20.00

FILM

Innego końca nie będzie

Łatwo zlekceważyć ten film jako kolejny dramat o samobójstwie lub następną rodzinną historię. Debiut Moniki Majorek ma jednak w sobie czystość i siłę, które unieważniają powyższe kategorie.

Ola (świetna Maja Pankiewicz) jest fotografką pracującą w Warszawie. Samotność i dręczący ją niepokój powoduje, że po latach wraca do swego miasteczka. Jej sprzeciw wywołuje fakt, że Mama (Agata Kulesza) postanowiła sprzedać rodzinny dom. Brat i siostra Oli nie protestują – sami za bardzo nie mogą odnaleźć się w codziennym życiu. Ola uparcie wraca do wydarzenia, o którym wszyscy poza nią pragną zapomnieć – ich wzorowy ojciec właśnie w tym domu popełnił samobójstwo. Ola przeglądając rodzinne nagrania video znajduje taśmę przedstawiającą ojca w zupełnie innym świetle.

Majorek portretuje swoich bohaterów z czułością i liryzmem. Mocny temat podskórnie pulsuje przez cały film. Nie staje się jednak usprawiedliwieniem dla posępnej poetyki. Wręcz przeciwnie – mnóstwo w tym filmie słońca, radości i nadziei, które płyną z otwarcia na świat i mocnych rodzinnych więzi. Reżyserka ratunku dla swych bohaterów szuka w szczerej, uważnej rozmowie, przyjrzeniu się prawdziwym potrzebom bliskich i w czasie, który możemy zaoferować drugiemu człowiekowi. Piękny, humanistyczny film, który niesie w sobie moc wyzwolenia.

Tomasz Jurkiewicz

IMPREZY

XII KRZESZOWICKIE MIODOBRANIE - 12-14 września w godz. 9:00-17:00, Rynek w Krzeszowicach.
Krzeszowickie Towarzystwo Pszczelnicze „BARĆ" oraz Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach zapraszają wszystkich miłośników pszczół i produktów pszczelich na Święto Pszczoły i Miodu w Krzeszowicach, czyli XII Krzeszowickie Miodobranie.
Podczas Krzeszowickiego Miodobrania odbędzie się zbiórka miodu dla najbardziej potrzebujących, czyli podopiecznych Schroniska dla Niepełnosprawnych w Radwanowicach Fundacji im. Brata Alberta.

PROGRAM
12 września (piątek), Sala Herbowa Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach
17:00 - Uroczyste otwarcie XII Krzeszowickiego Miodobrania
17:15 - Występ taneczny dzieci – Uczniowski Klub Sportowy HARMONIA
17:40 - Przekazanie książek o tematyce pszczelarskiej do Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzeszowicach
17:45 - Wręczenie nagród laureatom VII Olimpiady Pszczelarskiej
18:15 - XII Krzeszowicka Konferencja Pszczelarska - wykład Jerzego Żwirskiego pt. „Przygotowanie rodzin pszczelich do zimowli"
12-14 września (piątek-niedziela), Rynek w Krzeszowicach
9:00-17:00 - Kiermasz pszczelarski w tym: degustacja miodów pszczelich z możliwością ich zakupu bezpośrednio od pszczelarzy
10:00-15:00 - Warsztaty edukacyjno-informacyjne dla dzieci i młodzieży, promocja produktów pochodzenia naturalnego z lasu (Nadleśnictwo Krzeszowice)
9:00-17:00 - Zbiórka miodu dla podopiecznych Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach
10:00-17:00 - Dni Otwarte Muzeum Ziemi Krzeszowickiej, atrakcje dla dzieci (Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, Krzeszowice, ul. Krakowska 30)
Ponadto:
- sprzedaż miodów pitnych wyprodukowanych w gminie Krzeszowice (ilość limitowana)
- prezentacja i sprzedaż rękodzieła ludowego oraz rzemiosła artystycznego
- promocja produktów pochodzenia naturalnego z lasu (Nadleśnictwo Krzeszowice)

14 września (niedziela)
12:30 - Uroczysta Msza Św. Pszczelarska, kościół pw. Św. Marcina z Tours w Krzeszowicach
14:30 - Przekazanie miodu dla podopiecznych Schroniska dla Niepełnosprawnych im. Brata Alberta w Radwanowicach

ODPUST POD CZERWONĄ JARZĘBINĄ - 14 września, Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie (skansen).
Atrakcje: inscenizacje dożynek, występy zespołów folklorystycznych, konkursy oraz degustacje potraw, warsztaty rzemieślnicze, kiermasz rękodzieła i rekonstrukcje życia dawnej wsi.

Program:
13:00-14:00 - Uroczysta Msza Święta w kościółku z Ryczowa
14:00-15:30 - Inscenizacja podkrakowskich dożynek
15:30-16:15 - Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka"
16:15-16:30 - Ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
15:30-16:45 - Konkurs Pieczonego Ziemniaka
16:45-17:00 - Ogłoszenie wyników Konkursu Pieczonego Ziemniaka
17:00 - Koncert zespołu TULIA

CABAN DRUMMER FEST - 20 września godz. 16:30, sala teatralna MCKiS w Chrzanowie.
Zagrają: Tomasz Łosowski, Cezary Konrad, Wojciech Fedkowicz, Dominik Muszyński oraz Radek Jaszczyszak. W przerwie odbędą warsztaty perkusyjne dla wszystkich chętnych. Można będzie odwiedzić stoiska ze sprzętem, napić się kawy i coś przekąsić. Na uczestników festiwalu czekać będą fachowcy z branży perkusyjnej i muzycznej.
Bilety: parter - 45/40 zł (normalny), 20/15 zł (ulgowy, dla dzieci do 12. roku życia); balkon - 30 zł (normalny), 10 zł (ulgowy, dla dzieci do 12. roku życia).

KORONACJA CHROBREGO - W RAMACH STASZICOWYCH SPOTKAŃ Z HISTORIĄ - 27 września, Zamek Lipowiec.
Program:
15:00 – inscenizacja koronacji, uczta królewska z potrawami staropolskimi, gry i zabawy: strzelanie z łuku i katapulty, narty bolkowskie, rzut podkową, przeciąganie liny, nauka tańca dawnego
16:00 – koncert muzyki dawnej zespołu The Medievals

TARGI MASZYN - STREFA OPERATORA - 12-13 września, godz. 8:00-15:00 (piątek) i 8:00-16:00 (sobota), plac przy Ochronkowej w Trzebini. Wstęp wolny.
W programie: dynamiczne pokazy maszyn, konkursy z nagrodami, strefa dla kobiet / strefa dla dzieci.

KONCERTY

KONCERT KRZYSZTOFA ŚCIERAŃSKIEGO - 13 września godz. 18:00, Chrzanów, restauracja Odyseja (Rynek 14).
Krzysztof Ścierański to wybitny gitarzysta i kompozytor, legenda polskiej sceny muzycznej. W programie koncertu: autorskie jazz-rockowe utwory artysty.
Bilety: przedsprzedaż: 50 zł, w dniu koncertu: 60 zł (rezerwacja: 608-115-432).

KONCERT Z OKAZJI 5-LECIA ZESPOŁU LUDZIE - 13 września godz. 18:00, Libiąskie Centrum Kultury. Bilety: 20 zł. Gościnnie wystąpią artyści: Basia Janyga, Maria Świstak, Artur Likus, Bartek Likus.

PERŁY BAROKU W KRZESZOWICACH - 13 września godz. 17:00, Galeria Vauxhall w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Wstęp wolny.
Koncert muzyki dawnej połączony jest z możliwością obejrzenia instrumentów i rozmowy z artystami. Projekt „Perły baroku w Krzeszowicach vol. 2" to kompilacja arcydzieł opery barokowej: solowych, wirtuozerskich arii na sopran oraz klawesynowych utworów instrumentalnych.
Wykonawcy: Karolina Augustyn – sopran i Marek Toporowski – klawesyn.

JAM SESSION 10 - 13 września godz. 18:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

MUZYCZNE PODRÓŻE W KRZESZOWICACH (edycja piąta) - 13-14 i 27 września. Wstęp wolny.
Muzyczne podróże w Krzeszowicach to wydarzenie muzyczne odbywające się wczesną jesienią w Krzeszowicach i okolicach. Jego idea wiąże się z uzdrowiskową historią Krzeszowic, gdy na przełomie XIX i XX wieku Krzeszowice pełniły rolę kurortu.

Harmonogram koncertów:
13 września godz. 18:00 Krzeszowice, Państwowa Szkoła Muzyczna, ul. Ogrodowa 7.
W programie pieśni Mieczysława Karłowicza. Wystąpią: Katarzyna Wiwer – sopran, Tomasz Świerczek – tenor, Marek Szlezer – fortepian.
14 września godz. 17:00 Paczółowice, kościół pw. Nawiedzenia NMP, Paczółtowice 14.
W programie m.in.: Oksana Herasymenko, Halyna Menkusz, Stanisław Moniuszko. Wystąpią: Zoriana Grzybowska – śpiew i bandura, Artur Grzybowski – recytacja.
27 września godz. 18:45 Tenczynek, kościół pw. św. Katarzyny, ul. Mądrzyka 21A.
W programie: Mikołaj Gomółka, Cyprian Bazylik, Wacław z Szamotuł, Mikołaj Zieleński. Wystąpi Zespół wokalny Art4 (Katarzyna Wiwer - sopran, Matylda Staśto – alt, Piotr Windak – tenor, Przemysław Józef Bałka – bas).

XVII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIANISTYCZNY KRÓLEWSKIEGO MIASTA KRAKOWA - 20 września godz. 17:00, sala koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Chrzanowie (ul. Borelowskiego 1).
Wystąpi wybitny włoski pianista Antonio Di Cristofano w recitalu fortepianowym z utworami Fryderyka Chopina. Wstęp wolny.

JANUSZ SAŁUGA - „BALLADY O ŻYCIU I MIŁOŚCI" - 28 września godz. 17:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
„Ballady o życiu i miłości" to autorski wybór piosenek Janusza Sługi oraz utworów powstałych do wierszy innych poetów. W repertuarze artysty znalazły się m.in. kompozycje do tekstów ks. Jana Twardowskiego i Lucyny Szubel.

SPOTKANIA

FOTOGRAFIA PRZY KAWIE - 12 września godz. 16:30, Scena Młodych Libiąskiego Centrum Kultury. Spotkanie dla fotografów amatorów i profesjonalistów. Wstęp wolny.

eprasa.pl 58b5248e44

WĘZŁY I WĘZEŁKI - SPOTKANIE Z MISJONARZEM, POETĄ I DYPLOMATĄ - 22 września godz. 17:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie.
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus zapraszają na pierwsze po wakacjach spotkanie poetyckie. Chrzanowska publiczność będzie miała okazję zapoznać się z twórczością ojca Andrzeja Madeja. Oprawa muzyczna: uczniowie Państwowej Szkoły Muzyczna w Chrzanowie.

ZAJĘCIA I WARSZTATY

TANIEC LUDOWY DLA DZIECI. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na spotkanie informacyjne dotyczące zajęć tanecznych dla dzieci w wieku od 7 do 10 lat. Spotkanie odbędzie się w piątek, 12 września o godz. 17:00.

WARSZTATY Z PATRYCJĄ DOŁOWY „ŚLADY (TRUDNEJ) PAMIĘCI – PRZESTRZEŃ DO SŁUCHANIA" - 19 września godz. 17:00-20:00, Manufaktura Trzebinia (Sala Perłowa, II piętro).
Zaprasza Stowarzyszenie Kehila Trzebinia i Miejska Biblioteka Publiczna w Trzebini. Warsztaty są przeznaczone dla osób pełnoletnich. Obowiązują zapisy - mailowo: kehilatrzebinia@gmail.com lub telefonicznie: 790 219 546.

WARSZTATY RODZINNE POŁĄCZONE Z POKAZEM ŻYWYCH ZWIERZĄT ZAGRODOWYCH - 20 września godz. 12:00-15:00, Zagroda na Łąkach w Myślachowicach.
W programie znajdzie się prezentacja wybranych gatunków zwierząt. Dzieci i dorośli będą mieli okazję przyjrzeć się im z bliska, dowiedzieć się więcej o ich zwyczajach, potrzebach i znaczeniu w rolnictwie. Spotkanie będzie miało charakter edukacyjny i interaktywny – uczestnicy będą mogli zadawać pytania, dotknąć zwierząt oraz poznać tajniki opieki nad nimi. Warsztaty są przeznaczone dla całych rodzin.

ZAJĘCIA STUDIA BALETOWEGO „CLASSICA". Zajęcia będą się odbywać w każdy piątek w Libiąskim Centrum Kultury.
Grupy wiekowe: balet - grupa dziecięca 4-7 lat; balet / taniec współczesny - grupa młodzieżowa 8-13 lat; gimnastyka taneczno-artystyczna 5-10 lat. Obowiązują zapisy: 880 152 284 oraz balet.taniec@gmail.com. Pierwsze zajęcia 12 września.

WARSZTATY FOTOGRAFII CYFROWEJ. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na warsztaty fotografii cyfrowej dla dzieci i młodzieży od 10 roku życia. Uczestnicy zajęć będą się spotykać raz w miesiącu, we wtorki w godz. 17:00-18:30 w LCK. Start: 16 września. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Zapisy: 32 627 12 62 w. 15 do 11 września.

WYSTAWY

RYTMY I MATERIE. ERNEST ZAWADA - wernisaż 12 września godz. 18:00, Galeria Sztuki na Styku w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Ekspozycja potrwa do 24 października.Wydarzenie będzie okazją, by spotkać się ze sztuką jednego z najwybitniejszych współczesnych malarzy, profesora i kuratora, którego twórczość od lat zachwyca odbiorców w Polsce i na świecie.
Ernest Zawada to twórca o ogromnym dorobku – autor ponad stu wystaw indywidualnych, uczestnik prestiżowych prezentacji m.in. w Rzymie, Nowym Jorku, Londynie, Wenecji i Seulu. Jego dzieła znajdują się w muzeach i prywatnych kolekcjach na całym świecie.

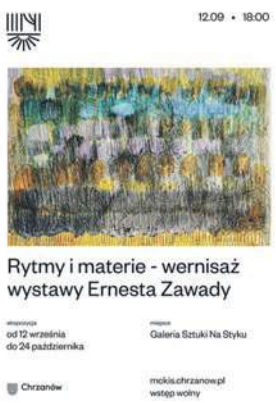

THE GAIA THEORY. JULIA JANOWSKA - Manufaktura Trzebinia.
Autorka jest studentką studiów II stopnia na kierunku Malarstwo na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. W swoim malarstwie odwołuje się do natury, harmonii i nurtów sztuki takich jak: taszyzm, informel, ekspresjonizm abstrakcyjny.

GDY PŁONĘŁY DOMY... CODZIENNOŚĆ LAT 1939-1945 - wystawa w Oddziale Wystaw Czasowych Muzeum w Chrzanowie „Domu Urbańczyka". Wystawa potrwa do 14 listopada.

KONKURSY

VII OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI "SATYRA UROBKOWA" IM. ZBIGNIEWA TOMSKIEGO.
Konkurs ma charakter otwarty, więc mogą w nim brać udział zarówno twórcy profesjonalni, jak i amatorzy. Na zwycięzców czekają nagrody finansowe. Termin nadsyłania prac mija 19 września 2025 r. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 11 października. Szczegóły w regulaminie na: www.lck.libiaz.pl

V MAŁOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKO-POETYCKI IM. LUCYNY SZUBEL „ZŁOTY KLUCZYK".
Celem konkursu jest spopularyzowanie wśród uczniów szkół twórczości chrzanowskiej poetki Lucyny Szubel zmarłej w 2020 roku Termin nadsyłania utworów i zgłoszeń mija **15 października.**
Uczestnicy mogą wziąć udział w następujących kategoriach:
- RECYTACJA - polega na prezentacji jednego dłuższego lub dwóch krótkich wierszy autorki
- POEZJA - w konkursie poetyckim uczniowie winni napisać do dwóch utworów poetyckich wzorujące się na twórczości poetki.
- ŚPIEW - uczniowie zaśpiewają utwór muzyczny inspirowany lub będący dłuższym wierszem autorki.
Regulamin konkursu na stronie internetowej: www.mckis.chrzanow.pl

REKREACJA I SPORT

RAJD ROWEROWY „ZAKRĘCENI SĄSIEDZI" - 14 września, Jaworzno - Chrzanów.
To będzie pierwsza edycja rajdu rowerowego **„Zakręceni Sąsiedzi"** – rekreacyjnego wydarzenia, które łączy dwa sąsiadujące miasta: Chrzanów i Jaworzno, a także dwa regiony: Małopolskę i Śląsk. Organizatorem jest Stowarzyszenie „Przyjaźni Miastu".
Organizatorzy przygotowali dwie trasy: MAXI - 16 km oraz MINI - 6 km.
Trasa MAXI:
Start: godz. 12:00, Miejskie Centrum Kultury i Sporty w Jaworznie przy stadionie miejskim w Jaworznie, ul. Krakowska 8
Trasa MINI (proponowana dla rodziców z dziećmi):
Start godz. 12:30, Stawy Groble w Chrzanowie
Meta rajdu na Błoniach Chrzanowskich przy Starostwie Powiatowym (ul. Partyzantów).
Uczestnicy pokonają malowniczą trasę o długości 16 km (trasa maxi), prowadzącą przez bezpieczne drogi rowerowe oraz leśne dukty (zaledwie 1,7 km po trasie publicznej). To propozycja idealna zarówno dla zapalonych rowerzystów, jak i rodzin z dziećmi.
Co roku start będzie odbywał się naprzemiennie z Jaworzna lub Chrzanowa, pozwalając mieszkańcom obu miast zbliżyć się do siebie poprzez sport i rekreację.
Zapisy internetowe: do 12 września, ale również w dniu rajdu będzie można się zapisać na starcie.
Więcej informacji oraz regulamin rajdu na stronie: **www.zakrecenisasiedzi.pl**

CHECHŁO RUN 2025: BIEG I MARSZ NORDIC WALKING - 21 września godz. 12:00, okolice Zalewu Chechło w Trzebini.
Start i meta przy wejściu do Ośrodka Rekreacyjnego „Chechło" w Trzebini (ul. Głowackiego). Początek biegu i marszu: godz. 12.00. **Zgłoszenia: do 14 września** poprzez formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie internetowej www.datasport.pl.
Bieg odbędzie się na dwóch dystansach 5 km i 10 km.
- 10 km: dwie pętle wokół zbiornika wodnego Chechło
- 5 km: jedna pętla wokół zbiornika wodnego Chechło
Marsz Nordic Walking odbędzie się na dystansie 5 km - jedna pętla wokół zbiornika Chechło.

TEAM SURVIVAL. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza młodzież od 11 lat do nowej grupy TEAM SURVIVAL w ramach Sceny Młodych. Pierwsze spotkanie **26 września o godz. 16:30 na Scenie Młodych LCK**. To propozycja dla tych, którzy lubią wyzwania, przygodę i działanie w grupie, chcą poznawać nowe miejsca i odkrywać je w niecodzienny sposób.

LIBIĄSKI BIEG Z UŚMIECHEM 2025 - 28 września godz. 14:00, start i meta przy Libiąskim Centrum Kultury.
Trasy liczące 5 i 10 km, prowadzą urokliwymi zakątkami. Zawodnicy mogą startować w kategoriach dla kobiet i mężczyzn: open (5 i 10 km), najszybsza kobieta i najszybszy mężczyzna z gminy Libiąż (5 i 10 km), najmłodsza i najstarsza zawodniczka/zawodnik. Dla zwycięzców są nagrody finansowe. Szczegóły: regulamin, mapa trasy, link do zapisów na www.lck.libiaz.pl.
Organizatorzy: Libiąskie Centrum Kultury oraz grupa biegaczy Run To The Hills.

KSIĄŻKA

Waleczne serca.
Kobiety Dzikiego Zachodu

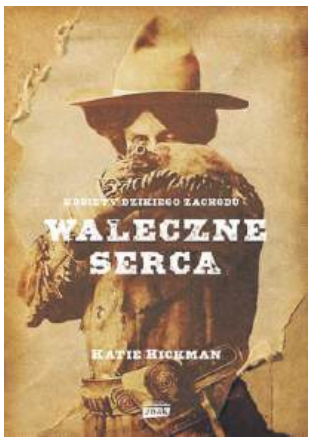

Dziki Zachód znamy z filmów: pełen mężczyzn – rewolwerowców, dzielnych kowbojów, poszukiwaczy złota, walczących z rzekomo agresywną rdzenną ludnością... To jednak obraz fałszywy.
Owszem, w XIX wieku serce Ameryki biło na Zachodzie. Kusił on wizją nowego życia, mamił obietnicą złota. Miliony ludzi ruszały za horyzont, tysiące kilometrów w nieznane. Nie byli to jednak wyłącznie mężczyźni.
Żony i matki miesiącami wędrowały przez pustkowia w poszukiwaniu nowego domu. Towarzyszyły im dzieci. Trudno nawet mówić o podróży – była to raczej tułaczka, często przerażająca i okrutna. Nie z powodu Indian, przed którymi wszystkich ostrzegano, ale przez Naturę. Chłód, głód, choroby, brak wody zdatnej do picia – to codzienność każdego, kto zdecydował się wyruszyć na szlak.
Waleczne serca to lektura bolesna, dosadnie obrazująca grozę tego, co działo się na trasie ze wschodu kraju w kierunku Oregonu i Kalifornii. Przebrnięcie przez niektóre fragmenty może być wyzwaniem dla osób wrażliwych.
Książka Katie Hickman to starannie udokumentowana narracja historyczna, oddająca głos tym, które przez lata go nie miały. Burzy nasze wyobrażenia o Dzikim Zachodzie i pokazuje, że historia tego regionu to nie tylko opowieść o męskiej dominacji, lecz także – a może nawet bardziej – o kobietach: ich odwadze, determinacji i walce o godność.
Katie Hickman urodziła się w rodzinie dyplomatycznej, dzięki czemu pierwsze dwadzieścia pięć lat życia spędziła, mieszkając w Europie, na Dalekim Wschodzie i w Ameryce Południowej. Po ukończeniu Oxfordu zaczęła podróżować na własną rękę i pisać książki.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Ludzie świętują

Fot. Udostępnione przez zespół Ludzie

Zespołowi Ludzie stuknęło właśnie pięć lat. Grupa, istniejąca od 2020 r., powstała niejako na gruzach nieistniejącej już formacji Terapolka.
Aktualny skład zespołu Ludzie to: Kacper Szczurek (wokal i gitara), Jan Kania (gitara), Mariusz Sajak (bas), Michał Wiśniewski (klawisze) i Wacław Oleś (perkusja). Styl muzyczny grupy to funk rock z domieszką popu.
W sobotę, 13 września w sali teatralnej Libiąskiego Centrum Kultury szykuje się specjalny, urodzinowy koncert Ludzi. Start o godz. 18. Gościnnie wystąpią również Basia Janyga, Maria Świstak, Artur Likus i Bartek Likus. Bilety (20 zł) dostępne w kasie libiąskiego kina oraz online na www.lck.libiaz.pl.
- Będzie to wyjątkowy koncert, podczas którego powspominamy i świetnie się pobawimy – mówi Kacper Szczurek.
W maju tego roku zespół Ludzie wydał debiutancką EP-kę zawierającą pięć kawałków. W czasie wakacji sporo koncertował, m.in. w Ełku i Mikołajkach.
- We wrześniu lub w październiku wrzucimy do internetu kolejny nasz kawałek, a potem pewnie znowu wejdziemy do studia, żeby nagrać dwa lub trzy nowe utwory. Być może w przyszłym roku wydamy płytkę z ośmioma piosenkami, a później przyjdzie czas na oficjalne wydawnictwo. Czas pokaże – mówi Kacper Szczurek.

Michał Koryczan

eprasa.pl 58b5248e44

Trzebinianie na podium w Działoszycach

Zakończyła się kolejna edycja Działoszyckiej Wakacyjnej Ligi w Tenisie Stołowym, która tradycyjnie zgromadziła wielu miłośników tej popularnej dyscypliny.

Od lewej: Artur Cichoń oraz Artur Zabrzański. FOT. Archiwum fotograficzne Działoszyckiej Ligi Tenisa Stołowego

Świetny występ zanotowała drużyna Drink Team Only z Trzebini, reprezentowana przez Artura Zabrzańskiego i Artura Cichonia. Tenisowa para zagrała bardzo konsekwentnie, prezentując wysoki poziom techniczny oraz determinację. Ostatecznie Drink Team Only uplasował się na drugim miejscu, sięgając po tytuł wicemistrza ligi.

Triumfatorami turnieju okazali się zawodnicy Top Czop – Anita i Mariusz Banaszek, którzy nie dali rywalom większych szans w decydujących spotkaniach. Na trzecim stopniu podium stanęła drużyna Team Bruz Maj, w składzie Albert Maj i Rafał Bruzda.

Warto podkreślić również indywidualny sukces Artura Zabrzańskiego. W wymagającej kategorii OPEN, gdzie mierzyli się najlepsi zawodnicy całych zawodów, przedstawiciel Trzebini zajął miejsca 5–6, co potwierdza jego bardzo dobrą dyspozycję i wysokie umiejętności.

MP

Obora w finale MP

Chrzanów stał się prawdziwym centrum deskorolkowej rywalizacji w Polsce! W ramach szóstego przystanku Mistrzostw Polski 2025, chrzanowski skatepark po raz kolejny gościł najlepszych zawodników z całego kraju.

Tegoroczne zawody były wyjątkowe nie tylko ze względu na swoją intensywność, ale także dzięki historycznemu sukcesowi Stanisława Obory, zawodnika z Chrzanowa, który zdobył trzecie miejsce w kategorii OPEN oraz dziką kartę do wielkiego finału Mistrzostw Polski.

Dzika karta oznacza dla niego bezpośredni awans do najważniejszego wydarzenia roku w polskiej deskorolce, eliminując konieczność przechodzenia przez kolejne etapy kwalifikacji.

MP

Stanisław Obora na trzecim stopniu podium. FOT. Archiwum fotograficzne gminy Chrzanów

POZNAJMY SIĘ

KS „Kościelec" Chrzanów – od pasji do medali

KS Kościelec Chrzanów

Medale, młode talenty i lata doświadczenia na trasach biegów na orientację.

KS „Kościelec" Chrzanów powstał 24 sierpnia 2005 roku z misją promowania aktywnego stylu życia oraz popularyzacji orientacji sportowej – dyscypliny łączącej wysiłek fizyczny z myśleniem strategicznym. Od początku klub działa w strukturach Polskiego Związku Orientacji Sportowej, co umożliwia udział w ogólnopolskich zawodach oraz organizację wydarzeń rangi mistrzowskiej.

Z biegiem lat KS „Kościelec" stał się jednym z najważniejszych ośrodków orientacji sportowej w Polsce. Zawodnicy regularnie startują w prestiżowych zawodach krajowych i międzynarodowych, zdobywając dziesiątki medali Mistrzostw Polski, Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Pucharu Najmłodszych. Dziewięcioro zawodników reprezentowało klub w kadrze Polski juniorów.

W zarządzie klubu działają: Jerzy Kryjomski – prezes, Ireneusz Hebda – wiceprezes, Przemysław Deda – sekretarz, Marzena Oklejewicz – skarbnik, Remigiusz Lichota – członek zarządu.

Do wyróżniających się zawodników należą m.in.: Mateusz Niedbała, Piotr Bojanowski, Rafał Owcarz, Marcin Wojtas, Jakub Dudek, Kamil Wołoszczakiewicz, Daniel Pstrucha, Rafał Gołba, Andrzej Palka, Michał Jaroszek, Patryk Kawala, Kamil Legięć, Antoni Chodlewski, Bartosz Deda, Gabriel Piwowarczyk oraz młodsze talenty – Oliwia Głowacz, Nina Grochal, Roksana Legięć.

Największe sukcesy odnosiły zawodniczki: Dominika Kulczycka, Maria Hanusiak, Marta Petelicka, Agata Koźbiał, Anna Muszyńska, Małgorzata Bromboszcz, Kinga Leśniak, Natalia Kowal, Hanna Dzierwa, Luiza Rajca, Julia Hebda i Julia Rychłowska.

Klub zdobył również renomę znakomitego organizatora wydarzeń sportowych – 11 razy był gospodarzem Mistrzostw Małopolski w biegu na orientację i od początku swojego istnienia prowadzi Grand Prix Chrzanowa w sprinterskim BnO, najdłuższy tego typu cykl w Polsce.

MP

Chrzanów gra w szachy

W Klubie Szachowym Chrzanów odbył się ósmy turniej, zaliczany do IV Międzynarodowych Szachowych Indywidualnych i Rodzinnych Grand Prix Chrzanowa 2025.

Kacper Trybek z Klubu Szachowego Chrzanów

Sportowcy rywalizowali na dystansie siedmiu rund, z tempem wynoszącym pięć minut i trzy sekundy na ruch.

W turnieju triumfował Michał Kaszuba. Drugie miejsce zajął Franciszek Zięba, a trzecie – Sławomir Sroka.

W rywalizacji drużynowej zwyciężyła rodzina Ziębów. Drugą lokatę zajęła rodzina Kaszubów, a trzecie miejsce przypadło rodzinie Trybków.

Wśród kobiet najlepiej wypadła Wiktoria Strączek, drugą pozycję zajęła Izabela Bachowska-Kaszuba. W kategorii seniorów zwyciężył Wiesław Ciesielski.

Najlepszym juniorem do lat 18 został Bartłomiej Kurdziel, do lat 12 – Mikołaj Trybek, a do lat 8 – Wiktor Wilczak.

MP

Zmagania przy herbatce w Trzebini

W Dworze Zieleniewskich odbył się Retro Turniej Szachowy OPEN o Puchar Prezesa UKS Hetman Koronny Trzebinia, Janusza Szczęśniaka.

Wydarzenie towarzyszyło popularnej imprezie kulturalnej „Herbatce u Zieleniewskich", łącząc szlachetną tradycję gry w szachy z wyjątkową atmosferą historycznego miejsca.

Do turnieju przystąpiło 18 zawodników. Zawody rozegrano w formule 5 rund systemem szwajcarskim, z tempem gry wynoszącym 10 minut na partię.

Na szachownicach zmierzyli się przedstawiciele: UKS Hetman Koronny Trzebinia, UKS przy SP 8 Chrzanów, GOS ENERGIA Libiąż, KKSZ Kraków a także zawodnicy z Krakowa i powiatu chrzanowskiego.

Partie były niezwykle emocjonujące – od spokojnych debiutów, przez dynamiczne środkowe fazy, aż po nerwowe końcówki rozstrzygane często w ostatnich sekundach.

Pierwsze miejsce w turnieju zdobył Kamil Teofilak z Chrzanowa. Drugie: Jan Szymczyk (UKS Hetman Koronny Trzebinia). Trzecie miejsce wywalczył Bogdan Łysik (UKS przy SP 8 Chrzanów).

Dodatkowo Kacper Lignar został uhonorowany statuetką dla najlepszego juniora do 12 lat, co spotkało się z gromkimi brawami uczestników i publiczności.

Bogdan Łysik (UKS przy SP 8 Chrzanów)

MP

eprasa.pl 58b5248e44

Ostre strzelanie

Aż 40 goli padło w siedmiu meczach trzeciej kolejki chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej.

Najefektowniejsze zwycięstwo odniosła Okleśna, rozbijając Sierszę aż 11-0. Beniaminek chrzanowskiej A-klasy w pierwszych trzech kolejkach zainkasował komplet punktów. Efektowną wygraną w gminnych derbach odniósł też MKS Alwernia. Do dwucyfrowego wyniku zabrakło mu tylko jednego gola.

W sumie w siedmiu meczach trzeciej serii spotkań padło aż 40 bramek, co daje średnią 5,71 trafienia na mecz. Jedynie w pojedynku Fabloku z Zagórzanką kibice nie obejrzeli ani jednego gola. Aż trzech piłkarzy zdobyło w tej kolejce po cztery bramki: Mateusz Wilk (Nadwiślanka), Wiktor Warzecha (Babice) i Artur Knapik (Alwernia).

W najbliższej serii spotkań najciekawiej zapowiada się derbowa konfrontacja Alwerni z Okleśną. Ciekawie powinno być także w pojedynku Wolanki z Zagórzem.

Wyniki 3. kolejki: **Nadwiślanka Okleśna - UKS Górnik Siersza 11-0** (Mateusz Wilk 7, 17, 51, 56, Eryk Bochenek 12, 18, Piotr Paszkowski 45, Karol Kwiatkowski 61, 81, Oskar Bączek 66, Dominik Domagała 73), **Tęcza Tenczynek – Ciężkowianka Jaworzno 4-0** (Filip Kurdziel 1, Sokar Kania 19, 89, Szymon Baran 90+1), **MKS Fablok Chrzanów - Zagórzanka Zagórze 0-0**, **Błyskawica Myślachowice - Wolanka Wola Filipowska 1-1** (samobójcza 65 – Szymon Lorek 90+3), **Korona Mętków - Arka Babice 3-5** (Rafał Bulek 50, Kamil Gierczak 51, Mateusz Mysiura 65 – Wiktor Warzecha 2, 6, 63, 71, Piotr Lizończyk 90+2), **MKS Alwernia - SPRiN Regulice 9-0** (Artur Knapik 15, 22, 72, 89, Dominik Sieprawski 54, 75, 79, Piotr Knapik 74, Tomasz Wójtowicz 87), **MKS II Trzebinia - Polonia Luszowice 6-0** (Joel Włoch 2, 49, 60, Piotr Starzykiewicz 57, Mateusz Wojas 63, Piotr Zimoląg 71, Oskar Głuch 89)

(MK)

Lanie z gwiazdami

MKS Trzebinia przegrali 1-8 na wyjeździe z Wieczystą II Kraków, naszpikowaną znanymi piłkarzami, z byłym graczem Chelsea i reprezentantami Polski na czele.

Jest styczeń 2012 roku. Lucas Piazon, jeden z największych talentów swojego pokolenia w Brazylii trafia za 7,5 mln euro do Chelsea Londyn. Kilka miesięcy później debiutuje w barwach „The Blues" w zwycięskim 6-0 meczu Pucharu Ligi Angielskiej przeciwko Wolverhampton. Notuje asystę. W październiku 2012 r. wychodzi w pierwszym składzie Chelsea na mecz 1/8 finału Pucharu Ligi Angielskiej przeciwko Manchesterowi United. Kolejne sezony spędza na wypożyczeniach m.in. w Máladze, Vitesse Arnhem, Eintrachcie Frankfurt i Fulham Londyn, by w 2021 r. zakotwiczyć w Portugalii. Najpierw w SC Braga, a potem, a potem w Avs Futebol.

W minioną sobotę, 6 września pojawia się w wyjściowej jedenastce rezerw Wieczystej Kraków, której barw broni od sierpnia. Rywalem w meczu, którego stawką są czwartoligowe punkty, jest MKS Trzebinia. W 14. minucie 31-letni Lucas Piazon otwiera wynik. Strzela swojego pierwszego gola na polskich boiskach.

Młoda trzebińska drużyna, której średnia wieku wynosi niespełna 20 lat, nie ma większych szans w konfrontacji z rezerwami Wieczystej, naszpikowanej zawodnikami z pierwszego zespołu.

Oprócz Lucasa Piazona, w krakowskiej drużynie grają m.in. Maciej Gajos (były reprezentant Polski oraz gracz Jagiellonii Białystok, Lecha Poznań i Lechii Gdańsk), Rafał Pietrzak (były reprezentant Polski oraz zawodnik m.in. Wisły Kraków i Lechii Gdańsk), Michał Koj (były obrońca m.in. Ruchu Chorzów i Górnika Zabrze), Michał Feliks (były pomocnik m.in. Radomiaka Radom i Ruchu Chorzów), a także Hiszpan Dani Snadoval (w przeszłości m.in. Real Oviedo i Merida), Petar Pušić (były młodzieżowy reprezentant Szwajcarii, grający wcześniej m.in. w Grasshopper Zürich i NK Osijek), Paweł Łysiak (siedem występów w pierwszej lidze w tym sezonie) i Tobiasz Mras (poprzednio Raków Częstochowa). Wszyscy ci piłkarze są wyceniani przez transfermarkt.pl łącznie na blisko 3 mln euro (ponad 12 mln zł).

Mecz kończy się wygraną rezerw Wieczystej aż 8-1. Honorowego gola dla Trzebini strzela Franciszek Piątek.

Trzebiński zespół ponosi jedną z najwyższych porażek. Po raz trzeci w swojej 25-letniej historii przegrywa mecz różnicą siedmiu bramek (w sezonie 2023/24 uległ 0-7 Wiśle II Kraków, a w sezonie 2024/25 także 0-7 Cracovii II). W konfrontacji z Wieczystą II po raz pierwszy w historii traci w ligowym spotkaniu 8 goli.

- Naszpikowany zawodnikami z pierwszego składu zespół rywali prowadził grę niezwykle sprawnie i dynamicznie. Petar Pušić rządził w środku pola. W przerwie meczu trener dokonał pięciu zmian w składzie i gra się nieco wyrównała. Udało nam się zdobyć bramkę, ale na więcej nie było nas stać. Generalnie, gdyby Wieczysta II grała regularnie w takim składzie osobowym, to zdominowałaby tę ligę. Myślę, że żadna z drużyn nie byłaby w stanie rywalizować z zawodnikami z takim potencjałem. Nie lamentujemy i nie obrażamy się. Takie są realia. Po to przecież są zespoły rezerw, żeby ogrywali się w nich i łapali minuty na boisku piłkarze z pierwszego zespołu. Atmosfera w drużynie po tej porażce nie jest na szczęście przygnębiająca. Przeciwnik pokazał nam faktycznie, co to znaczy grać w piłkę. Oglądając telewizję może się wydawać, że to jest bardzo prosta gra, że wszyscy mogą grać na pewnym poziomie. Szczególnie na boisku okazuje się, że ten wyższy poziom dla niektórych jest nieosiągalny – mówi Paweł Olszowski, prowadzący MKS w duecie z Krzysztofem Doległą.

Trzebinianie ponieśli szóstą porażkę w siódmym tegorocznym spotkaniu ligowym. Podobny wynik „żółto-czarni" zanotowali w pierwszych siedmiu kolejkach rundy wiosennej ubiegłego sezonu. Na pierwsze zwycięstwo musieli wówczas poczekać aż do 11. serii spotkań.

Wieczysta II Kraków - MKS Trzebinia 8-1 (Lucas Piazon 14, Tobiasz Mras 20, 33, 37, Petar Pušić 41, Kamil Banachowicz 50, Michał Feliks 76, Jakub Wołosik 90 - Franciszek Piątek 65)

Michał Koryczan

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: Limanovia - MKS Trzebinia (niedziela, 14 września, godz. 16)

V liga – małopolska grupa zachodnia: Świt Krzeszowice – Brzezina Osiek (sobota, 13 września, godz. 15.30), Błękitni Modlnica - Victoria Jaworzno (sobota, 13 września, godz. 16.30)

Klasa okręgowa – Oświęcim: Nadwiślanin Gromiec - LKS Żarki (czwartek, 11 września, godz. 17)

Klasa A – Chrzanów: MKS Fablok Chrzanów - Polonia Luszowice (sobota, 13 września, godz. 11), Tęcza Tenczynek - UKS Górnik Siersza (sobota, 13 września, godz. 15), Wolanka Wola Filipowska - Zagórzanka Zagórze (sobota, 13 września, godz. 16), Błyskawica Myślachowice - Arka Babice, Korona Mętków - SPRiN Regulice (sobota, 13 września, godz. 16.30), MKS Alwernia - Nadwiślanka Okleśna (niedziela, 14 września, godz. 16), MKS II Trzebinia - Ciężkowianka Jaworzno (niedziela, 14 września, godz. 18)

Klasa B – Chrzanów: Tempo Płaza - MKS Libiąż (sobota, 13 września, godz. 15), Promyk Bolęcin - Zryw Brodła (sobota, 13 września, godz. 15.30), Korona Lgota - ZGOK AP 21 Orzeł Balin, Jutrzenka Ostrężnica - Victoria II Jaworzno (sobota, 13 września, godz. 16.30), MKS Fablok II Chrzanów - Zgoda Byczyna Jaworzno, Wisła Jankowice - Sankowia Sanka (niedziela, 14 września, godz. 16.30)

Puchar Polski: MKS Trzebinia – MKS Alwernia (wtorek, 16 września, godz. 20), LKS Żarki – Victoria Jaworzno (środa, 17 września, godz. 16.30)

(MK)

Pierwsza wygrana Żarek

Jedenastka Gromca uległa u siebie ekipie z Juszczyna 0-2

W miniony weekend jedenastka Żarek grająca w oświęcimskiej klasie okręgowej w końcu wywalczyła komplet punktów. Wszystkie trzy gole w konfrontacji z Jawiszowicami zdobył Patryk Kosowski.

Zespoły mają za sobą pracowity tydzień, bo rozegrały w nim po dwa mecze. Gracze Żarek wyraźnie ulegli w Krzeszowie. U siebie przyszła jednak wspomniana wygrana z Jawiszowicami. Piłkarze Gromca w obu meczach nie punktowali, ulegając niżej notowanym rywalom. W najbliższej kolejce będą chcieli wrócić na zwycięski tor, a ich rywalem będą Żarki. Derby gminy Libiąż zapowiadają się zatem bardzo ciekawie. Liderem jest niepokonany zespół Bobrka, który stracił jednak pierwsze punkty w Makowie Podhalańskim.

Wyniki 4. kolejki: Halniak Maków Podhalański – LKS Bobrek 2-2 (Maciej Młynarski 36, Michał Jańczyk 57 – Kacper Matlak 74, Artur Czarnik 85), **Nadwiślanin Gromiec – Naroże Juszczyn 0-2** (Damian Twaróg 57, Maciej Banik 80), **Żuraw Krzeszów – LKS Żarki 3-0** (Gabriel Janiczak 24, Piotr Skorupa 86, Dawid Litewka 88), **Huragan Inwałd – LKS Gorzów 2-0** (Jakub Skrzypczak 76, Adam Chrapkiewicz 90)

Wyniki 5. kolejki: LKS Gorzów – Żuraw Krzeszów 1-1 (Oskar Orawski 80 – Gabriel Janiczak 21), **Jałowiec Stryszawa – Nadwiślanin Gromiec 4-2** (Wiktor Bogdanik 28 i 40, Arkadiusz Witek 12 i 22 – Wiktor Rogala 27, Dariusz Wilczak 83), **LKS Bobrek – Nadwiślanka Brzeźnica 4-2** (Mateusz Budak 18, Jędrzej Krawczyk 52 i 74, Piotr Mrożek 90 – Wiktor Piwowarczyk 19, Tomasz Rybarczyk 26), **LKS Żarki – LKS Jawiszowice 3-1** (Patryk Kosowski 34, 74 i 76 – Jakub Latanik 79)

(MOR)

Pogrom w Libiążu

Jedenastki Jankowic i Balina przewodzą tabeli chrzanowskiej B-klasy. Wiele dyskusji wywołał mecz w Libiążu, gdzie Victoria Jaworzno wygrała aż 15-1.

Victoria Jaworzno przyjechała do Libiąża składem V-ligowym i rozgromiła MKS.

- To normalne, że z „jedynki" w rezerwach gra 2-3 piłkarzy. Ale nie cały zespół. Nie róbmy sobie żartów! – denerwował się Rafał Stolarz, prezes libiąskiego klubu.

„Sytuacja, w której w meczu B-klasy wystąpili zawodnicy pierwszej drużyny, była zaplanowana i wynikała wyłącznie z układu terminarza. Celem było zapewnienie im możliwości utrzymania rytmu meczowego. Jeśli wynik tego spotkania został podebrany jako próba celowego ośmieszenia rywala, pragniemy podkreślić, że nie było to intencją klubu" – napisali działacze Victorii.

Wyniki 3. kolejki:

Promyk Bolęcin – MKS Fablok Chrzanów II 1-2 (Kamil Gołąb 13 – Jakub Głowacz 47, Bartosz Zgudziak 73), **Wisła Jankowice – Zgoda Byczyna 6-1** (Robert Kluska 11, 41 i 48, Bartłomiej Waszak 45 i 67, Igor Łukasik 70 – Michał Krajewski 28), **Korona Lgota – Zryw Brodła 4-0** (Piotr Dziedzic 45, Bartosz Jeleń 45+2, Rafał Skubis 68, Szymon Lasoń 87), **Jutrzenka Ostrężnica – ZGOK AP 21 Orzeł Balin 1-7** (Szymon Latko 76 – Jan Ferdek 13, Amadeusz Pietkiewicz 44 i 69, Jakub Maciejowski 8, 28, 30 i 39), **MKS Libiąż – GKS Victoria Jaworzno II 1-15** (Filip Poznański 86 – Jakub Żmuda 5, Dawid Lipniak 19, 28, 31 i 36, Michał Grojec 54, Bartłomiej Kędzierski 14, Patryk Fahrenholt 58, Maciej Wolny 70, 80 i 85, Bartłomiej Jochymek 47, 57, 73 i 75)

Wyniki 4. kolejki:

ZGOK AP 21 Orzeł Balin – Tempo Płaza 4-0 (Jakub Maciejowski 79 i 82, Szymon Maciejowski 77, Maciej Budka 90), **Zryw Brodła – Wisła Jankowice 0-8** (Bartłomiej Waszak 3, Robert Kluska 49, 53 i 62, Szymon Zając 6, 42 i 69, Igor Łukasik 82), **Sankowia Sanka – Korona Lgota 3-0** (Krystian Mitka 26 i 39, Mateusz Malik 90), **GKS Victoria Jaworzno II – MKS Fablok Chrzanów II 7-0** (Mariusz Mastalerz 69, 70 i 73, Maciej Wolny 4 i 24, Bartłomiej Jochymek 56, Kacper Głownia 65), **MKS Libiąż – Jutrzenka Ostrężnica 4-1**, **Zgoda Byczyna – Promyk Bolęcin 4-0** (Szymon Siewniak 17, Michał Krajewski 56 i 60, Łukasz Nowak 76)

(MOR)

Świt na dnie

Drużyna z Krzeszowic przegrała piąty mecz z rzędu i spadła na ostatnie miejsce w tabeli piątej ligi.

Od inaugurującego sezon zwycięskiego spotkania z Chełmkiem, krzeszowiczanie notują serię porażek. Tym razem ekipa prowadzona przez Rafała Boguskiego uległa na wyjeździe 0-3 z Sokołowi Kocmyrzów. Drużynie Świtu nie pomógł nowy nabytek, 19-letni nigeryjski napastnik Babatunde Segun Sodiq, który zadebiutował w barwach krzeszowickiego klubu w meczu z Sokołem.

O przerwanie złej passy Świt powalczy teraz przed własną publicznością z Brzeziną Osiek, która do tej pory zanotowała dwa zwycięstwa, remis i trzy porażki.

(MK)

eprasa.pl 58b5248e44

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 30 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

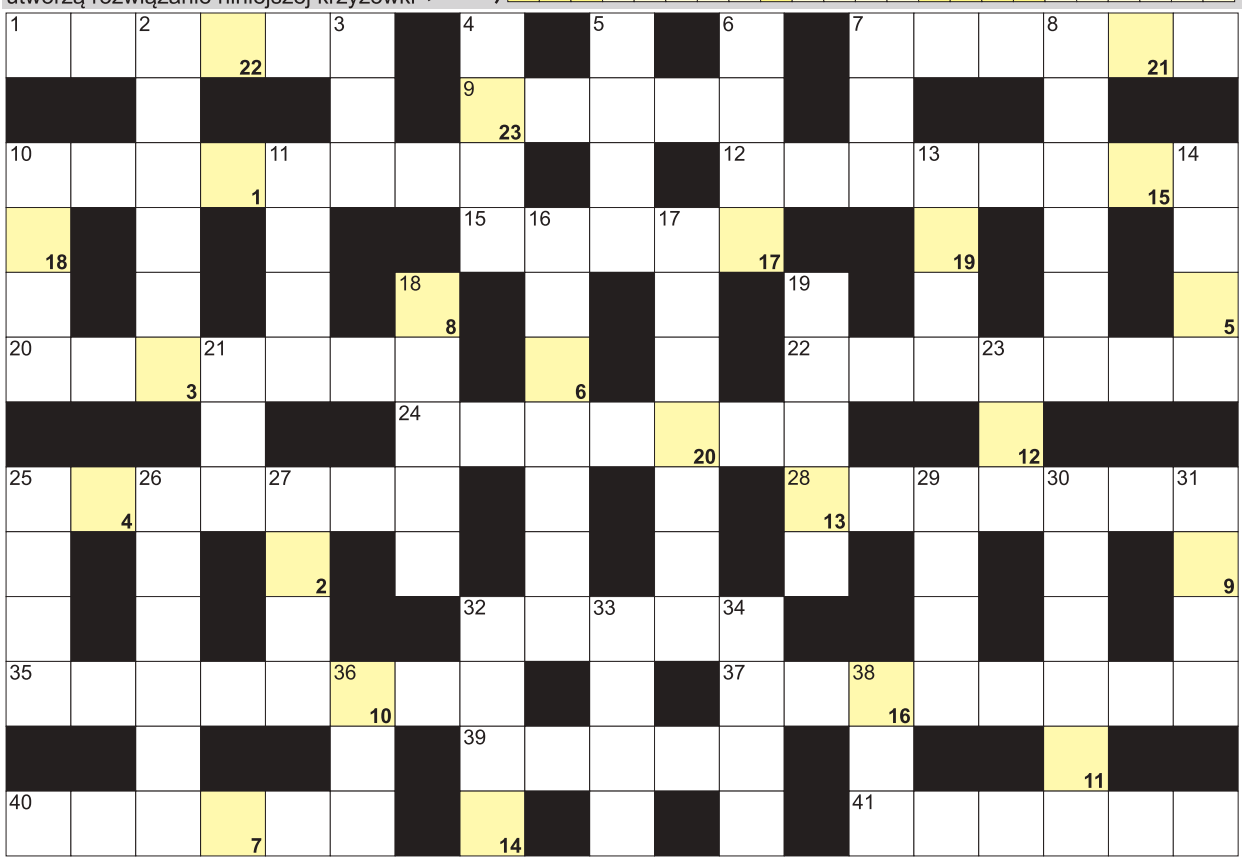

POZIOMO: 1) przed Rybami w zodiaku; 7) stolica nad Tamizą; 9) Buenos, stolica Argentyny; 10) inaczej o cukrzyku; 12) miasto Marcina Lutra; 15) zespół ośmiu muzyków; 20) jarzynowa z majonezem; 22) samochód z byłej NRD; 24) zakonna lub przełożona; 25) ma fundamenty i dach; 28) William, autor "Ptaśka"; 32) stolica Bułgarii; 35) stolica Syrii; 37) koń Don Kichota w powieści Cervantesa; 39) starszy brat Mojżesza; 40) Gombrowicz, polski pisarz; 41) amerykański stan z Las Vegas.

PIONOWO: 2) morski to manta; 3) egipski to mau; 4) szara, popielata papuga; 5) ostry w strzale; 6) dla botanika Carduus; 7) polarny to piesiec; 8) żmija łańcuszkowa; 10) strój sportowy; 11) stała posada w firmie; 13) rzymska bogini księżyca; 14) szybki prąd rzeki; 16) dawna stolica Sri Lanki; 17) wiersze miłosne; 18) na zebrze; 19) akweny pełne ryb; 21) najwyższe karty w pokerze; 23) stary gęsty las pełen zwierzyny; 25) agent z powieści Iana Fleminga; 26) rodzaj literacki; 27) grecka bogini nocy; 29) amerykańskie góry z Aconcaguą; 30) stolica Albanii; 31) "Panna ...", książka Tomka Tryzny; 32) tworzywo udające skórę; 33) pierwiastek Fm; 34) przepływa przez Pizę; 36) tylna część konia i krowy; 38) marnotrawny z Biblii.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

6		9			7			
	3			9	4	6	7	2
8			1				4	9
4	9		3				5	
								6
7		3		1		2	8	
9	6	2		3				5
1	8		2			7	6	
	7	4	6	5	1			

	4			8				6
		7	4				8	
		8	5					3
						6		
7		6				4		2
4				6	3	9	1	7
	7		3	1				5
2								
	3	5		7			2	9

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 22 nazwy kwiatów. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: narcyz, irys, konwalia, bratek, fiołek, piwonia, floks, kosmos, cynia, dalia, lilia, lotos, malwa, mieczyk, nagietek, rezeda, ruta, krokus, sasanka, gerber, aster, begonia.

C	E	Z	A	W	I	L	E	C	Z
L	E	K	O	N	W	A	L	I	A
A	O	N	S	D	A	B	I	F	B
G	F	T	A	G	E	R	B	E	R
O	A	L	O	G	Y	A	C	F	A
S	I	S	O	S	I	T	R	Y	R
A	L	N	T	K	R	E	Z	U	Z
S	I	I	U	E	S	K	T	L	R
A	P	O	L	A	R	A	D	E	K
N	F	I	M	I	E	C	Z	Y	K
K	I	I	W	I	A	E	C	H	R
A	O	G	M	O	D	Y	R	B	O
M	Ł	S	T	A	N	S	Z	O	K
I	E	B	M	I	L	I	O	N	U
L	K	R	A	O	G	W	A	U	S
Z	A	W	I	A	S	Y	A	S	A

JOLKA z HASŁEM Nr 30 (2025)

kolorowe bloki poniżej czytane pionowo, utworzą rozwiązanie:

ROZRYWKA PRZEŁOMU

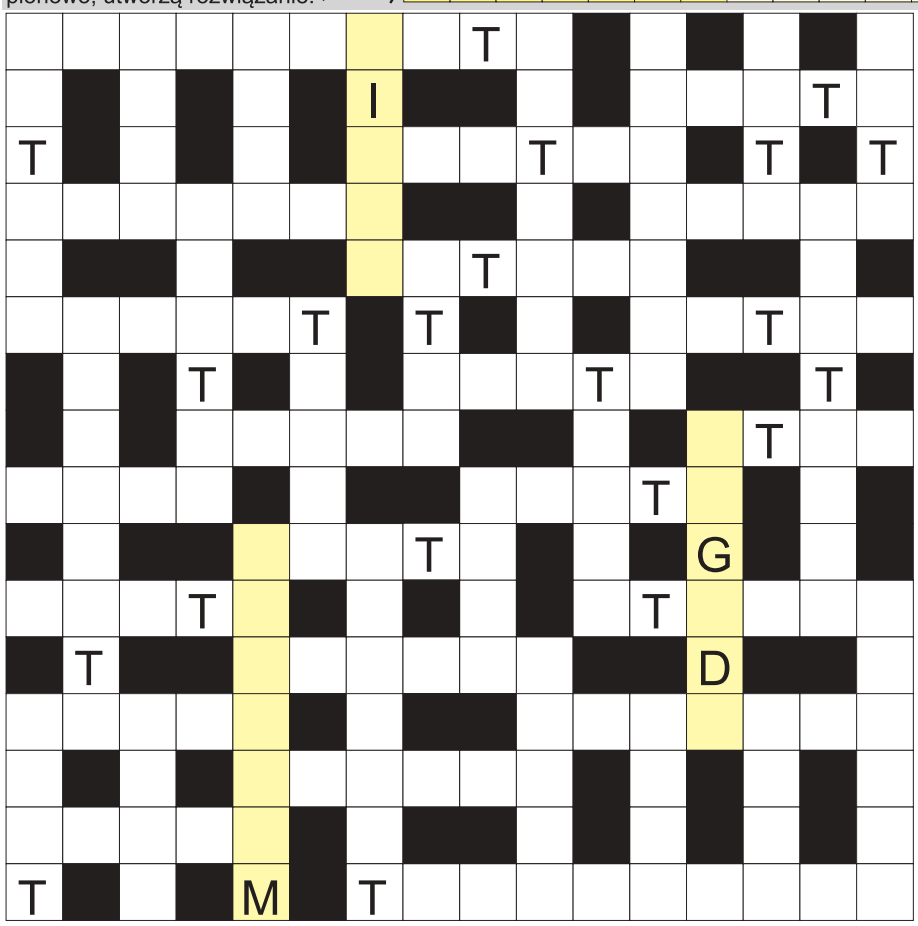

Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "T" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych pionowo.

karne w czasie meczu; Lindgren, autorka "Pippi Pończoszanki"; miasto z Westerplatte; slipy i stringi; Foremniak, polska aktorka; kraj z Tel Awiwem; inaczej otiatra; kontynent z Indiami; pomogła Tezeuszowi w labiryncie; James, napisał "Ulissesa"; stolica Włoch; amerykańskie grosze; potrzebne do pokera i brydża; biały lub zielony; rentgenowski do RTG; Jorge, autor powieści "Zamarłe morze"; piętnasta litera alfabetu greckiego; w parze z igłą; hiszpański region z Oviedo; miasto Mateusza Ewangelisty; mieszka w Tajpei; dawna polska ciężarówka; niejedna w zeszycie; sprawdzian ortograficzny; możliwy w zawieszeniu; największe jezioro Nowej Zelandii; podarunki pod choinką; sztuczne jezioro; Włodarczyk, była polska młociarka; zakład wytapiający szkło; ma dziób i skrzydła; meandry rzeczne krócej; wskrzesił go Jezus; kaczka norowa inaczej; jego stolicą Nikozja; sposób badania; miasto Konstantyna I Wielkiego; najdłuższa rzeka Kuby; biała, albo palna do walki; zboże na chleb; na czele gminy wiejskiej; graniczy z Grecją i Czarnogórą; Wróbel, była polska sztangistka.

eprasa.pl 58b5248e44

NA CMENTARZU PARAFIALNYM W TRZEBINI

Piękny pomnik w trawie

Trudno jest precyzyjnie podać nazwisko (Borcuś?) spoczywającego tu mężczyzny, podobnie jak daty jego urodzin i śmierci. Wyraźnie jest tylko imię - Bronisław.

Podobnie jak widoczny napis „TU SPOCZYWA", dane osobowe ułożone są na pomniku z okrągłych kamyków, która zarosła trawa. Niektóre odpadły. Piękny, strzelisty nagrobek, rzuca się w oczy.

Panie Bronisławie, niech Pan spoczywa w spokoju.

(AM)

PAMIĘTAMY

Jacek Skinderowicz (1948-2023)

Dwa lata temu - 3 września 2023 roku - zmarł Jacek Skinderowicz, wieloletni lekarz Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Miał 74 lata.

Był człowiekiem konkretnym, nie owijał w bawełnę. Często się uśmiechał. Dał się poznać jako dobry lekarz i człowiek.

- Kiedy sama zaczynałam pracę w szpitalu, Jacek Skinderowicz już tam pracował. Był człowiekiem bardzo koleżeńskim, pomocnym, bezkonfliktowym i lubianym przez personel. Do końca pracował. Miał naprawdę duże doświadczenie i pomógł wielu osobom – wspomina Ewa Potocka, była dyrektorka Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Jacek Skinderowicz urodził się w 1948 r. w Jaworznie. W 1974 r. ukończył Śląską Akademię Medyczną w Katowicach na wydziale lekarskim. W listopadzie 1974 r. rozpoczął pracę w chrzanowskim szpitalu, zaczynając jako lekarz stażysta, następnie młodszy asystent, asystent oraz starszy asystent. W 1978 r. uzyskał I stopień specjalizacji z chirurgii ogólnej, a w 1984 r. - tytuł specjalisty. Przez dłuższy czas pracował na stanowisku ordynatora na Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej. W późniejszych latach jako kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, a następnie jako lekarz starszy asystent na tym oddziale.

Jacek Skinderowicz

Odeszli od nas

27 sierpnia - 5 września

Ludwika Rusek - lat 89, zmarła 27 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Edwarda Roszczyk - lat 90, zmarła 28 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Trzebini
Adam Łoziński - lat 81, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Kazimierz Ludwikowski - lat 68, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini
lek. med. spec. chorób wewnętrznych i reumatologii - Wacław Ziemiański - lat 82, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu.
Jerzy Kot - lat 82, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Karniowicach
Stefan Chrząścik - lat 86, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini
Grzegorz Staszczyk - lat 43, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Adam Norys - lat 56, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Żarkach
Henryka Jaromin z domu Piskorz - lat 88, zmarła 29 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Jadwiga Wilk - lat 86, zmarła 31 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Kościelcu
Zofia Bednarczyk - lat 88, zmarła 1 września, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Justyna Gutowska - lat 36, zmarła 1 września, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Marek Mordarski - lat 65, zmarł 2 września pochowany na cmentarzu w Libiążu
Franciszek Mazgaj - lat 83, zmarł 2 września, pochowany na cmentarzu w Płazie
Stanisław Marszałek - lat 65, zmarł 3 września, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Halina Szyjka - lat 87, zmarła 3 września, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Władysław Czarnecki - lat 86, zmarł 3 września, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Mirosław Chylaszek - lat 66, zmarł 3 września, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Andrzej Szczurek - lat 60, zmarł 3 września, pochowany na cmentarzu w Psarach
Ludmiła Łukasik - lat 83, zmarła 5 września, pochowana na cmentarzu w Kościelcu
Stanisława Prasak - lat 82, zmarła 5 września, pochowana na cmentarzu w Płokach
Barbara Romańska z domu Wojtas - lat 71, zmarła 5 września, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

ogłoszenie

Dom Pogrzebowy
Feniks
Dariusz Brzóska
Godne pożegnanie. Pełne wsparcie.
• Własna Sala Pożegnań • Nowoczesna Chłodnia
• Transport 24h • Formalności ZUS • Kremacje
511 874 247
Trzebinia, ul. Ks. Hm. Luzara 26
www.fenikstrzebinia.pl

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty.
Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć."

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

eprasa.pl 58b5248e44

PLOTKI NA MARGINESIE

Mieszkanka Libiąża zdecydowała się na „Czyste powietrze". Firma, którą wybrała, nie była już tak czysta. Dotację zainkasowała, roboty nie wykonała. Zamiast ciepła w domu zostały zimne mury, gorące nerwy i rachunek za cudze oszustwo.

Prohibicja w Chrzanowie miała wyeliminować picie wyskokowych trunków na al. Henryka. Ale alkohol jak się tam lał, tak się leje. Najczęściej przy skrzyżowaniu alei ze Starą Hutą. Jego miłośników nie przyciąga łatwy dostęp do trunków, tylko ławki. Czy będą demontowane?

Palikot nawarzył piwa w Tenczynku, ale nikt go nie chce wypić. Chętnych na kupno upadłej spółki nie ma. Może dlatego, że to kadź bez dna.

Zimy łagodne, pola kukurydzy jak fast-food i dziki mnożą się na potęgę. Samorząd Chrzanowa żąda odstrzałów. Byle tylko nikt dzika nie pomylił z sąsiadem.

przełomowe KADRY

Zakola Wisły w Mętkowie

Aleksander Brzózka

Aleksander Brzózka z facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry pochwalił się kolejnymi zdjęciami z drona. Tym razem zaprezentował niebywałe ucięcia zakola Wisły w Mętkowie.

- Są to moje pierwsze próby fotografii dronowej. Zdjęcie składa się z 4 kadrów połączonych w panoramę. Uważam, że okolice Mętkowa są bardzo wdzięczne do tego typu fotografii. Zdjęcia były robione tuż przed zachodem słońca - zdradza Aleksander Brzózka.

Jak dodaje, drona kupił miesiąc temu, traktuje go jako uzupełnienie do swoich zainteresowań fotografią krajobrazu.

Przypomnijmy, że Mętków to obszar przyrodniczy z walorami krajobrazowym. Znajduje się tutaj ujście rzeki Chechło do Wisły. Jadąc do tej wioski w gminie Babice, warto też zobaczyć zabytki, takie jak modrzewiowy kościół przeniesiony z Niegowici, który jest częścią szlaku papieskiego. Karol Wojtyła był wikariuszem w tej parafii, zanim przeniesiono tu kościół.

Aleksander Brzózka Mieszka w Młoszowej. Zainteresował się fotografią przy okazji wyjazdów w góry. Po prostu chciał robić lepsze zdjęcia niż telefonem.

(taj)

TAK BYŁO

Stadion w Sierszy - sportowa legenda

Na archiwalnym zdjęciu widzimy stadion w Sierszy, wieloletnią arenę najważniejszych wydarzeń sportowych w regionie.

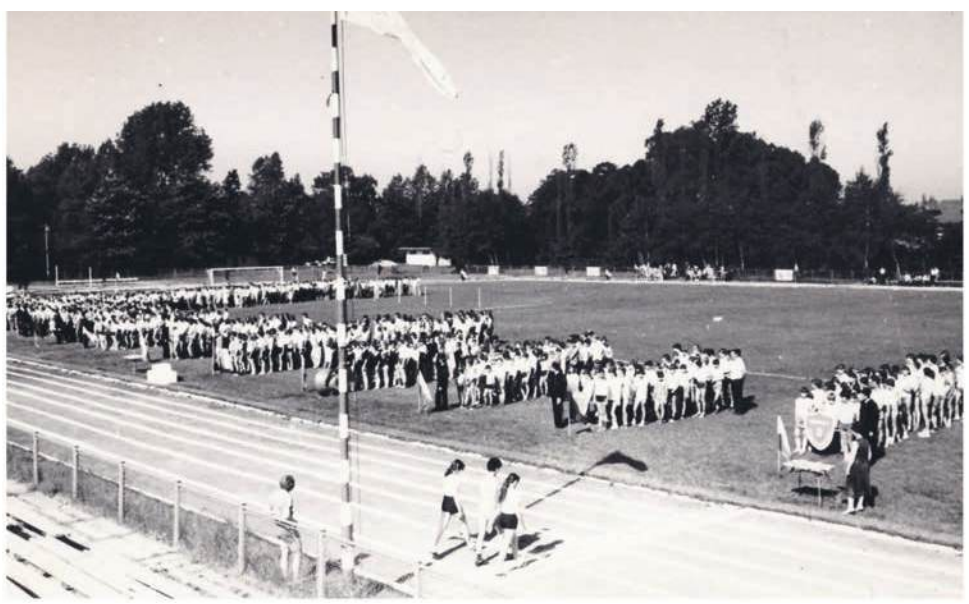

FOT. Z ARCHIWUM SMZT „COR"

Stadion w Sierszy

Ta unikalna fotografia pochodzi z zasobów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Trzebińskiej „COR". Przedstawia oddany do użytku w czerwcu 1930 r. stadion sportowy w Sierszy. Obiekt należał wówczas do Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. Jego budowę sfinansowały Sierszańskie Zakłady Górnicze.

Jak czytamy w książce „100 lat piłki nożnej w Trzebini. 1923-2023", oprócz boiska piłkarskiego, na stadionie powstały także: bieżnia, skocznia do skoku wzwyż i o tyczce, stanowiska na rzuty dyskiem, oszczepem i kulą oraz boiska do koszykówki i siatkówki.

Obiekt był przez długie lata areną najważniejszych wydarzeń sportowych w regionie. Zarówno piłkarskich jak również międzyszkolnych zawodów w różnych dyscyplinach sportowych.

Stadion najbardziej kojarzony jest jednak z futbolem. To tutaj swoje mecze rozgrywali piłkarze Górnika Siersza, a później zawodnicy UKS Górnik Siersza.

Sportowe imprezy w tym miejscu to już jednak historia. Po tym, jak w lutym 2023 roku na środku boisku zapadła się ziemia, Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA podjęła decyzję o trwałym wyłączeniu obiektu z użytkowania, oznaczającą koniec rozgrywania meczów na stadionie w Sierszy.

Michał Koryczan

HOROSKOP

11–17 września 2025

Środek września przynosi spokojniejszą, bardziej uporządkowaną aurę. Słońce w Pannie skłania do planowania, skupienia na detalach i pracy nad sobą. To dobry moment na zdrowe zmiany, naukę i organizację codzienności. Merkury wspiera komunikację, ale wymaga precyzji – lepiej mówić mniej, a konkretnie. Relacje w tym tygodniu stawiają na szczerość i równowagę – to czas na rozmowy o tym, co naprawdę ważne.

Baran

Energia sprzyja działaniu, ale nie rozpraszaj się na drobiazgi. W pracy liczy się konsekwencja, nie szybkość. W miłości – lepiej słuchać niż narzucać swoją wolę. Dodatkowo, pod koniec tygodnia możesz poczuć satysfakcję z ukończenia dawno odkładanej sprawy.

Byk

Stabilizacja będzie dla Ciebie priorytetem. Warto teraz uporządkować finanse i relacje rodzinne. W miłości – drobne gesty zbudują poczucie bezpieczeństwa. Możesz też odkryć, że cierpliwość przynosi więcej efektów niż szybkie decyzje.

Bliźnięta

Twoja komunikatywność pomoże Ci osiągnąć wiele – to dobry tydzień na negocjacje i ustalenia. W miłości – ciekawa rozmowa otworzy nowe perspektywy. W pracy uważaj jednak, by nie zdradzić zbyt wcześnie wszystkich planów.

Rak

Skup się na emocjach i domu. Małe zmiany w otoczeniu poprawią Ci nastrój. W uczuciach – cierpliwość i spokój będą Twoją przewagą. Weekend sprzyja spotkaniom rodzinnym i wzmacnianiu więzi.

Lew

Energia Panny kieruje Cię ku sprawom praktycznym – odłóż wielkie plany i zadbaj o szczegóły. W miłości – prostota i szczerość będą najlepszą drogą. W pracy Twoja kreatywność połączona z dyscypliną przyniesie świetne efekty.

Panna

To Twój czas – świat sprzyja Twojej konsekwencji i dokładności. W pracy Twoje umiejętności będą dostrzeżone. W miłości – warto wyjść z inicjatywą. Nowa znajomość lub odświeżona relacja może dodać Ci skrzydeł.

Waga

Możesz odczuwać potrzebę wyciszenia i refleksji. Nie bój się odpoczynku – to dobry moment, by zebrać siły. W relacjach – harmonia wymaga szczerej rozmowy. Znajdziesz też ukojenie w sztuce lub kontakcie z naturą.

Skorpion

Intuicja podpowie Ci, w kogo i w co warto inwestować energię. W pracy – nowa okazja może się okazać przełomowa. W uczuciach – nie unikaj szczerości, nawet jeśli bywa trudna. Twoja odwaga w nazywaniu rzeczy po imieniu zostanie doceniona.

Strzelec

Rozwój i nauka będą dla Ciebie inspiracją. To dobry moment na kurs, podróż lub nową pasję. W miłości – lekkość i otwartość przyciągną pozytywne zmiany. Zaskakująca propozycja może dodać Ci entuzjazmu.

Koziorożec

Obowiązki mogą się piętrzyć, ale uporządkujesz je dzięki cierpliwości. W finansach – unikaj ryzyka, trzymaj się planu. W uczuciach – bliscy potrzebują Twojej uwagi. Zwróć uwagę również na swoje zdrowie – odpoczynek jest konieczny.

Wodnik

Twoje pomysły będą docenione, jeśli przedstawisz je praktycznie. W relacjach – otwartość i szczerość przełamią bariery. Znajdź czas na coś, co daje Ci radość. Spotkanie z przyjaciółmi doda Ci nowej energii.

Ryby

Emocje mogą być intensywne, ale pomogą Ci lepiej zrozumieć siebie. W pracy – trzymaj się faktów i konkretów. W miłości – szczerość uwolni Cię od iluzji. To dobry moment, by poświęcić chwilę na rozwój duchowy lub medytację.

eprasa.pl 58b5248e44